

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Roman Fengler
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marian Seyda

Nr. 356

Poznań, sobota dnia 6 sierpnia 1932

Rok XXVII

O dalszy rozwój marynarki wojennej

Podniosły przebieg „Święta Morza” w Gdyni, które zgromadziło po za najwyższymi czynnikami państwa przeszło sto tysięcy obywateli ze wszystkich dzielnic Polski, powinien zapowiadać koniec okresu wahań naszej polityki morskiej.

Doniosłe znaczenie wolnego dostępu do morza zrozumiane zostało w Polsce nie odrazu. W ciągu pierwszych lat organizacji państwa ludzono się, że Gdańsk, dawny port polski, zapewni nam swobodną komunikację morską ze światem, a pewne koła społeczeństwa lekcewały „skrawek piasku” przynależny Polsce.

Powstanie Gdyni jest przede wszystkim zasługą ludzi o szerokich horyzontach politycznych i woli zdecydowanej, wśród których nie wolno zapominać nazwisko admirała Porębskiego. — On pierwszy udowodnił konieczność budowy Gdyni, potrafił przekonać kierowników ministerjum wojny i uzyskał potrzebne kredyty na zapoczątkowanie robót.

Rzeczywistość dowiodła słuszności zapatrywań pionierów tej sprawy. Gdynia pod względem handlowym stała się już poważnym konkurentem portów niemieckich, a jako podstawa polskiej floty wojennej szachuje zasadniczo hegemonię Rzeszy na Bałtyku. Stąd wzrost niechęci u zaborczego sąsiada, która wzrasta z każdym miesiącem, mając ognisko w „polskim porcie” Gdańsku i może doprowadzić do wybuchu, o ile bezcelność zaborcza nie będzie poskromiona jedynym argumentem rozumianym przez Niemcy — siłą.

Otóż obecny stosunek wojennej marynarki polskiej do floty bojowej Niemiec jest nader niekorzystny. Przeciwnik nasz posiada potężną flotę linjową, uzbrojoną w doskonałą artylerię; my nie posiadamy ani jednego statku linjowego, a tylko zaczątek floty pomocniczej, złożony z dwóch kontrtorpedowców oraz trzech nurkowców. Nie możemy liczyć przez lat parę na dalsze wzmocnienie naszych sił morskich, gdyż zatwierdzony przez ciała ustawodawcze w 1924 r. program morski, przewidujący budowę znacznie większej ilości jednostek bojowych, został porzucony.

Sprawa ta była już omawiana na łamach „Kurjera Poznańskiego”, ale wypada do niej powrócić, gdyż uroczystości w Gdyni, sądząc z szeregu korespondencji, wywołały wśród zebranych, a zupełnie niekompetentnych tłumów nieuzasadniony optymizm, przeceniając nasze siły morskie, mogące osłabić dążenia do dalszego, a natychmiastowego rozwoju naszej floty wojennej, do czego nie usposabia panujący u nas od lat paru kryzys ekonomiczny.

Złudzenie optyczne rzekomej siły naszej marynarki wojennej wynika stąd, że przed oczyma widzów przesunęło się obok kilku pierwszorzędnych jednostek bojowych szereg podarowanych nam przez koalicję zupełnie przestarzałych torpedowców, będących tyl-

Pogłoski o wystąpieniu Japonii, Włoch i Niemiec z Ligi Narodów

Paryż, 6. 8. (PAT). Londyński korespondent „Echo de Paris” donosi, iż krąży tam pogłoski, że Japonia, Włochy i Niemcy wystąpią już wkrótce z Ligi Narodów. Japonia daje do zrozumienia, że jej decyzja w tym kierunku byłaby niewzruszona, gdyby raport Lytona w sprawie Mandżurji wypadł dla niej niekorzystnie. Co do Niemiec to taktyka

uchylania się od spłacania długów handlowych, jak to czynili względem reparacji wywołuje w londyńskich kołach finansowych wielkie niezadowolenie. Mimo to Anglicy gotowi są zaproponować Francji poczynienie dalszych ustępstw w kwestji rozbrojenia w nadziei złagodzenia stanowiska rządu berlińskiego.

W kwestji Włoch panuje w Londy-

nie niepewność ze względu na to, że rząd włoski nie ujawnił dotychczas swoich zamiarów. O ile hitlerowcy obejmą władzę i zdecydują się wystąpić z Ligi, to według panującej opinii możliwe jest, że również Włochy, jako związane częściowo z Niemcami przystąpią do tego kroku.

Dekret prezydenta Rzeszy przeciw terrorowi

Berlin, 6. 8. (PAT). „Germania” donosi, że nadzwyczajne zarządzenia przeciwko terrorowi ogłoszone zostaną najwcześniej w ciągu dnia dzisiejsze-

go. Ostatni dekret musi uzyskać jeszcze aprobatę prezydenta Hindenburga.

Komuniści a bojówki hitlerowskie

Berlin, 6. 8. (PAT). Frakcja soc. dem. i komunistyczna zgłosiły wniosek w sejmie pruskim, domagający się

natychmiastowego rozwiązania nar. soc. oddziałów szturmowych i zamknięcia koszar hitlerowskich.

Zorganizowanie ochotniczych oddziałów policyjnych

Berlin, 6. 8. (PAT). — Min. spr. wewn. Rzeszy Gayl odbył wczoraj z nar. socj. premierami Oldenburga, Brunswika i Meklenburg-Schwerin

konferencję, na której omawiana była sprawa zorganizowania przez rządy republikańskie związkowo-ochotniczych oddziałów policyjnych.

Zamachy bombowe i napady na policję

Berlin, 6. 8. (Tel. wł.). Również ubiegłej nocy rozlegały się w Rzeszy detonacje bomb i huk strzałów rewolwerowych. Z wszystkich zakątków Niemiec donoszą o aktach teroru. W Prusach Wschodnich urządzono kilka napadów na policję, powybijano szyby i t. d. W Brunswiku hitlerowcy podrzucili kilka bomb w najbliższej dzielnicy przy ul. Langestrass. Detonacje bomb w wąskiej ulicy wyrządziły duże szkody w rozbitych i zniszczonych meblach.

W Kilonji urządzono zamach na dom handlowy Karstadt wyrządzając poważne szkody.

We Wrocławiu wrzucono z przejeżdżającego samochodu do sypialni przywódcy socjalistów dr. Ecksteina, granat ręczny, który eksplodował, lecz śpiącego Ecksteina nie zranił. W Schwerin wybite zostały wszystkie okna wystawowe w gmachu socjalistycznego dziennika „Das Freie Werk”.

Odroczenie sesji sejmiku pruskiego

Berlin, 6. 8. (Tel. wł.). Na życzenie przewodniczącego frakcji hitlerowskiej posła Kube, przewodniczący sejmiku pruskiego Kerl odwołał dziś w południe sesję sejmiku, która miała się odbyć w dniach 16 i 17 b. m. nie wy-

znaczając nowego terminu. Kube motywował swoją prośbę koniecznością udziału posłów - hitlerowców w ogólnonieemieckim zjeździe narodowo-socjalistycznych posłów do Reichstagu i wszystkich sejmów poszczególnych

ko statkami szkolnymi dla naszej marynarki, parę awizo i trawlerów, nie mających żadnego znaczenia bojowego. Wyobraźnię zebranych uderzyła więc liczba jednostek morskich, a świetna prezentacja składu osobowego floty dopełniła złudzenia.

Przypominę więc raz jeszcze, że po za bezpośrednią obroną Gdyni od strony morza jedynym zadaniem naszej floty wojennej jest sparaliżowanie ruchu transportów nieprzyjacielskich na Bałtyku, co utrudni niesłychanie Niemcom próbę ofensywy z Prus Wschodnich ku Warszawie i dostawę do Niemiec materiału wojennego ze Skandynawji. Walka w morzu otwartem z linjową flotą wojenną jest i będzie na długie lata dla polskiej marynarki niemożliwa. Dlatego należy z programu 1924 r. skreślić niesłychanie kosztowne dwa krążowniki (po 100 milj. złotych każdy), ale za to z tem większą energją wykonać program budowy 12 nurkowców — tak niebezpiecznych przeciwników naj-

bardziej potężnych olbrzymów morskich.

Jest to sprawa wprost paląca, a wymagająca ciągłości. Zaimprovizować floty wojennej nie można, a wykonanie minimalnego programu wymaga paru lat. Musi być przeprowadzone planowo, wymaga obsługi wyjątkowo wyszkolonej. Musimy pamiętać, że na Bałtyku będziemy w walce prawie odosobnieni; pewną pomoc może nam okazać tylko sojusznicza flota napowietrzna.

Padły na Bałtyku piękne słowa, pokrzepiliśmy tam serca nasze, ale wyrazem niezłomnej woli narodu posiadania wolnego dostępu do morza polskiego będzie dopiero wyznaczenie w najbliższym budżecie dostatecznych funduszy na wykonanie drugiej serii łodzi podwodnych kosztem chociażby największych ofiar w innych dziedzinach. Nie mamy ani jednej chwili do stracenia.

E. De HENNING MICHAELIS,
generał.

Kontrakt von Rintelena

Warszawa, 6. 8. (PAT.) Gaze- ta Polska podaje, że właściciel posesji przy Aleji Róż, adw. Szadurski, złożył w min. spr. zagr. pisemny kontrakt najmu mieszkania, zawarty z radcą poselstwa niemieckiego v Rintelena. Kontrakt ten, jak już informowaliśmy, wyklucza możliwość użycia ogródka, położonego przed mieszkaniem radcy Rintelena za miejsce eksterytorjalne.

Rintelen twierdzi, jak wiadomo, że ogródek przed którym wywieszony był zbezczeszczony przez niego sztandar polski, należał do jego mieszkania. Widocznie po krzyżacku uderzał siebie do niego prawo — wbrew kontraktowi.

Sztandar polski ufundowany przez Czechów

Łuck, 6. 8. (PAT.) We wsi Hupiczowie pow. kowelskiego odbyło się poświęcenie sztandaru miejscowego Koła Stow. Młodzieży Polskiej, ufundowanego przez czesko-słowacką młodzież w Pradze. Na uroczystości przybyli delegaci z Czechosłowacji, ks. Józef Struś, dr. Antoni Drobny i przedstawiciel czeskiej młodzieży z Pragi. Po poświęceniu odbyła się uroczysta akademja, poświęcona idei zgodnego współżycia obu narodów. Uroczystość zakończyła się zabawą ludową.

Rozporządzenie władz duchownych o zachowaniu się w kościołach

Citta del Vaticano, 6. 8. (Tel. wł. KAP.) Kardynał wikariusz Rzymu przypomniał wydane w 1919 roku rozporządzenia w sprawie zachowania się wiernych w świątyniach. Dom Bóży jest miejscem modlitwy i pierwszą czynnością, która obowiązuje wiernych, wchodzących do kościoła, jest oddanie czei Najśw. Sakramentowi. Wierni, znajdujący się już w kościele, winni przestrzegać skupienia, pobożności, nie rozmawiać, nie przechodzić z miejsca na miejsce i wogóle powstrzymać się od wszystkiego, co nie licuje z powagą miejsca oraz z zasadami dobrego wychowania.

Niewiastom ubranym nieskromnie księża nie mogą udzielać Komunii św. Osoby, które zamierzają zwiedzać kościoły, celem obejrzenia posągów, pomników i innych dzieł sztuki, winny uczynić to wtedy, kiedy nie są odprawiane nabożeństwa.

Niemcy o artykułach Dmowskiego

Zacytowałam prawie w całości czwarty z rzędu artykuł Dmowskiego z cyklu, poświęconego ruchowi hitlerowskiemu w Niemczech, zaznaczając, że artykuł ten spotkał się z obszernymi uwagami polemicznymi ze strony głównego organu Niemców w Polsce, bydgoskiej „Deutsche Rundschau”.

Dziennik niemiecki gniewa się najpierw z powodu tego, co Dmowski napisał o upadku protestantyzmu w Niemczech. Zdaniem „Deutsche Rundschau” kościół protestancki istotnie przeżywa dziś kryzys, ale jest to kryzys, wiodący nie do śmierci, lecz do „nowego życia”. Jeśli zaś chodzi o katolicyzm niemiecki, to świadectwem jego pogłębiania się wewnętrznego, odpowiadającego „istocie ducha niemieckiego” ma być rozwój Akcji Katolickiej. Inaczej — zdaniem „Deutsche Rundschau” — jest rzekomo w Polsce i stąd pochodzą „liczne potworności (!) zgoła niechrześcijańskie (!), które rozpowszechniły się bardzo w ciągu ostatniego dziesięciolecia w nacjonalizmie polskim”.

Po tym niemądrym wypadzie przeciw polskiemu ruchowi narodowemu organ niemiecki usiłuje stępić ostrze twierdzeń Dmowskiego, dotyczących upadku moralności w Niemczech. Przyczyną obniżenia się poziomu obyczajów w społeczeństwie niemieckim ma być nędza, spowodowana „nie przez własne (t. j. Niemców) barbarzyństwo”. Słowem „Deutsche Rundschau” posuwa się tu do mocno już humorystycznej sugestji, jakoby demoralizacji młodzieży niemieckiej winien był „barbarzyński” traktat wersalski.

Ale — oświadcza pismo — „młody ruch narodowy w Niemczech, w tem także narodowy socjalizm, otwarcie podnosi protest przeciw tym grzechom wobec krwi i wobec ducha i w ten sposób skutecznie podpira ostrą walkę przeciw brudowi i zgniliznie, jaką prowadzi przedewszystkiem ewangelickie i katolickie stronnictwa parlamentu niemieckiego”.

Zdaniem „Deutsche Rundschau” Dmowski powinien kiedy przeprowadzić w stolicy Polski „studia nad upadkiem obyczajności własnego narodu. Sama masowość chorób wenerycznych, nawet wśród warszawskiej młodzieży szkolnej, daje obraz wstrząsający i jedyny w swym rodzaju”.

Dochodzimy do najbardziej oryginalnej części wywodów pisma niemieckiego, dotyczące podstaw etycznych polskiego i niemieckiego, jak się „Deutsche Rundschau” wyraża, nacjonalizmu. Organ p. Graebego cytuje tu opinie jednego z niemieckich poetów narodowych Guida Kolbenheyera, rozróżniającego dwa typy nacjonalizmu: zdrową myśl narodową, która pragnie tylko uzupełnienia własnego organizmu narodowego, a nie dąży do wytepienia i ujarznienia innych narodów — oraz „nacjonalizm hegemonistyczny”, którego główną cechą jest zabobrość i dążenie do zniszczenia obcych narodowości.

Otóż — zdaniem „Deutsche Rundschau” — przedstawicielem pierwszego typu nacjonalizmu jest właśnie nacjonalizm niemiecki, natomiast drugą kategorię, „hegemonistyczną” i „zabobroczą”, reprezentuje ruch narodowy polski.

Do niemieckiej — powiedzmy delikatnie — śmiałości w przekraczaniu istotnego stanu rzeczy zdążyliśmy się już przyzwyczaić, to jednak, co pisze „Deutsche Rundschau” o zasadniczych cechach ruchów narodowych w Niemczech i Polsce, przekracza już wszelkie dozwolone i niedozwolone granice. Nim jednak zajmujemy się tą częścią wywodów organu niemieckiego, poświęćmy nieco uwagi sprawom, poruszonym w pierwszej części artykułu „Deutsche Rundschau”.

Przedewszystkiem więc, jeśli chodzi o protestantyzm niemiecki, to charakterystycznym przejawem jego upadku jest brak kandydatów na stanowiska pastorów. W takiej np. Saksonii mnóstwo parafii ewangelickich jest nieobsadzonych z powodu braku odpowiednich sił — a liczba tych wakansów rośnie ustawicznie. W wielu okolicach Niemiec spotykamy duchownych protestanckich, którzy jawnie sympatyzują ze stronnictwami wywrotowymi i głoszą poglądy, niewiele się różniące od hasel moskiewskich „bezbożników”. Liczba bezwyznaniowców, ateistów i komunistów wzrasta najsilniej właśnie w ewangelickich częściach Rzeszy Niemieckiej. Są to wszystko objawy groźnego roz-

kładu, jakiemu w coraz szybszym tempie ulega protestantyzm niemiecki.

Wyznawcy Kościoła katolickiego okazują, podobnie jak w innych krajach, o wiele większą odporność w stosunku do hasel wywrotowych oraz propagandy indyferentyzmu religijnego, czy nawet ateizmu. To jednak, co pisze „Deutsche Rundschau” o rzekomej wyższości moralnej kół katolickich niemieckich nad kołami katolickimi w Polsce w dziedzinie politycznej jest zupełnie niezgodne z prawdą. Wystarczy podkreślić szowinistyczny charakter partii centrowej, stanowiącej główną organizację polityczną katolików niemieckich, by stwierdzić, jak „niechrześcijańskie” jest stanowisko tego stronnictwa w zakresie polityki bieżącej. Nie od dzisiaj wiadomo np., że w swej naganie antypolskiej Centrum, łącznie ze swym organem centralnym, berlińską „Germania”, nie ustępuje zupełnie skrajnym hakatystom niemieckim z pod znaku „Ostbundu”, czy „Stahlhelmu”.

Nieścisłe i tendencyjne są też wywody „Deutsche Rundschau”, dotyczące poziomu obyczajów w Polsce i w Niemczech. Demoralizacja młodzieży niemieckiej rozpoczęła się już na szereg lat przed wojną — i już wówczas Berlin był jednym z głównych ognisk rozkładu moralnego w całej Europie. Okres powojenny przyczynił się tylko do pogorszenia istniejącego już poprzednio stanu rzeczy. Wprawdzie organizacje katolickie i protestanckie występują przeciw panującemu zepsuciu, czynią to jednak bez większej energii, czego dowodzi choćby fakt, że nigdy rozwój prasy pornograficznej w Berlinie nie osiągnął takich rozmiarów, jak właśnie w ostatnich latach, kiedy władza znajdowała się w rękach centrowca Brüninga. Jeśli zaś chodzi o ruch hitlerowski, to wystarczy przejrzeć publikacje tego ruchu (np. ukazujące się w Monachium wydawnictwo programowe „Nationalsozialistische Bibliothek”), by stwierdzić, jak mało miejsca przywódcy „nazi” poświęcają walce z rozkładem obyczajowym.

Trudno zaprzeczyć, że i w Polsce stan moralności po wojnie bardzo się obniżył. Przed wojną ziemie polskie we wszystkich trzech zabobrach, zarówno rosyjskim, jak pruskim i austriackim różniły się od krajów sąsiednich (zwłaszcza Niemiec i Rosji), właśnie wysokim stosunkowo poziomem obyczajów, czego przejawem było m. in. mniejsze, niż gdzieindziej, rozpowszechnienie chorób wenerycznych. W takim np. Królestwie Kongresowem, w którym ogólny poziom higieny, z powodu złej gospodarki rosyjskiej, był niski, choroby weneryczne w wielu okolicach, zwłaszcza na wsł, były wprost rzadkością. Stwierdzali to zgodnie liczni uczeni i lekarze, którzy widzieli przyczynę tego stanu rzeczy właśnie w wysokim stosunkowo poziomie moralności. Po wojnie — jak już wspomnieliśmy — dużo się zepsuło, ale nie jest jednak tak źle, jak pisze organ niemiecki, tembardziej, że ruch narodowy młodych pokoleń polskich zdecydowanie przeciwstawia się zgniliznie obyczajowej.

Przejdźmy do sprawy „nacjonalizmu” umiarkowanego i „hegemonistycznego”. Tutaj tezy, wysunięte przez p. Kolbenheyera i przez „Deutsche Rundschau” zakrawają wprost na kpinę. Czyż właśnie polityka państwa pruskiego od chwili jego powstania nie była typowym wyrazem nacjonalizmu zabobroczego i szowinistycznego? Ta polityka, która pod koniec wieku 18-go doprowadziła do rozbiórów Polski i która postawiła sobie za naczelne hasło wytepienie żywiołu polskiego w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku przy równoczesnym niedopuszczaniu do wypłynięcia sprawy polskiej na terenie międzynarodowym? Ta polityka, która doprowadziła do wybuchu wielkiej wojny i za jej cel wytknęła sobie aneksję całej Belgii, części Francji oraz dalszych połaci ziem polskich, przy równoczesnym poddaniu całej „Mitteleuropy” pod hegemonię niemiecką?

Ze polityka ta po wojnie bynajmniej nie zamierała, że kontynuowana jest nadal z niesłabnącą energią, o tem świadczy cała niemiecka akcja w kierunku „rewizji granic”, zmierzająca w ostatecznych konsekwencjach do zniszczenia państwa polskiego. Miernikiem zaś poziomu etycznego nacjonalizmu niemieckiego jest choćby niedawno wydana powieść „Parthenau”, propagująca wysiedlenie narodów polskiego i czeskiego na... Syberję i wcielenie ziem tych narodów do Rzeszy Niemieckiej. Podobnych wynaturzeń darmoby by-

ło szukać w polskim ruchu narodowym, który nigdy nie odznaczał się zabobrością, ani szowinizmem. Dlatego też deklaracje „Deutsche Rundschau” nie są

w stanie przestonąć faktu, że właśnie nacjonalizm niemiecki jest głównym przedstawicielem dążeń zabobrocznych i te-picielskich.

Hitler w oświeceniu pisarza francuskiego

P. Gabriel Roger ogłosił w Paryżu książkę o Hitlerze, jako o człowieku, jutra („Hitler l'homme qui vient”), w której przedstawia go wcale nie jako awanturnika, lecz jako człowieka z właściwościami, organizatora i wodza, chociaż niejedno jego odezwanie się sprawia wrażenie umysłowości niezbyt szerokiej.

Ojciec jego, z pochodzenia chłop bawarski, został strażnikiem celnym w Austrii. Ale syn jego, Adolf Hitler, w czasie wojny ucieka z wojska austriackiego do niemieckiego. Oczywiście nie dla lejszej służby. Sam on powiada dlaczego: bo Habsburgowie zbyt lubili Słowian, a wśród oficerów austriackich za dużo było Żydów. Pod sam koniec wojny, 15 października 1918 r., Hitler zatruty został gazami, które go na pewien czas oślepiły.

Z przyjaźni z Gottfriedem Federem, który dał mu system społeczno - gospodarczy, zrodziła się doktryna Hitlera, kierowana popędami raczej niż rozumem. Powodzenie swe zawdzięcza on nie zaletom tej doktryny, ale poprostu głoszeniu nienawiści do Żydów i hasłom rasowym. Grunt do tego był przygotowany choćby przez antysemitę Luegera w Wiedniu, a przez Houstona Stewart Chamberlaina, zgermanizowanego Anglika, w Niemczech, a w szczególności, w Turyni, przez pastora Stoeckera i Liebermanna von Sonnenberg. Za Hohenzollernów, u których Żydzi w gruncie rzeczy znajdowali zawsze poparcie, propaganda antysemita, nawet taka jak pastora Stoeckera, doskonałego mówcy, skazana była na niepowodzenie. W Niemczech republikańskich, choć to się wydaje paradoksem, propaganda taka, demagogicznie prowadzona, wydaje się znacznie realniejsza, a wskutek tego rozszerza się znacznie potężniej.

Hitler szerzy też nienawiść nie tylko względem Polski, oraz Słowian wo-

gole, ale także względem zwycięskiej Francji. Obecnie pojawiają się nieraz głosy o możliwości polityki porozumienia z Francją ze strony Hitlera. Ale wypowiedzenia się jego przeczą temu przypuszczeniu, jak stwierdza p. Gabriel Roger, przytaczając zdania jego obozu:

„Niemcy nie będą mogły nigdy mieć polityki przyjaźni względem Francji (Der Angriff nr. 186) „Francja jest niebezpieczeństwem dla cywilizacji i dla całej rasy białej („Voelkischer Beobachter” nr. 162) „Wszelkie sposoby są dobre, nie wyłączając użycia siły, by pobić tę potęgę ładu europejskiego, jaką jest Francja (Hitler w „Voelk. Beob.” nr. 176) „Jest rzeczą konieczną, by wola życia narodu niemieckiego została zebrana w ostatecznej rozprawie czynnej z Francją i rzucona do rozstrzygającej walki na rzecz największych możliwych celów niemieckich (Hitler, „Mein Kampf”)”.

P. Gabriel Roger dochodzi, po zbadaniu hitleryzmu, do wniosku, że nie opanuje on Niemiec, lecz tylko je rozbroi:

„Niemcy, wskutek tego, że od stu lat zbyt często słuchały nauczycieli siły, pychy i samochwalstwa, a za wady uważały najpiękniejsze cnoty skromności, umiarkowania, roztropności, jako ułomności właściwe narodom słabym, popadły w stan rojenia nietylko w umysłach, ale także w działaniach... Hitler, ostatni fetysz narodu, który jakby popadł w halucynacje, podciągnie go w zagładę, jak zwykle fałszywi bogowie”.

P. Roger przypuszcza nawet, że rozstrój ten skończy się komunizmem w Niemczech, ale to już sięga w domniemania dalekie, gdy narazie widać raczej powrót do dalszych Niemiec hohenzollernowskich.

Bandycki napad członków „Strzelca” na działacza narodowego

Sieraków, 4 sierpnia. Dnia 2 b. m. o godzinie 10,15 wiecz. napadła gromada „strzelców” na ulicy Sokolej niedaleko świetlicy „Strzelca” jednego z tutejszych działaczy narodowych, członka O. W. P. Spielmana, który został pobity do utraty przytomności.

Spielman oddawna już był solą w oku „strzelcom”. Napad rozpoczął się w ten sposób, że najpierw żona jednego z napastników obrzuciła wyzwiskami przechodzącego p. S., poczem zlecieli się komendant „Strzelca” Karge drogomistrz powiatowy, Nowak woźny i egzekutor miejski i jeszcze kilku innych „strzelców”. Jeden z nich, niejaki Hofa uderzył kilka razy p. Spielmana w głowę bokserem (pierscionem) tak, że napadnięty stracił przytomność. Odnosił on kilka ran na głowie, sięgających aż do kości, tak, że jeszcze tego samego wieczora musiał się udać do szpitala siostr Elżbietanek, gdzie lekarz nałożył mu opatrunek.

„Bohaterskie” występy „Strzelca” na pograniczu

Nadgraniczne miasteczko Wąsosz (woj. warszawskie) było ostatnio widownią „bohaterskiego” występu „strzelców”, który wśród miejscowej ludności wywołał wielkie oburzenie.

Na zebranie Stronnictwa Narodowego, które odbywało się w domu parafjalnym w Wąsosz, usiłowali się przedostać bojówkarze „strzelcy”, a gdy ich nie wpuszczono, wyłamali okna i wtargnęli na salę ze śpiewem „Pierwszej Brygady”. Komendant policji, do którego się zwrócono o usunięcie awantur-

Należy zanaczyć, że już od pewnego czasu „strzelcy” dążyli do spowodowania zaczepki z p. Spielmanem.

Bandycki napad „strzelców” na bezbronnego człowieka wywołał w mieście wielkie oburzenie. Zaznaczyć należy, że wspomniany komendant „Strzelca” drogomistrz Karge znany jest ze swych „wyczynów” już od czasu ostatnich wyborów do Sejmu. Jako urzędnik powiatowy odznacza się tem, że do prac, które dozoruje po szosach, przyjmuje wyłącznie członków „Strzelca”, a innych, choćby więcej kwalifikowanych, lub już od dłuższego czasu pracujących, zwalnia z zajęć.

Drugi uczestnik napadu na p. Spielmana Nowak, woźny i egzekutor miejski, więcej zajmuje się polityką i agitacją na rzecz Związku Strzeleckiego, niż sprawami miasta, co jakoś do tej pory uchodzi mu płazem.

Reszta napastników — to byli so-

cjaliści. Reszta napastników — to byli so-

ników, odmówił interwencji i rozwiązał zebranie.

Podobne „popisy” strzeleckie na pograniczu, w odległości kilku zaledwie kilometrów od Niemiec, są zjawiskiem haniebnym. Nie pozbawionym wymowy jest szczegół, że dla rozbiicia jednego tylko zebrania Stronnictwa Narodowego trzeba było ściągać i mobilizować „strzelców” z całego powiatu, gdy zaś to nie wystarczyło — „powodować” interwencję policji, mającą zawsze w zanadrzu „obawę o zajęcia, z powodu podnieconego nastroju”.

Napad komunistów na członka O. W. P.

Dnia 1 bm. około godz. 10 wieczorem na ul. Sulejowskiej na przedmieściu Piotrkowa Trybunalskiego, na powracającego samotnie do domu członka Obozu Wielkiej Polski Celestyna Misztele, bezrobotnego, napadła bojówka komunistyczna, złożona z 10 ludzi, uzbrojona w noże. Bojówce przewodził znany na terenie Piotrkowa komunistyczny dowódca Herman Geller, który wraz z innymi ludźmi poranił niebezpiecz-

nie p. Misztele. Ofiarę napadu w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Przeciwko opryszkowi i ich przywódce skierowano skargę do prokuratora. Zaznaczyć trzeba, że podnoszący ostatnio głowę piotrkowski komunizm, dawno się już odgrażał, że „z obwie-polakami zrobią porządek”. Zamiany swoje wprowadzili w czyn przy pierwszej okazji.

Igrzyska olimpijskie w Los Angeles

Koalicja niemiecko-fińska przeciw Kusocińskiemu

Kusociński pod zarzutem profesjonalizmu — Siedlecki na 9 miejscu w dziesięcioboju — Dzisiaj sztafety i początek zawodów pływackich

Warszawska prasa donosi o spisku niemiecko-fińskim przeciw Kusocińskiemu, który przygotowany został już przed kilku dniami.

Okazało się, że oba kraje przygotowały zamach zupełnie oddzielnie. Finowie posiadają podobno jakieś dowody kwestionujące amatorstwo Kusocińskiego. Dowody te trzymane w ukryciu do chwili biegu na 10 km., licząc się z możliwością porażki Kusocińskiego. Gdy Kusociński pokonał Finów, przedstawiciele Finlandii oświadczyli prezesowi federacji amerykańskiej Edstromowi, że posiadają dowody przeciwko Kusocińskiemu i domagają się albo zdjęcia dyskwalifikacji z Nurmiego albo zawieszenia Kusocińskiego i odebrania mu tytułu mistrza Olimpiady. Niemcy dowiedziawszy się, że Finowie posiadają dowody obciążające Kusocińskiego postanowili całą sprawę rozdmuchać. Wydano szereg komunikatów do prasy. Poza tym Niemcy złożyli do Międzynarodowego Zw. memorjał, w którym twierdzą, że Kusociński należał do „trupcy Petkiewicz” i wystawił cały szereg pokwitowań na pobrane za starty sumy. Zaznaczyć tu należy, że właśnie Niemcy pierwsi zaatakowali Nurmiego o profesjonalizm.

Ostatecznie okazało się, że zarzuty Finów i Niemców są gołosłowne, przynajmniej narazie, gdyż dowodów rzeczowych narazie nie przedstawiono. Może będą one przedłożone kongresowi Federacji Lekkoatlet., który zbierze się 9 i 10 b. m., na którym rozpatrywana będzie także sprawa Nurmiego.

Los Angeles, 6. 8. (PAT). W Los Angeles nie wiadomo o tem jakoby Finowie mieli stawiać jakieś zarzuty Kusocińskiemu. Finowie, z którymi utrzymujemy bliskie i serdeczne stosunki sportowe, zapytani w tej sprawie oświadczyli, że nie słyszeli o jakichkolwiek dokumentach kompromitujących Kusocińskiego, któreby miały być rzekomo w ich rękach. Nieprawdziwość tych pogłosek dowodzi najlepiej fakt, że Finowie zaprosili Polaków łącznie z Kusocińskim do Finlandji.

Dziesięciobój

Los Angeles, 5. 8. (Tel. wł.). W czwartej konkurencji dziesięcioboju, w skoku w wyż zwyciężył Charles (Am) 185 cm. Punktacja po skoku w wyż była następująca: 1. Dimsa (Lotwa) 3.457.30 pkt., 2. Sievert (Niem) 3.389.25 pkt., 3. Charles (Am) 3.379 pkt., 4. Jaervinen 3.259 pkt., 5. Bausch (Am) 3.254.95 pkt., 6. Yrjola (Fin) 3.048.95 pkt., 7. Eberle 3.052.25 pkt. W ostatniej konkurencji dnia, w biegu 400 m zwyciężył Tisdall (Irl) 49 sek. 2. Jaervinen 50.6, 3. Eberle (Niem) 50.8. Tablica po pięciu konkurencjach pierwszego dnia przedstawia się następująco: 1. Charles (Am) 4.266.20 pkt., 2. Dimsa (L) 4.181.14 pkt., 3. Jaervinen (Fin) 4.168.76 pkt., 4. Sievert (N) 4.158.21 pkt., 5. Bausch (Am) 4.029.35 pkt., 6. Eberle (Niem) 3.904.49 pkt., 7. Yrjola (Fin) 3.804.49 pkt., 8. Hofman (Am), 9. Siedlecki (Polska), 10. Tisdall.

Żeglarstwo

Los Angeles, 6. 8. (Tel. wł.). Na torze w Long Beach rozpoczęły się wczoraj zawody żeglarskie. Jako pierwsze wystartowały t. zw. monotypy. Zwyciężyła w ogólnej klasyfikacji Anglja, przed Ameryką. Na dalszych miejscach znalazły się Włochy — przeciw którym założono protest. Hiszpanja, Francja, Kanada, Szwecja, Austria, Niemcy, Południowa Afryka i Szwajcaria.

Hokej na trawie

Los Angeles, 5. 8. (Tel. wł.). Pierwszy mecz olimpijskiego turnieju hokejowego pomiędzy Indjami a Japonją przyniósł zwycięstwo Indji w stosunku 11:1. Dla zwycięzców bramki zdobyli Chand i Roopsingh po 4, Ker 1 i Mitsingh 2. Dla Japonji jedyny punkt zdobył Inchara. Kierownikiem napadu w drużynie zwycięskiej jest znany z olimpiady amsterdamskiej Dhyhan Chand.

Program dzisiejszy

Dzisiejszy program przewiduje następujące konkurencje: godz. 9.30 (18.30) bieg 400 mtr. na przełaj do pię-

Strajk lwowski ku zakończeniu

Lwów, 6. 8. (PAT). Wczoraj wielu robotników miejskich powróciło do pracy. Wśród strajkujących istnieją tendencje do zlikwidowania strajku. Dziś popołudniu prezydent miasta Trojanowski odbędzie w ratuszu konferencję z przedstawicielami strajkują-

cioboju, zawody drużynowe w szpadzie, przedbiegi w pływaniu na 100 mtr. dow. panów; 9.30 (18.30) pływani pań na 200 mtr. kl.; godz. 10 (19) 110 mtr. pl. do dziesięcioboju; godz. 10.10 (19.10) piłka wodna; godz. 11 (20) dysk do dziesięcioboju i zapasy; godz. 12 (21) zawody żaglowców; godz. 14.30 (23.30) przedbiegi sztafety 4 X 100 mtr. i skok o tyczce do dziesięcioboju; godz. 15 (24) pływani pań — przedbiegi na 100 mtr. dow.; godz. 15.15 (0.15) przedbiegi sztafety pań 4 X 100 mtr.; godz. 15.30 (0.30) międzybiegi 100 mtr. dow.; godz. 15.40 (0.40) piłka wodna; godz. 16 (1.00) 300 mtr. z przeszkodami — finał.

Wynik tej konferencji zakomunikowany będzie walnemu zgromadzeniu strajkujących, które odbędzie się wieczorem w sali Teatru Rozmaitości. Istnieje możliwość, że dziś w nocy strajk zostanie zakończony.

Hieny żerujące na bezrobotnych

Naturalnie Żydzi

Warszawa, 6. 8. (PAT). Do Urzędu Śledczego w Warszawie wpłynęło ostatnio szereg skarg na nieznaną nikomu firmę Ferrat-Maroc, zajmującą się rzekomo wysyłaniem bezrobotnych zagranicę. Po przeprowadzeniu śledztwa stwierdzono, że jacyś nieznani osobnicy w początkach lipca dali do jednego z pism warszawskich ogłoszenie o zapotrzebowaniu 1000 osób, mogących wyjechać zagranicę. Na skutek ogłoszenia otrzymali oni znacz-

ną ilość ofert. W odpowiedzi oszuci zażądali nadesłania znaczków pocztowych w wysokości 2 zł na koszt manipulacyjny pod adresem firmy Ferrat-Maroc poczta główna, poste restante. Władze śledcze roztoczyły nadzór na pocztę i ujęły tam osobnika, który podejmował zgłoszenia. Jest nim Felzensztalbe Szulim, zamieszkały Przebieg nr. 2. Jako na swego współnika wskazał na Kozdarskiego Adolfa.

Zlikwidowanie strajku w kopalniach belgijskich

Odezwa Związku tow. kobiecych, wzywająca do składania ofiar na rzecz robotników polskich — Brak należytej organizacji wśród Polonii belgijskiej

Bruksela, 6. 8. (Tel. wł.). Na skutek interwencji belgijskiego ministra pracy, p. Heymana, doszło do porozumienia między właścicielami kopalń a strajkującymi górnikami.

Na zasadzie tego porozumienia zarobki poszczególnych robotników ulegną rewizji. Rewizję tę przeprowadzać będą specjalne komitety, które utworzone będą we wszystkich kopalniach. W skład komitetów wejdą przedstawiciele dyrekcji fabryk, oraz organizacji robotniczych. Z racji strajku nie będą

stosowane względem robotników żadne represje.

W związku z krytyczną sytuacją robotników polskich w Belgji, zarząd centralnego związku polskich towarzystw kobiecych w Belgji wydał odezwę z wezwaniem do składania ofiar w gotówce i naturze. W odezwie podkreślone jest m. in., że do ciężkiej sytuacji robotników polskich przyczynia się w znacznym stopniu brak należytej organizacji.

Komuniści przed poselstwem węgierskiem

Warszawa, 6. 8. (PAT). Przed poselstwem węgierskiem kilkunastu komunistów usiłowało wczoraj demonstrować. Uprzedzona policja przeszkodziła temu i rozprędziła demonstrantów. Mimo to komuniści wybili parę szyb w gmachu.

Tajemnicze zaginięcie lekarza

Warszawa, 6. 8. (PAT). P. Stefanja Trojanowska zawiadomiła policję, że mąż jej dr. Henryk Trojanowski, lekarz szpitala Św. Ducha, zaginał w tajemniczy sposób. Dr. Trojanowski przed 6 tygodniami wyjechał na zastępstwo do Rypina. Dnia 1 sierpnia opuścił Rypin, mając przy sobie 2.000 złotych, i od tej pory ślad po nim zaginął.

Walka ekonomiczna Irlandji z Wielką Brytanią

Dublin, 6. 8. (PAT). Parlament wolnego państwa irlandzkiego przyjął 58 przeciwko 43 głosami propozycję, przewidującą utworzenie specjalnego funduszu w wysokości 2 milj. ft. szt. na walkę ekonomiczną z Anglią. W czasie debaty antyangielska polityka De Valery była gwałtownie krytykowana.

Nieudany zamach na angielskiego ministra

London, 6. 8. (Tel. wł.). Na bawiącego w Ottawie ministra kolonii Thomasa planowany był zamach, któ-

godz. 18.20 muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”; godz. 19.35 prasowy dziennik radiowy; godz. 19.45 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — inż. Witold Kołodziejcki; godz. 20.00 opera z płyt gram. „Cyrulik sewilski” Rossini’ego; godz. 22.15 feljton p. t. „Szukamy prelegenta” — red. Stanisław Poraj; godz. 22.35 muzyka taneczna; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.55 muzyka taneczna.

Nieprzychylność Radja Polskiego

Czytamy w pismach warszawskich, że w Radjo warszawskim grano w tych dniach „Deutschland über alles”. Na interpelację dyrektora „Polskiego Radja” oświadczyła, że miało tu miejsce jedynie „drobne niedopatrzenie”, program bowiem przewidywał kwartet Haydna, oparty niemal w całości na motywach niemieckiego hymnu. Zorientowano się po niewczasie i koncert przerwano. To „niedopatrzenie” układowy program „Polskiego Radja” napiętnować jednak należy jako niczem nie dające się usprawiedliwić, karygodne niedbalstwo i nieprzychylność tem bardziej, że przed kilku miesiącami, gdy ten sam kwartet, zapowiadany przez speakera p. Bocheńskiego grano bez przeszkody z czyjejkolwiek strony przed kilku miesiącami w porze o-biadowej, napiętnowaliśmy to na tem miejscu jak najostrzej. „Niedopatrzenie” powtarza się już po raz drugi, a może w braku wszelkiego krytycyzmu ze strony edytorów czynników warszawskiego radja, doczekamy się niemieckiego hymnu kiedyś znowu — tak, jak pieśni w żargonie żydowskim itp. prowokujących uczucia polskich audycy.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 6. 8. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg. (121 f. w. h.), 2) żyta pomorskiego 69.95 kg. (119.1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg. (121.1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74.35 kg. (116.4 f. w. h.); 5) jęczmienia poz. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poz. i pom. 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

Ceny orientacyjne

Zyto nowe, zdrowe suche	15,15— 15,65
Uspობienie spokojne	
Pszenica nowa	19,50 — 20,50
Uspობienie stałe	
Jęczmień 64—66 kg. nowy	17,00— 17,50
Jęczmień 68 kg. nowy	17,50— 18,50
Uspობienie spokojne	
Owies stary	17,50— 18,00
Uspობienie spokojne	
Maka żytnia 65% wł. work	26,00— 27,00
Uspობienie stałe	
Maka pszenna 65% wł. work	35,00— 37,00
Uspობienie stałe	
Otręby żytnie	10,25— 10,50
Otręby pszenne	9,50— 10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50— 11,50
Rzepak	26,00— 27,00
Rzepak zimowy	30,00— 32,00
Łubin niebieski	12,00— 13,00
Łubin żółty	16,00— 17,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 90 tonn, pszenicy 15 tonn, jęczmienia 15 tonn, maki żytniej 72.5 tonn, maki pszennej 15 tonn, otrąb żytnich 20 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.00 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.46 do 173.72 zł., gotówką 173.12 zł.

PLODY ROLNICZE

Notowania płodów rolniczych w Berlinie bez zmian.

Giełdy zbożowo - towarowe

Warszawa, 5. 8. Zyto nowe 16 do 16.50, pszenica zbierana 24 — 24.50, stara jednolita 25 — 25.50, zbierana nowa 22 — 23, nowa jedn. 23 — 24, owies jednolity nowy 18 — 19, zbierany 17 — 18, jęczmień na kaszę 17 — 17.50, browarniany nowy 18 do 18.50. Pszenica, owies, oraz jęczmień browarowy wg. prób lepszego gatunku ponad notowanie.

Kraków, 5. 8. Zyto dworskie stand. nowe 18.50 — 19, owies dworski 21.00 do 22.00, nowy 18.00 — 19.00, maka grysikowa 18 — 18.50, 45 proc. 17 — 18, 60 proc. 15 — 16, maka 65 proc. 54 — 54.30, 65 proc. 33 — 33.50. Tendencja dla pszenicy i mak pszennych mocniejsza, zresztą spokojna, dowozy małe.

Lublin, 4. 8. Zyto dworskie 15.30 żyto zbiorowe 15.25, pszenica dworska 25.25, do 25.75, pszenica zbiorowa 24.25 — 24.50, jęczmień na kaszę 15.50 — 16, owies jednolity stary 20, owies zbiorowy stary 17, maka żytnia typowa 28 — 29, maka żytnia razowa 20, maka pszenna 40 proc. 40 — 42, maka pszenna 65 proc. 37 — 38, otręby żytnie 8.50 — 9.50, otręby pszenne grube 11 do 11.50.

Gdańsk, 5. 8. Zyto 120, eksport 9.85, żyto nowe 10.15, jęczmień I kat. 12 — 12.50, nowy 11.50 — 11.70, otręby żytnie i pszenne 7, star pszenica po 24 zł., nowa zbiorowa 20.50 zł., loco stacja załadowania. Zyto wykazuje tendencję zwyżkową, jęczmień niż-

Wielka katastrofa górnicza w Japonji

London, 6. 8. (Tel. wł.). Według wiadomości z Tokio wydarzyła się w Japonji wielka katastrofa górnicza. W kopalni Sarachi w pobliżu Hokkaido nastąpił nagły wybuch gazów, którego ofiarą padło 57 górników. Tylko dwóch górników uniknęło śmierci. Do tychczas wydobyto 36 zabitych.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Poniedziałek, dnia 8 sierpnia 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramof.; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 odczyt (tr. z Krakowa); godz. 18.20 kwadrans recytacji (p. Lange); godz. 18.35 „Problem kolonialny we Francji” (wygl. dr. Marian Jedlicki, doc. U. P.); godz. 18.50 płyty gramof.; godz. 19.00 „Silva Rerum”; godz. 19.35 (W); godz. 19.45 płyty gramof.; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 „Cyrulik sewilski” — opera Rossini’ego z płyt gramof.; godz. 22.15 (W); godz. 22.30 sygnał czasu — komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45 płyty; godz. 13.35 płyty; godz. 15.10 płyty; godz. 15.40 płyty; godz. 16.35 kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.40 pogadanka w jez. francuskim — L. Roguigny; godz. 17.00 koncert solistów: Adam Kapuściński (fort.) i Konrad Zelechowski (bar.); godz. 18.00 „Park Narodowy im. Żeromskiego” — inż. H. Jasieński (Kraków);

W Paryżu o położeniu w Niemczech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, w sierpniu.

Wynik wyborów niemieckich przedstawia naogół opinia francuska w następujący sposób: Choć Hitler podwoił niemal ilość mandatów, jednak nie posiada większość w Reichstagu; jeżeli socjaliści ponieśli nową porażkę, a komuniści mogą się chętnie pewnym zwiększeniem swych sił, to jednak wszystkie te statystyki wzięte razem, czy też z osobna, nie zmieniają sytuacji. Reichstag, wybrany ostatnio, rządzić nie potrafi. Nie ma to jednak znaczenia. W ostateczności bowiem konkluzja jest następująca: jeżeli ugrupowania w Reichstagu uległy przegrupowaniu, to natomiast sytuacja polityczna pozostała taka sama, jaka była one-gdaj. Na tem zaś polega całe niebezpieczeństwo. Właściwym bowiem zwycięzcą w tych wyborach jest generał von Schleicher. Wybory utwierdziły bowiem niemoc parlamentu niemieckiego. Kąście zaś germańskich militarystów o to właśnie chodziło.

Generał von Schleicher oświadczył zresztą bez ogródek, iż trzeba mu 4 lat do zachowania władzy. Można przy puszczać, iż w przeciągu tego okresu obecny istotny pan Niemiec potrafi postawić na nogi armję niemiecką. Panowanie jej zresztą zatacza coraz szersze koła z drugiej strony Renu. To też, jeden z francuskich posłów, nie należący do grup narodowych, p. Montigny, ongiś tak blisko stojący nie tylko stronnictwa radykalnego, ale i samej osoby senatora Caillaux, oświadczył: Jutro generałowie niemieccy będą mieli do swego rozporządzenia 100.000 armję Reichswehry, 200.000 armję „Schupos”, 400.000 armję Hitlera, siły Stahlhelmu oraz cały rozgoryczony naród, mający na swoje usługi najpotężniejszy przemysł wojenny, istniejący w Europie! Wobec tego, czy obecnie nadeszła chwila do rozbrojenia masywnego, a nawet równorzędnego?

Tych obaw posła Montigny nie podzielają oczywiście ani socjaliści, ani radykali. Jedni, jak drudzy organizują się coraz wyraźniej do kampanji na bardzo szeroką skalę, a zmierzającą do rozbrojenia. Niemcy tymczasem w trzynastcie lat po ukończeniu wojny pozostali te same, jakimi byli w chwili jej ukończenia. Ich nie-nawieść przeciwko Francji i Polsce wzrasta w miesiąca na miesiąc. Niemcy zmierzają coraz bardziej, dzięki triumwiratowi Hindenburg—Schleicher—Papen do dyktatury wojskowej, po której można się spodziewać rekonstrukcji władzy monarchistycznej Hohenzollernów. Stare bożyszcze pruskiego militarysty zyskuje z każdym dniem na autorytecie. Jakikolwiek bowiem będzie nowy rząd, to niemniej pozostaje faktem, iż będzie on rządził ponad partjami, tworzącymi nowy parlament, a za pomocą „dekretów prawnych”, przed którymi uchylił pokornie czoła Reichstag wybrany w sierpniu 1932 r.

W tych warunkach, pisze „Journal des Débats”, występuje w całej pełni wszechwładza ministra Reichswehry. Konstytucja weimarska otrzymała cios, z którego się nie podźwignie. Co zaś do generała von Schleichera, to ten nie zawaha się zmiażdżyć wszelki opór, mogący pokrzyżować jego plany, dotyczące programu militarystycznego. Wobec tego mamy do czynienia z Niemcami, które nie różnią się od Niemiec z 1914 r. jak tylko tem, że odebrano im pewne terytorja, że ograniczono ich siły zbrojne i, że im brakuje pewnej ilości miliardów.

Nad wyrównaniem właśnie tej różnicy zamierza pracować generał von Schleicher i cały sztab generalny. Konstytucja weimarska jest podminowana. Traktat wersalski podkopany. Całe zaś Niemcy dążą nie tylko do równości zbrojeń, ale w dodatku do uzyskania nowej repartycji złota! Jest to teza, z którą, jak wiadomo, wystąpi Berlin na przyszłej gospodarczej konferencji międzynarodowej. To też w 18 lat po wypowiedzeniu przez Niemcy wojny, znajdujemy się w sytuacji niemal identycznej! Nie w gorszej. Niemcy bowiem w paroksyzmie zawiści pragną zatrzeć wszelkie ślady upokorzenia swej przegranej w 1914-1918. Wobec tego projekty ich militarystów pozostają na pierwszym planie.

Jakikolwiek zajdą zmiany w przyszłym rządzie Rzeszy, to jednak nie odbije się to na sytuacji ogólnej. Czy von Papen — co jednak jest wątpliwe — będzie mianowany ambasadorem w Paryżu, czy nie, ewolucja wypadków z tamtej strony Renu nie ulegnie zmianie. W tych warunkach zrozumiałem jest, iż francuskie koła polityczne, jasno osadzające obecny stan rzeczy, nie są bynajmniej optymistyczne — usposobione. Lewica nadrabia minę, ale słabo. Socjaliści natomiast pocieszają się, jak mogą. Stwierdzają więc, iż hitlerizm nie osiągnął większości głosów w Reichstagu, że wogóle cała wina za obecną sytuację spada na autorów traktatu wersalskiego, a następnie na tych wszystkich, którzy sprzeciwiają się przeprowadzeniu realnego rozbrojenia!

W chwili, kiedy generał von Schleicher jest istotnym panem Niemiec i w której kasta militarna coraz jawniej dochodzi w Niemczech do władzy, podobne osadzenie sytuacji, świadczy jedynie, iż umysłowe zaślepienie pewnych kół politycznych francuskich jest wprost dramatyczne.

Przyszłość pozostaje pod niepokojącym znakiem zapytania. Jedynie zdecydowane stanowisko Francji może położyć kres przygotowującemu się odwetowi Niemiec z 1932 r., które jota w jotę są podobne do Niemiec imperialistycznych Wilhelma II i jego kamaryli.

I. BRIARES.

Liga do Niemców



Liga: — My dear German, po co ty masz jeszcze tyle amunicji?
Niemiec: — To trochę? To przecież w przyszłej wojnie wystrzalam i będę rozbrojonym.

Fortyfikacje na pograniczu polskim

Rektor uniwersytetu królewieckiego, prof. Birch, zajmujący się od dłuższego czasu propagowaniem ducha militarnego wśród młodzieży akademickiej, zwołał wiec akademicki, celem zachęcenia młodzieży do udziału w pracach ochotniczej służby przy budowie fortyfikacji t. zw. trójkąta lidzbarskiego.

Profesor Birch oświadczył, że z trudem uzyskał od władz centralnych w Berlinie, a w szczególności od władz wojskowych zgodę na dopuszczenie studentów do udziału w pracach nad fortyfikacją pogranicza polskiego. W zasadzie w pracach tych może wziąć udział 250 studentów w okresie sierpnia i września. Celem tych robót jest — według oświadczenia profesora Bircha — zbudowanie wyjątkowo silnych fortyfikacji w trójkącie lidzbarskim, których wykonanie będzie wymagało 200.000 dni roboczych.

Afera posła Koniarka

Sekretariat klubu parlamentarnego B. B. komunikuje, iż poseł Władysław Koniarek został zawieszony przez prezydium w czynnościach członka klubu i członka organizacji B. B. do czasu wyjaśnienia przez kompetentne instancje postawionych mu zarzutów, związanych ze sprawowaniem funkcji wójta gminy.

O „strzęp złotogłowia z trumny Barbary Radziwiłłówny“

(KAP.) Na łamach pism ostatnio był omawiany niesmaczny wybryk p. Edwarda Boyego, literata z obozu wolnomyślicielskiego. Pan Boyé przechwalał się w jednym ze swych artykułów, że podczas pobytu swego w Wilnie po pijanemu otrzymał od prof. Kłosa, konserwatora grobów królewskich w Bazylice wileńskiej, „strzęp złotogłowia z trumny Barbary Radziwiłłówny”. Prasa nasza b. słusznie napiętnowała tego rodzaju brak szacunku dla pamiątek narodowych i zażądała w tej sprawie wyjaśnień. Po długich wykrętach nareszcie p. Boyé, przyparty do muru przez prof. Kłosa, zamieścił w dziennikach sprostowanie, w którym stwierdza „pod uroczystym słowem honoru, iż treść wspomnianego ustępu jest li tylko wytworem mej wyobraźni, skomponowanym dla efektownego zakończenia feljetonu, utrzymanego zresztą od początku do końca w tonie żartobliwym, i nie odpowiada bynajmniej rzeczywistości“.

Oświadczenie to jest trochę w niezgodzie z tem, co napisał p. Boyé w „Robotniku“ dn. 27 lipca r. b., ponieważ jednak jest pieczętowane „słowem honoru“, gotowiliśmy położyć krzyżyk nad całą sprawą.

Zajście powyższe jednak dla ducho-

wieństwa naszego jest poważnem ostrzeżeniem, by zabytki i pamiątki narodowe, przechowywane w kościołach, znajdowały się zawsze pod osobistą pieczęcią duchowieństwa, i by osoby, które będą dopuszczone do tych pamiątek, dawały rękojmię, że z całym petyzmem będą się odnosiły do przeszłości, drogiej i świętej Polakowi.

Nowe popisy p. Jaśkiewicza

(KAP.) Znany propagator bezbożnictwa, p. Teofil Jaśkiewicz, zastępca naczelnika wydziału personalnego ministerstwa spraw zagranicznych, znowu występuje w „Wolnomyślicielu“ z artykułem antyreligijnym, pełnym ordynarnych napadów na duchowieństwo katolickie. Dla pana Jaśkiewicza „duchowieństwo polskie jest tylko „spółką konkordatowo-tonsurową“ (1), są to ludzie, „którzy honoru nie mają“, i t. p. obelgi.

Artykuł powyższy zatytułowany jest „Zagadnienie postępu“. O „postępie“ i poziomie umysłowym p. Jaśkiewicza najlepiej świadczy to, że imię Boga pisze zawsze przez małą literę „b“, jak również twierdzenie, że „człowiek religijny nigdy niczego nie wie, co mu kościół do wierzenia podaje“. I pomyśleć, że tego rodzaju „uczony“ jest wysokim urzędnikiem państwowym!

**POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH
GŁODNYCH!**



**Dokuczliwe
upały**

powodują częstokroć
mocne bóle głowy.
Dobrym lekiem oka-
żują się wówczas
tabletki Aspirin.

Istnieje tylko jedna
ASPIRINA!



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Racjonalnie pielęgnowane włosy

są ozdobą każdego człowieka. Radzimy przeczytać broszurkę o pielęgnowaniu skóry głowy i włosów, którą bezpłatnie dodaje się do każdej torebki Shampoo „EUNICE“ Karpińskiego.

Tw 245

Turyście odkłoniąją nowe horyzonty, gdy w górach orzeźwie go

»SUGUS« Pudełko 20 groszy

Pw 3 761-70.73

B. kanclerz Seipel jako uczony i jako ksiądz

Sława wielkiego polityka austriackiego, jakim był śp. ks. Seipel przesłoniła zasługi uczonego kapłana. A zasługi te nie są mniejsze i łączą się najsilniej z tamtymi. Przed okresem czynnego zajęcia się sprawami politycznymi ks. Seipel był profesorem teologii moralnej najpierw na uniwersytecie wiedeńskim, a później na uniwersytecie w Salzburgu. Wcześniej też rozpoczął działalność piśmienniczą. Wszelactwo umysłu pozwalała mu obejmować najszerze zakresy wiedzy i życia praktycznego i wiązać w potężne syntezy zagadnienia moralności i prawa, moralności i życia państwowego, moralności i polityki, moralności i socjologii, moralności i ekonomii. Jego spuścizna literacka obok wielu bardziej specjalnych prac z dziedziny teologii moralnej obejmuje szereg dzieł, stawiających ich autora w liczbie najważniejszych uczonych. Wyrazem uznania sfer naukowych dla twórczej pracy ks. Seipela było przyznanie mu tytułu doktora honorowego prawa przez uniwersytet w Wiedniu.

Istotną jednak cechą jego osobowości, jak wyraziła się trafnie jedna z bliskich mu osób, było kapłaństwo. Seipel był mężem stanu-kapłanem, w którym powołanie duszpasterza i rozumienie zadań polityka zespoliły się w jedną skończoną, harmonijną całość.

On sam ujął kiedyś w słowach ten podwójny charakter swego życia, gdy na kongresie katolików austriackich z akademickim wykształceniem w roku 1930 w Salzburgu mówił o św. Augustynie. Trudy i znoje pracy politycznej nie odciągały go od obowiązków religijnych. Po długich, męczących posiedzeniach nocnych w radzie państwa lub w parlamencie, nie odpoczywając ani chwili, szedł do kościoła, by odprawić mszę św. Z gmachu ministerjalnego często udawał się bezpośrednio do więzienia, by głosić tam słowo Boże, lub śpieszył do klasztoru siostr Najśw. Serca Jezusowego, którego był superjorem, by dokonać jakichś nowych obliczeń lub przyjąć profesję, przyczem wzruszającemi słowami mówił o piękności życia zakonnego. A znał to życie zakonne i kochał gorąco. Jego dwa pokoiki w klasztorze na Keiner-gasse, gdzie mieszkał, były, jak cele mnicha.

Genjałne przymioty umysłu i niezwykle zalety charakteru tego „największego syna Austrii“ ocenili nie tylko przyjaciele i zwolennicy, lecz także ci, którzy za życia byli mu największymi wrogami. Wódz tych przeciwników politycznych, poseł socjaldemokratyczny dr. Bauer poświęcił jego świetlanej pamięci wspaniały, holdowniczy artykuł. (Kap.)

O. W. P., „sanacja” i Żydzi

Ostatni zeszyt (nr. 7) miesięcznika „Obozu Wielkiej Polski, „Awangarda”, poświęcony jest pamiętnym zajęciom na zjeździe O. W. P. w Kaliszu. Artykuł wstępny p. Jędrzeja Oszepego stwierdza, że zajęcia te nie tylko nie zaszkodziły O. W. P., ale przyczyniły się do szybkiego jego rozwoju w Kaliszu i w ziemi kaliskiej.

„Awangarda” pisze, że jej oburzenie z powodu zajęć nie wpływa zatem ze względów ściśle organizacyjnych.

Tłumaczy się ono czem innym, mianowicie uniemożliwieniem odbycia manifestacji antysemickiej, a poza tem stosunkiem Żydów do zajęć w Kaliszu. Na ten temat czytamy w „Awangardzie”:

Kto był w Kaliszu, ten zapamięta pełne nienawiści oczy tych, którzy „udaremnił” odbicie zebrania, oraz ironiczne uśmiechy Żydów. I jedno i drugie było upokarzające.

Jako Polak nie rozumiem, że można mieć więcej sympatii i uczucia dla Żyda, niż dla Polaka. A jednak z tym objawem przeciwnym naturze spotkał się w Kaliszu. Przypominano nam tam o niedawnych uroczystościach i pochodach żydowskich w Kaliszu, kiedy władze prześlagały się w robieniu Żydom najrozmaitszych udogodnień. Ruch na ulicach był wstrzymany, Polacy musieli obchodzić miasto bocznymi ulicami, by nie przeszkadzać manifestującym wrzaskliwie Żydom, wszyscy musieli się im podporządkować. A gdy zjechał Obóz Wielkiej Polski do Kalisza, postąpiono wobec niego tak, jakby wciąż istniała granica między Ostrowem a Kaliszem, jakby ci członkowie Obozu nie byli w Kaliszu w swoim, polskim mieście.

Podobno mamy w Polsce rząd wojskowy. Słyszymy wciąż, jak ten i ów powołuje się na swe czyny wojenne. Otóż tych pilsudczyków, którzy naprawdę walczyli dzielnie i którzy w razie potrzeby walczyć będą znowu, należy zapytać jasno i otwarcie, czy przypuszczają oni, że djabła, że w razie konieczności zbrojnej obrony granic stanie do ataku pochód żydowski w Kaliszu? Czy to na Żydw liczą oni w takich wypadkach? Czy nie poleje się wtedy w pierwszym rzędzie krew tych znienawidzonych „obwiepolaków” wychowanych w twardej szkole narodowej, powtarzającej im od rana do wieczora i od wieczora do rana: front na zachód!

A poza tem Polska może być narażona jeszcze na wielkie wstrząsy ideowe i społeczne. Szerzy się rozkład myślowy i duchowy właśnie w samej „sanacji”, wyrazem czego są prądy komunistyczne i radykalne w jej szeregach. I kto wie, czy nie bliska jest już chwila, kiedy jedynym konsolidującym oparciem w społeczeństwie dla ładu i porządku będzie Obóz Wielkiej Polski, jako organizacja karna i ideowo zwarta.

Patrzeć z nienawiścią na Obóz Wielkiej Polski można zatem tylko z głupoty, lub z nikczemnej świadomości złego czynu.

Z nienawiścią patrzą na nas Żydzi. Temu się nie dziwimy. Żydzi z radością przyjęli zajęcia w Kaliszu. Rozumieją oni bowiem, że rozszerzenie stosunków wielkopolskich na Kaliskie godzi przede wszystkim w ich byt, w ich pozycję na tych obszarach. Wiedzą

oni dobrze, co znaczy dla nich dalszy rozwój O. W. P.

Starają się więc niewątpliwie wszelkimi właściwymi im sposobami skierowywać na nas ataki i napadzi. Można być pewnym, że wiele przeszkód, jakie nam się stawia, mamy do zawdzięczenia Żydom, którzy w miarę naszego rozwoju zmagają się swoją zakulisową kampanją.

Lecz co też Żydzi dają wzmacniać wyrażającą traktowanie, z jakim się spotykają? Bo nawet nie mogą się wystarać o porządną pożyczkę dla państwa. Może służyć bardziej osobistą pomocą, w czem zresztą mają wprawę i doświadczenie starych lichwiarzy, szczególnie ruchliwych w okresach biedy.

Dlatego pierwszy wniosek, jaki Młodzież powinna wyciągnąć z Kalisza, to nieustępliwa i systematyczna walka z żydostwem. A przynajmniej należy z przykrością, że jeżeli Żydzi w takiej masie siedzą w Kaliszu, jeżeli pochod umysłowości zachodniej z takim trudem posuwa się wskutek tego na wschód, to dzieje się to dlatego, że ghetto kaliskie coraz zuchwalej czerpie swe soki z Poznańskiego. Pewna część ludności poznańskiej nie tylko jeździ do Żydów kaliskich po zakupy, ale sama ich przyjmuje z towarami u siebie. Niechaj Młodzież z Poznańskiego, których tak przyjęto w Kaliszu, rozpocznie wytrwałą kampanję w swoich środowiskach, uświadamiając je o tem, jakie są skutki popierania Żydów i jak się Żydzi odwdzięczają za napychanie im kieszeni.

Gdyby cała Polska była taka, jak Wielkopolska i Pomorze, mielibyśmy zupełnie inne stosunki i zupełnie inne rządy. Trwała zmiana, do której dążymy, nastąpi wówczas, gdy większa część naszego kraju upodobni się, przynajmniej duchowo, do dzielnic zachodnich, gdy duch i kultura Zachodu rozciągną się aż po Wisłę. Otóż najsilniejszym oparciem dla wschodnich i azjatyckich obyczajów w Polsce jest żydostwo, siedzące w naszych miastach i miasteczkach. Ono demoralizuje, ono judzi, ono uniemożliwia rozwój polskiego mieszczaństwa, które stanowi wszędzie jedno z głównych oparć dla idei narodowej.

Garzące żywioły w naszym ruchu służą nie raz okazując niecierpliwość. I nieraz się dziwią, że jeszcze niema żadnej w Polsce zmiany. W zetknięciu z rzeczywistością powinni się one przekonać, że zmiana nie spadnie nam ot tak na pierwsze, bez większego i stałego wysiłku z naszej strony. Trzeba się jeszcze napracować, trzeba będzie jeszcze okazać wiele odwagi i wytrwałości. Jesteśmy niewątpliwie na dobrej drodze, ale musimy pamiętać, że tylko praca umiędłowa, pracowita, pozytywna, daje dobre rezultaty, — praca i silna wola dojścia do celu.

Niech każdy z nas zrobi coś, by ostatecznie żywioły azjatycko-żydowskie w najbardziej wschodnich dzielnicach kraju, niech przyczyni się do wzmocnienia tam ideologii narodowej i obozu narodowego, reprezentującego zachodnie pierwiastki w narodzie. Niechaj narodowcy, tam pracujący, czują, że mają poparcie całej dzielnicy zachodniej, a dojdziemy do celu i zbudujemy Wielką Polskę. Oto istotne zadania współczesnego młodego pokolenia polskiego, zgrupowanego w Obozie Wielkiej Polski.

Niebezpieczny starosta...

„Gazeta Warszawska” donosi:

„Od kilku miesięcy starosta w Brzezinach, woj. łódzkiej, p. Zaborowski, zdradzał silny rozstrój nerwowy. Dnia 14 ub. m. przybył on do jednego z biur w Łodzi, gdzie bez żadnego powodu zboksował woźnego, poczem wpadł do pokojów biurowych, żądając przedstawienia mu ksiąg, celem przeprowadzenia kontroli. Opierających się urzędników steroryzował rewolwerem, poczem, gdy zagłębił się w dostarczonych mu wreszcie księgach urzędowych, ktoś z obecnych wymknął się z biura i sprzątnął pogotowie. Po krótkiej walce p. starosta został rozbrojony, skrepowany kaftanem bezpieczeństwa i odwieziony do Kochanówka, gdzie dotąd przebywa.

„Po tem wydarzeniu p. wojewoda łódzki nie mianował nowego starosty, wyznaczając tylko kierownika starostwa p. Władysława Cichockiego „na czas nieobecności starosty brzezińskiego”. Jest zatem nadzieja, że w razie wyjścia ze szpitala dla umysłowo cho-

rych w Kochanówku p. starosta obejmie z powrotem urządowanie. Znak to czasu bardzo wymowny. Dodac trzeba, że cała ta historia była skrzętnie ukrywana, tak, iż dopiero po paru tygodniach przytoczone szczegóły wyszły na jaw.”

W powyższej sprawie półurzędowa „Iskra” wydała komunikat, przyznający, że p. starosta Zaborowski cierpi na chorobę nerwową i przebywa na kuracji.

Dziwne „urzędowanie”

Tygodnik „Piast” przytacza następujący obrazek z Małopolski:

Z Ludźmierza jechał gospodarz wraz z żoną do młyna. Koło mostu na Rogoźniku między drzewami na zakręcie wyjechało z nadmierną szybkością, bez znaków ostrzegawczych, auto. Chłop wyskoczył z wozu, żeby powstrzymać płochniwego konia, koń rzucił się na środek drogi, samochód musiał trochę zwolnić biegu.

Chłop ruszył dalej, ogląda się, a za nim biegnie jakiś wojskowy i cywil.

Krzyczą: „Stój, jak się, psia krew, nazywasz?”

Chłop dostał od „wojskowego” w kark, od „cywila” w twarz.

„Wojskowym” jest inspektor straży

granicznej Góra, „cywilem” był starosta nowotarski, Maciej Korniak. Dziwne to „urzędowanie” miało miejsce na drodze w Rogoźniku.

Na ziemi amerykańskiej

Wrażenia z pobytu polskiej ekspedycji olimpijskiej na ziemi amerykańskiej

Podróż koleją przez Stany Zjednoczone do Los Angeles trwała prawie 5 dob. Z Nowego Jorku do Chicago — 18 godzin. Trzgodzinny postój w Chicago, poczem bez przerwy 4 dni i 3 noce.

Naogół podróż była bardzo męcząca, z powodu swej długości, a przede wszystkim upału, który był aż nadto dokuczliwy.

Zawodnicy nasi trzymali się bardzo dzielnie. Wesoło znosili wszelkie trudy i doskonale pokonywali zmęczenie. Już w pierwszym dniu podróży koleją kierownictwo ekspedycji wydało zakaz spożywania przez zawodników lodów i wszelkich napojów z lodem.

Zawodnicy zakazem tym byli mocno przygnębieni i skarżyli się na surowość kierownika. W dniach następnych sami stwierdzili, że tak jest lepiej i zdrowiej, poczem mimo szalonego upału z zadowoleniem popijali gorącą herbatę ku zdziwieniu „laików” pociągowych.

W pociągu polska ekspedycja olimpijska miała swój własny wagon sypialny. 4 razy dziennie podawano do stołów, które gromadziły jednocześnie wszystkich zawodników. Obsługa kolejowa na kartach menu, często bardzo ozdobnych, pisała stale jako tytuł „Polish Olympic Team”. Pożywienie było bardzo obfite, zdrowe, urozmaicone. Ku radości zawodników podawano bardzo wiele owoców. Czarna obsługa wozu ze szczególnym szacunkiem odnosiła się do Heljasza, który potrafił połknąć naraz trzy porcje obiadów.

Walasiewiczówna, która przyłączyła się do zespołu polskiego w Nowym Jorku zmieniła się w ciągu paru dni podróży niebywale. Podkreślali to wszyscy. Z poważnej, prawie ponurej, bardzo zamkniętej w sobie i nieubliżej żartów mistrzyni świata przedzierzgnęła się w miłą, wesołą i nawet serdeczną towarzyszkę podróży.

Ku zdumieniu wszystkich zaczęła mówić dość dużo i dowcipnie. Jest pozątem wzorem zawodniczki, z której przykład brać warto. Ogromnie solidna w treningu nie pozwala sobie na nic co mogło zaszkodzić jej formie sportowej. Wykazuje pozątem ładne cechy lojalności i karności. Raz ostrzeżona, żeby nie udzielać żadnych wywiadów podporządkowała się tej decyzji bez zastrzeżeń. Aby przekonać wszystkich, że naprawdę jest Polką i startuje w polskich barwach, chodzi stale w olimpijskim stroju reprezentacyjnym ze znakiem orla na kurtce. Jest ona przedmiotem ogromnego eutuzjazu ze strony Polonii amerykańskiej, która z wielkim wzruszeniem przyjęła do wiadomości fakt rezygnacji jej z obywatelstwa amerykańskiego i decyzji startowania w barwach polskich. Prasa amerykańska nie może jej darować „zdrady”. Ustawicznie pojawiają się w prasie artykuły na jej temat, których ton szczególnie w pierwszych dniach po decyzji Walasiewiczówny był dla niej zdecydowanie nieprzychylny, pomawiający ją o zawodowstwo i domagający się dyskwalifikacji. Żaden jednak protest oficjalny do komitetu olimpijskiego nie wpłynął.

Przez pierwsze dni pobytu w Los Angeles dzień w dzień zgłaszały się dziesiątki dziennikarzy po wywiady do Walasiewiczówny. Wywiadów udzielała wyjątkowo kierownicy naszej ekspedycji. Zarządzenie kierownictwa ekspedycji, zabraniające Walasiewiczównie udzielania wywiadów, było najzupełniej usprawiedliwione. Słowa Walasiewiczówny mogłyby być przekręcone, co z kolei mogłoby stanowić podstawę do nowych nieporozumień i kolizyj. W pierwszym dniu pobytu w Los Angeles zgłosił się telefonicznie ktoś podający się za jej prywatnego znajomego, i wyrażający chęć przewiezienia jej samochodem w dalsze okolice miasta. Naturalnie kierownictwo

ekspedycji kategorycznie odmówiło tej dość niewyraźnej prośbie.

Pierwsze treningi w Los Angeles wykazywały nierównowagę formy naszych zawodników. Stosunkowo najlepiej trzymały się pannie. Z panów dobrze czuło się jedynie Kusociński, który najmniej ucierpiał w podróży.

Wszyscy polscy zawodnicy wraz z kierownictwem, gen. Roupertem i lekarzem zamieszkali w wsi olimpijskiej, która znajduje się o kilka kilometrów za miastem na wysokim wzgórzu, skąd rozciąga się wspaniały widok na miasto.

We wsi znajduje się parę tysięcy identycznych domków dwupokojowych z łazienką. Polacy otrzymali całą stronę uliczki złożonej z kilkunastu domków. Na uliczce tej powiewa flaga polska.

Od strony miasta odgródzona jest wieś olimpijska bardzo długim budynkiem parterowym, w którym znajdują się biura wszystkich kierowników ekspedycji, salony przyjęć, salony rozrywkowe itd. Polska otrzymała dwa pokoje na biura. Jeden jest zajęty przez p. Romanowicza, attaché polskiego Komitetu Olimpijskiego w Los Angeles, a drugi przez konsula Hulanickiego, naczelnego kierownika naszej ekspedycji.

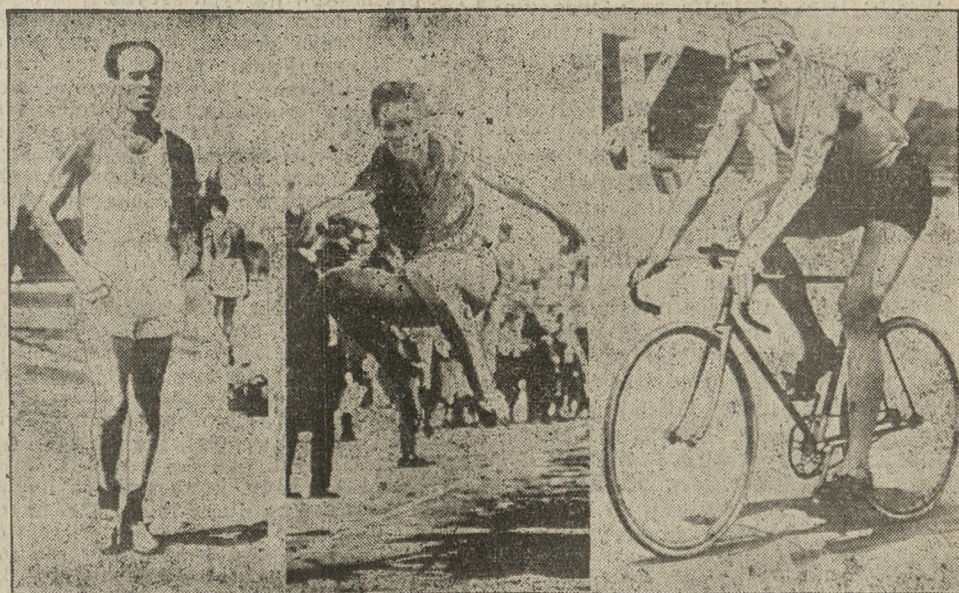
Polska ekspedycja olimpijska cieszy się w Los Angeles wielką opieką ze strony miejscowej Polonii, która służy zawodnikom swymi prywatnymi samochodami oraz oddaje wiele najprzeróżniejszych usług. W tygodniu przedolimpijskim przybyło do Los Angeles parę wycieczek widzów - Polaków amerykańskich. Wszyscy polscy widzowie zajmują na stadionie olimpijskim miejsca obok siebie, aby w ten sposób zaznaczyć na trybunach polskimi chorągiewkami swoją obecność i służyć startującym zawodnikom dopingiem. (PAT)

Czy wiecie, że...

— Dziennikarze, przebywający na Olimpiadzie w Los Angeles mają przyznane im przez rząd Stanów Zjednoczonych wolne porto listowe.



Siedlecki broni w Los Angeles barw Polski, startując mimo kontuzji w dziesięcioboju, gdzie zajął dotąd (5 konkurencyj) 9 miejsce.



Triumfatorzy igrzysk olimpijskich: Od lewej Frigerio (Włochy) zwycięzca chodu na 50 km, Didrickson zwycięzca w biegu 80 mtr. przez płotki, oraz Egmond triumfator torowych wyścigów kolarskich.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WIEDENSKA DEFILADA NAJNOWSZEJ MUZYKI

Coroczne festiwale Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej, mają za cel przedstawienie najbardziej wartościowych i charakterystycznych utworów współczesnych. Niezawasne odpowiadają one temu zadaniu. Jak każde dzieło rąk ludzkich podlega niestety i ta instytucja tyśiącznym wpływom czysto osobistym a to nietylko z zakresu sympatyj, ale, co gorzej, interesu. Tegoroczny odbył się w Wiedniu. Wprawdzie nie znalazła się na nim ani jedna rzecz, która nieodpowiadałaby celowi ze względu na swój mało nowoczesny charakter, tak jak się to zdarzało w poprzednich latach — przeciwnie, całość była nastawiona wybitnie eksperymentalnie, ale wykonano zbyt wiele dzieł, których jedyną legitymacją było samo nastawienie eksperymentalne, a nie prawdziwy talent, nie znalazły się natomiast inne, które miałyby pełne prawo uczestnictwa, a to właśnie z tytułu talentu. A przecież od jury, złożonego z pięciu najwybitniejszych kompozytorów Europy żąda się w tym kierunku decyzji trzeźwej, obiektywnej i — w granicach możliwości — nieomyślnej.

Zarzut ten dotyczy w pierwszym rzędzie muzyki niemieckiej i czeskiej. Mozolne wypracowania Erdmanna i Hanneheima (Niemcy) lub Karéla Háby, Reinera i Mandića (Czechosłowacja), mogły służyć chyba za negatywny dowód, że samo eksperymentowanie nie rodzi dzieła sztuki. System ćwierćtonowy, który służy za podstawę utworom Reinera i Háby pokazywano na festiwalach już tak wiele razy, że właściwie przestał interesować jako nowość, zwłaszcza, że z artystycznego punktu widzenia nie przedstawia wielu możliwości. Nic zasadniczo nowego nie dali też ani Węgrzy (znany już i zdolny kompozytor Harsanyi nie miał tym razem większego powodzenia), ani Włosi (Rietiego Serenada na skrzypce i 11 instrumentów, napisana z werwą trochę ordynarną i w przeciwieństwie do niej kwartet smyczkowy Malipiera piękny i wartościowy), ani Anglicy (W. Leigh'a Sonata na altówkę i fortepian oraz Bliss'a kwintet na obój i instrumenty smyczkowe, prace z kulturą pisane, lecz w sposób mało osobisty przyswajające sobie obce zdobycze w zakresie muzyki nowoczesnej). Francja reprezentowana była przez młodego kompozytora J. Français („Bagatele” na kwartet smyczkowy i fortepian) i Cl. Devinourt („Bal wenecki, suita taneczna na orkiestrę). Obaj idą w kierunku określonym przez wrodzone predyspozycje rasowe: dobra faktura, temperament i świetna barwa dźwiękowa przeciwstawiają się u nich kierunkowi intelektualistycznemu, a raczej spekulatywnemu, który charakteryzuje współczesną produkcję niemiecką. Wierna swym tradycjom pozostała też Hiszpania. Przedstawiciel jej R. Gerhard z wdziękiem opracował pieśni ludowe katalońskie. Świeża ich melodyka, utrzymana w zakresie skal ludowych nadaje się dobrze na materiał dla muzyki współczesnej. Rosja sowiecka, tym razem, z niewiadomych mi powodów, nie była wogóle reprezentowana na festiwalu, chociaż twórczość muzyczna bujnie się tam rozwija w obecnej chwili.

Wobec tego centrum zainteresowania stanowiła twórczość austriacka, a w pewnej mierze — przynajmniej do należyte obiektywnie — i twórczość polska. Pieśni dziecięce Bolesława Wojtowicza, ucznia Nadji Boulanger w Paryżu (Ecole Normale) wzbudziły żywe zainteresowanie. Jest to kantata na chóry dziecięce a cappella, utrzymana w stylu polifonicznym, t. zn. akcentującym samodzielność melodii w poszczególnych głosach, napisana z dużym talentem i znajomością techniki wokalnej. W czarującym wykonaniu słynnych chórów dziecięcych wiedeńskich („Wiener Saengerknaben”) pod batutą Mateusza Glińskiego odniosła duży sukces. Drugą kompozycją polską, wykonaną na festiwalu był koncert skrzypcowy Jerzego Fitelberga odegrany przez świetnego skrzypka Stefana Frenkla i dyrygowany przez Grzegorza Fitelberga. Dzięki temperamentowi, bezpośrednioci i barwie oraz subtelnej technice opracowania wybił się ten koncert bezsprzecznie na jedno z pierwszych miejsc na festiwalu. Zapewne i nasze

instytucje koncertowe zapoznają z nim publiczność polską.

Współczesna muzyka austriacka dzieli się na dwie przeciwne grupy: z jednej strony konserwatywny, prawie że na gruncie epoki romantycznej stojący Bittner, ze swą komedią muzyczną p. t. „Muzykant”: mimo swej niewspółczesności, talent bardzo bezpośredni — i Egon Wellesz, którego spektakl „Bachantki” nawiązuje do stylu tragedji, ale na podstawach muzycznych raczej kompilacyjnych. Z drugiej strony grono lewicowców, wywodzących swą genealogję muzyczną od Arnolda Schoenberga, najbardziej radykalnego przedstawiciela dzisiejszej twórczości. Niektóre z tych rzeczy, jak np. samego Schoenberga muzyka pomyślana jako ilustracja do filmu, Krenka Pieśni z towarzyszeniem orkiestry, a nade wszystko widowisko do tekstu Buechnera (zapomniany romantyk niemiecki, którego dzieła dopiero po stu prawie latach wydobyto z ukrycia) z muzyką Albana Berga pt. „Wozzek” są przykładem jak bezpo-

średnio działa na słuchacza muzyka napisana z talentem, nawet jeżeli przemawia językiem, który nie stał się jeszcze dojrzałym ogółu. Napewno nie wszyscy słuchacze, zapelniający olbrzymie sale „Musikvereinu” rozumieli ten język, ale wszyscy byli pod wstrząsającym wprost wrażeniem muzyki Berga. I Berg bowiem jest w pewnym sensie typowym Wiedeńczykiem, i on nie umie przeżywać muzyki samym intelektem. Jest ona bezpośrednim wyrazem jego najgłębszych przeżyć uczuciowych.

Festiwal tegoroczny dowiódł że muzyka współczesna, pozornie różnorodna w swych kierunkach, łączy się jednak we wspólnym dążeniu do stworzenia nowego języka. Walka jej o nowe środki wyrazu, jest zawsze walką o język muzyczny, któryby mógł bez reszty wypowiedzieć wzloty i upadki współczesnego człowieka.

Dr. Stefania Łobaczewska.
Wiedeń—Lwów.

ŻYCIE KULTURALNE

PLASTYKA POLSKA NA OLIMPIADZIE

Z Warszawy piszą nam:

Dział Kultury i Sztuki zaznaczył, że Polska otrzymała w „zawodach” malarско-rzeźbiarskich w Los Angeles drugie zaszczytne miejsce, przy Ameryce jako pierwszej. Kim są laureaci nasi i jakie otrzymali nagrody?

Są nimi: p. Józef Klukowski (rzeźbiarz), pochodzący z kresów wschodnich, kształcący się w Paryżu jeszcze i teraz; p. Janina Konarska, drzeworytniczka, warszawianka, uczennica warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych kursu prof. Skoczylasa; Wacław Borowski, znany artysta-malarz z Warszawy; Michał Bylina, art. malarz, uczeń kursu prof. Pruszkowskiego w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych; T. Kener, jeszcze obecnie uczeń tejże Akademii, rzeźbiarz, pracujący na kursie prof. Breyera.

Co do nagród, to p. Klukowski otrzymał pierwszą w zakresie płaskorzeźby, a to za prace, które były wystawione swego czasu w Warszawie w Salonie Sportowym. P. Konarska otrzymała srebrny medal za grafiki. P. Borowski i Bylina zostali odznaczni trzecimi nagrodami za obrazy olejne „Łucznicy” i „Jeźdźcy”. Wreszcie p. Kener dostał odznaczenie za rzeźbę „Hokeista”. P. Borowskiego „Łucznicy” otrzymały nagrodę w Warszawie na konkursie sportowym Instytutu Propagandy Sztuki, który, jak wiadomo, przeprowadził „zawody eliminacyjne” przed zorganizowaniem ekipy olimpijskiej „naszych” plastyków.

Rezultat mamy więc bardzo zadawalający. Tylko mała uwaga na marginesie — i to nie w związku z naszą olimpijską plastyką, ale z Olimpiadą w szczególności. Mianowicie, czemu nasze sportowe dziennikarstwo upiera się przy fatalnym, moim zdaniem, wyrażeniu „ekipa” na oznaczenie zespołu zawodników: „ekipa jeźdźców”, „ekipa szermierzy” i t. p. Czy nie możnaby używać takich wybornych słów polskich jak „zespół”, albo „drużyna”? T. W.

LITERATURA

Wypisaliśmy po angielsku. Z Krakowa donoszą nam: Niedługo ukaże się angielski przekład „Kławy” oraz „Protesilasa i Laodamji”. Zawdzięczać jej będziemy inicjatywie profesora uniwersytetu Berkeley w Kalifornji, p. George Rapall Noyesa, z którego pracowni wyszedł już długi szereg przekładów naszych arcydzieł — ostatnio, jak donosiliśmy „Ojciec zadumionych”, którego przetłumaczyła uczennica prof. Noyesa, pani Marjorie Beatrice Peacock. „Kławę” przetłumaczyła pani Noyes, żona profesora, zaś „Protesilasa” p. Elżbieta Clark, jego uczennica, która studiując obecnie literaturę polską w Krakowie na Wszechnicy Jagiellońskiej, jako stypendystka Fundacji Kościuszkowskiej. (kt)

VARIA

„O wychowaniu duchowym” pisze ks. kardynał Bourne, arcybiskup westminsterski w swym dziele, którego przeład polski ukazał się niedawno w nakładzie Księgarni św. Wojciecha. Czcigodny autor przemyslał i przeżył gruntownie omawiany problem. Jako kierownik młodzieży, poświęcającej się służbie Bożej wśród ogółu, wypróbował zasady, które porusza na łamach książki. Zna duszę młodzieży, to też potrafi wykreślić wytyczne dla jej rozwoju, wytyczne dla samej młodzieży, jak też dla jej kierowników i wychowawców. Z niewielką objętością, ale bardzo ważką w treści książeczką zapoznać się powinni wszyscy, komu rozwój duchowy młodzieży, tej przyszłości narodu leży na sercu. (tk)

TEATR

Co grają w Krakowie? Piszą nam z Krakowa: Teatr nasz dobiega końca sezonu, który w tym roku przeciąga się jak wiadomo, do października. Dyrektor Trzcziński przenosi się do Poznania, zostawiając po sobie najszczęśliwszą miłośników prawdziwej sztuki. Ostatni jego sezon będziemy mieli w trwałej pamięci, jako niezwykle świetny, nawet w zestawieniu z poprzednimi. Obecnie żegna się Kraków z „Królową przedmieścia” w pełnym wdzięku i finezji opracowaniu dyr. Trzczińskiego. Równocześnie przygotowuje się parę sztuk, w których weźmie udział p. Aleksander Zelwerowicz jako gość. „Królowa” ma ogromny sukces. Krakowianie spieszą oglądać na scenie targ, Zwierzyniec i „pijaną” ulicę Florjańską, taką, jaką przedstawia się oczom artystycznej cyganerii opuszczającej „Jamę Michalikową”. Mimo wszystkich swoich wyczynów w zakresie najważniejszej sztuki, nie mógł dyr. Trzcziński pożegnać się z Krakowem bardziej po regionalnemu, niż tą uroczą w jego wersji sztuką krakowską. (kt)

„Boccaccio” u dyr. Szyfmana. Piszą nam z Warszawy: Teatr szyfmanowski weszły, jak wiadomo, w małżeństwo z „Bandą” i będą dawały także operetki komedje muzyczne i różne rewje, a to zarówno w Teatrze Małym w Filharmonji, jak w Polskim (sporadycznie). Pierwszą wystawioną w tem współdziałaniu sztuką będzie operetka Suppego „Boccaccio”, jedna z najlepszych swojej straussowsko-millockerowskiej epoki, ale w zupełnej przeróbce tekstu. (tw)

JESZCZE ZŁOTOGLÓW BARBARY RADZIWIŁŁOWNY

Z Wilna donoszą nam:

Nie może się jakoś zakończyć przykra afeta z reżymem złotogłowi z trumny Barbary Radziwiłłówny, a raczej z literatem warszawskim dr. Edwardem Boyé, który niedawno zwiedzał Wilno i opisując swe wrażenia, pochwalił się między innymi, że profesor U. S. B., p. arch. Klos, ofiarował mu na pamiątkę strzęp owego złotogłowiu. Prof. Klos miał w istocie dostęp do odkrytej przed pewnym czasem trumny Barbary, a to z tytułu swego stanowiska urzędowego — opowieść p. dr. Boyego musiała więc wywołać łatwo zrozumiałe wrażenie. Wynikało z niej, że prof. Klos nie tylko przywłaszczzył sobie strzępy pamiątki, ale robi z nich prezenty.

Donosiliśmy już, że dokola tej historii zrobił się ruch zaraz po ukazaniu się w Warszawie niefortunnym, wspomnien wileńskich dr. Boyego. Sprawca tego wszystkiego zrazu wykrecał się dość niezręcznie, niby potwierdzał swe pierwsze oświadczenie, niby zaprzeczał, niby zbywał wszystko żartem — ale prasa tutejsza bez różnicy obozów wzięła rzecz tak serio (i miała zupełnie rację), że nakoniec dr. Boyé musiał rozstać do pism komunikat, w którym „pod uroczystym słowem honoru” stwierdza, że prof. Klos „ani mu nie darował, ale nawet nie pokazywał złotogłowiu ani jego strzępku”.

Cóż stąd, kiedy oświadczenie to — nadesłane 1 sierpnia — nosi datę 25 lipca, tymczasem w „Robotniku” warszawskim z 27 lipca można było czytać różne niby to dowcipne wykryty dr. Boyego, z których jednak czytelnik mógł nabrać wrażenia, iż było wprost przeciwnie temu, jak dr. Boye teraz zapewnia. Wszystko to jest niesmaczne albo i wprost oburzające i jedyną słuszną jest opinja, iż rzecz powinna zostać ostatecznie wyświetloną, aż do najdalszych konsekwencji. (zw)

Książki nadesłane

R. C. Sherif: „Kres wędrówki”. („Journ. End”). Warszawa 1932. Wyd. Wydawnicze „Rój”.

Z. Jastrzębski: „Powietrzny szlak”. Zajmujące Czytelnik Nr. 59. Wyd. M. Arcta w Warszawie.

W REGJONIE POMORSKIM

NOWE ODKRYCIA PREHISTORYCZNE

Kustoszu działu przedhistorycznego w Muzeum Miejskim w Toruniu, p. dr. Tadeusz Waga, rozpoczął systematyczne poszukiwania archeologiczne w rozmaitych miejscowościach na Pomorzu. W Gostkowie odkrył jedyne dotychczas na obszarze Pomorza cmentarzysko z grobami z okresu pierwszej kultury greckiej, pierwszy ślad pobytu Gotów na ziemi pomorskiej w czasie od II do IV wieku po Chrystusie. Oprócz szkieletów, ułożonych systematycznie na wznak z głowami zwróconymi na północ, znaleziono brzochołoty, kolje z pięknie malowanymi paciorkami szklanych i bursztynowych, ozdobną kłamrę, podwójny naszyjnik z paciorków, grzebień kościany, szcztaki tkanin itp. Na tem samem cmentarzysku, lecz na mniejszej głębokości, odkrył 6 grobów ciałopalnych z niezwykle pięknymi popielnicami. Groby te pochodzą z tego samego okresu, co szkieletowe, należą jednak do jakiegoś innego ludu. Znaleziono wreszcie t. zw. groby jamowe, jako też szereg przedmiotów z kamienia, pochodzących z epoki neolitu, oraz groby ciałopalne kultury lużyckiej z okresu halsztackiego. Na obszarze Nowego Obleża w pow. morskim zbadano 3 groby skrzynkowe z urnami twarzowymi. Groby te stanowią najprawdopodobniej część wielkiego cmentarzyska z okresu halsztackiego z kulturą grobów skrzynkowych. W Wąsoszach pod Borzostowem w pow. kartuskim znaleziono wielkie cmentarzysko, złożone z kilkudziesięciu kurhanów. Jak jedyne znane tego typu cmentarzysko w Odrach w pow. chojnickim, tak i to pochodzi zapewne z okresu wpływów rzymskich. Na terenie leśnictwa w Semlinie na Kociewiu (w pow. starogardzkim), natrafiono na grób skrzynkowy i znaleziono w nim 7 popielnic z pięknie wygładzoną, lśniąca powierzchnią grafitowaną i ozdobioną bogatymi ornamentami. Znaleziska te wzbogaciły dział prehistoryczny Muzeum toruńskiego, dla którego dzięki staraniom dr. Wagi udało się uzyskać od wydziału powiatu morskiego cenne zbiory archeologiczne z Muzeum Powiatowego w Wejherowie wraz z piękną kolekcją zabytków kultury Azteków.

Adam Münnich.

Toruń.

O borach i drzewie kaszubskim. Kwartalnik regionalny „Gryf” przynosi ciekawy artykuł J. Szykiewicza o dawnych kaszubskich borach, ich pięknie, przemyśle i gospodarce. Na marginesie tej pracy warto zaznaczyć, iż drzewo kaszubskie rozchodziło się po całej Polsce, spławiane rzeką Brdą. W starych księgach miejskich, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Poznaniu znajdujemy np. wiadomości, iż w 1653 r. magistrat poznański odnawiając ratusz, wagę, oraz bramy bednarską i czerwoną zakupił kilka wozów „drzewa kaszubskiego”, jak mówią akta, którego używano przy budowie rusztowań. — W pracach I Smoleńskiego i St. Bręczkowskiego jest mowa o pięknie kaszubskiego krajobrazu. P. A. Świerkosz kreśli przeszłość Gdyni i jej przedmieść, p. A. Chociszynski informuje o pracach marynistycznych p. Marjana Mokwy. Warto podnieść głos dr. Pniewskiego, który występuje przeciw „poniewieraniu nazw kaszubskich” niewłaściwemu ich używaniu błędnemu wymawianiu etc. Uzupełniają bogaty zespół kronika, bibliografia krajoznawczo-turystyczna Pomorza, oraz poezje kaszubskie. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Ondyna Druskiennickich źródeł”. Nr. 1. Treść: W. Abramowicz: „Druskienniki w kryzysie gospodarczym”. — A. P.: „Niech pamięć dusza tej ziemi...”. — A. Zagórska: „Mówię E. Lewickiej”. — „Jubileusz najszlachetniejszej pracy”. — Dr. H. Wasilewska: „Zakład leczniczego stosowania powietrza, słońca i mchu”. — Kronika — Przyjemności i rozkosze kuracjuszy. — Z życia społecznego. — Adres Red. Druskienniki, Kątrzywilla.

„Ziemia”. Nr. 7. Treść: M. Radwan: „Dolina rzeki Kamińskiej w programie Staszica i Drucko-Lubeckiego”. — L. Radomska: „Na Przedkach i Odrzykoniu”. — M. Kopacki: „Pierwsza nasza większa wycieczka/krajoznawcza”. B. Halicki: „Nieznany stawek w Górcach”. — Kielczanin: „O stuletnich topolach nadwiślańskich”. — F. Jacewski: „Parę uwag o polskich nazwach niektórych zwierząt i roślin egzotycznych”. — J. P. Dekowski: „Rosocha”. — W. Antoniewicz: „Seksja Muzeum Regionalnych w Związku Muzeów w Polsce”. — Z piśmiennictwa. — Wiadomości krajoznawcze i turystyczne. — Adres. Red. Warszawa, Ulica Karowa 31.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Zaostrzenie walki z lichwą pieniężną

Serja dekretów „prorolniczych”, uchwalonych przez radę ministrów, zawiera szereg szczegółów, które w praktyce niewątpliwie okażą się, jako niezwykle dalekoidące. Mówiliśmy już na tem miejscu o projekcie dekretu o zapobieganiu trudnościom płatniczym w rolnictwie. Projekt ten zawiera wprawdzie kilka „nowalij” (w porównaniu z ustawą o nadzorach sądowych w przemyśle i handlu), jednak pod względem nowatorstwa nie dorównuje drugiemu projektowi, mianowicie noweli do dekretu o lichwie pieniężnej. Jak wiadomo, obowiązuje w Polsce prawo przeciw lichwie pieniężnej z d. 29 czerwca 1924 r., znawelizowane rozporządzeniem z dnia 10. 6. 1927 roku. Piętnuje ono jako lichwiarza każdego osobnika, który pobiera ponad 15 proc. w stosunku rocznym od pożyczonych sum. Rząd, uważając, że w obecnych warunkach gospodarczych nawet te ustawowo dozwolone na rynku prywatnym 15 proc. nadmiernie obciążają dłużnika, zamierza w drodze dekretu upoważnić ministra skarbu do regulowania stopy procentowej w stosunkach prywatnych, a więc do jej obniżenia.

Przeciwko temu zamiarowi nie zamierzamy protestować. Wprawdzie jesteśmy przeciwni interwencji państwa w dziedzinie kredytowej, wprawdzie uważamy, że w obecnych warunkach pożyczka udzielona rolnikowi na 15 od sta nie jest pożyczką lichwiarską (pamiętajmy bowiem o ryzyku, jakie wierzyciel ponosi!), jednak — abstrahując od powyższych zasadniczych zastrzeżeń — jesteśmy zdania, że skoro minister skarbu miał dotychczas prawo regulowania odsetek pobieranych przez banki, to niechaj ma i prawo do ustalania procentów na rynku prywatnym.

Natomiast b. żywo zajmuje nas druga zmiana, którą wprowadzi nowela. Uzupełni ona mianowicie dotychczasową ustawę przepisem, pozwalającym sądowi na dopuszczenie dowodu ze świadków przeciwko dokumentowi zawierającemu zobowiązanie. Jeżeli więc wierzyciel będzie chciał od sądu uzyskać wyrok na podstawie przedstawionego dokumentu (np. wekslu, brzmiałego na sumę pożyczoną plus „niewidoczne” odsetki), sąd, powziawszy wiadomość, że pożyczający wymógł sobie korzyści wyższe, niż dozwala prawo, może zbadać świadków, którzy będą mogli potwierdzić, iż wierzyciel jest lichwiarzem. Na tej podstawie zostaną dłużnikowi obniżone odsetki, zaś lichwiarz ulegnie karze...

Darujcie Panowie! Można pałać największą nienawiścią przeciwko lichwiarzom, ale i w tem uczuciu trzeba dochować miary! Z całym naciskiem podkreślić musimy, iż umożliwienie dłużnikowi zacepienia każdego (nawet w formie notarialnej zaciągniętego!) zobowiązania podważyłoby ostatecznie ochronę wierzyciela, której wzmocnienie wszak jest jednym ze środków zdolnych do złagodzenia kryzysu zaufania! Zaś dopuszczenie dowodu ze świadków przeciwko oświadczeniu wekslu sparaliżowałoby obrót wekslowy. Niesumienności dłużnicy mogliby używać dowolnie, przeciągając do nieskończoności każdy proces — próbami obalenia każdego aktu pisemnego przez powoływanie świadków...

Niestety, często bywa w Polsce, iż intencja jest chwalebna, ale wykonanie fatalne.

Krótkie informacje gospodarcze

— Po 4 latach niebytności zjawiał się znów polski okręt w porcie królewieckim. Jest to s/s „Poznań”, należący do Żegluga Polskiej. Statek przywiózł ładunek towarów z Antwerpii.

— Całkowity ubój w Polsce w 1931 r. wyniósł 9.437 tys. sztuk wszystkich rodzajów zwierząt przeznaczonych dla konsumpcji, przewyższając ubój z r. 1930 o przeszło 1.500 tys. sztuk, czyli o 20 proc.

Kierownik Działu Gospodarczego, p. dr. Marjan Chelmiński, wyjechał w tych dniach na 4-tygodniowy urlop. W sprawach Działu Gospodarczego przyjmuje codziennie od godz. 11 do 12 p. red. Roman Fenglar.

Konsekwentna polityka gospodarcza Niemiec

Z wielu stron dają się słyszeć napozór ważne zarzuty, że niemiecka polityka gospodarcza i socjalna prowadzona jest dorywczo, bez jednolitego planu. Piszący te słowa szczerze przyznaje, że sam nieraz miał to wrażenie, zapoznając się z coraz to nową „Notverordnung”, z których każda była śmielszą w pomysłach od poprzedniej. Tymczasem, tak nie jest. W pozornym szaleństwie niemieckiej polityki gospodarczej jest metoda. Trzeba ją odkryć, by zrozumieć, jak subtelnie, jak wyrafinowanie „plan” niemieckich magnatów finansowo-przemysłowych został opracowany i jak konsekwentnie jest realizowany. Poważnemu czasopismu gospodarczemu „L'Usine” przypada w udziale zaszczyt zdemaskowania dwulicowej, niemieckiej polityki gospodarczej.

Istotnie, można mówić o dwóch jej licach, o dwóch jej fazach. W pierwszej fazie rząd Rzeszy uznał za wskazane poczynienie koncesyj kołom robotniczym, aby tem pewniej pozyskać sobie życzliwość mas proletariackich w walce z Traktatem Wersalskim.

Cel ten prawie, że został osiągnięty. Lozanna zwolniła Rzeszę od ciężaru odszkodowań wojennych i t. d. Teraz zaczyna się druga faza. Chodzi o odebranie masom robotniczym tych wszystkich zdobyczy, z których posiadania demokracja niemiecka szczyciła się w dziesięciu latach po-wojennych. Celem zaś tej akcji antyrobotniczej jest obniżenie kosztów produkcji, co znów przemysłowi niemieckiemu ma umożliwić zagarnięcie obcych rynków zbytu. To zaś stanowi cel ostateczny, najwyższy...

„L'Usine” zwraca uwagę na dwa

fakty, na których opiera swoje obserwacje:

1) Dekret Prezydenta Rzeszy z dn. 8 grudnia ub. roku unieważnił wszystkie zbiorowe umowy pracy i z dniem 1 kwietnia r. b. przywrócił moc obowiązującą taryfom płac, jakie obowiązywały w dniu 10 stycznia 1927 roku. Oznacza to, że na ostatnie Prima Aprilis niemieccy pracodawcy otrzymali od rządu Rzeszy niesłychaną ulgę: obniżkę płac robotniczych o kilkanaście procent.

2) Drugi dekret prez. Hindenburga, ustanawiający dla szeregu gałęzi przemysłowych 40-godzinny tydzień pracy, mimo danych przyrzeczeń, dotychczas nie wszedł w życie — jak zapewnia „L'Usine” — nigdy nie wejdzie w życie, bo by to przemysłowi niemieckiemu utrudniło współzawodnictwo na obcych rynkach.

Ze swej strony pragniemy zwrócić uwagę na ostatnio, t. j. przed półtora miesiącem, ogłoszone rozporządzenie doraźne Prez. Rzeszy, które obniża wszelkie świadczenia ubezpieczeń społecznych, a więc skracając okresy wypłaty rent, zmniejsza zasiłki dla ubezpieczonych i t. d.

Wszystkie te fakty, uszeregowane jeden za drugim, mają wyraźną wymowę, szczególnie krótko po wyborach do Reichstagu, które — jak wiadomo — wypadły po linii życzeń rządu Papena. Możemy więc być przekonani, że polityka faworyzowania (za wszelką cenę) akcji wywozowej z Niemiec nie tylko nie osłabnie, lecz przeciwnie wzrośnie i spotęguje się. O tem winniśmy pamiętać i niemieckiej „Wille zur Macht” przeciwstawić naszą wolę przetrwania.

KRONIKA GOSPODARCZA

Handel z Sowietami

Nasz handel z Sowietami był dotychczas wielce ułamkowy, jak świadczą cyfry następujące w złotych:

Przywóz	Wywóz
1928 — 39 milj. 111 — —	38 milj. 561
1929 — 39 milj. 924 — —	81 milj. 073
1930 — 45 milj. 760 — —	128 milj. 963
1931 — 36 milj. 039 — —	125 milj. 257

Zwiększone w ostatnich latach cyfry wywozu z Polski są w związku z zamówieniami sowieckimi w przemyśle żelaznym górnośląskim na cele piatiletki.

W pierwszym kwartale r. 1932 przywóz z Rosji wynosił 4 milj. 472 tys. zł., a wywóz do Rosji tylko 5 milj. 102 tys., czyli nadzwyczajny wywóz na cele piatiletki ustat w związku ze spadkiem funta i trudnościami naszego eksportu żelaza.

Po załatwieniu sprawy paktu o nieagresji można oczekiwać uporządkowania stosunków handlowych.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zawiadomienia o wysokości wynagrodzenia.** Min. skarbu upoważniło urzędy skarbowe do zwalniania pracodawców od obowiązku wypełniania „zawiadomień o wysokości wypłaconego w 1931 roku wynagrodzenia” odnośnie tych pracowników fizycznych, zatrudnionych za wynagrodzeniem nie przez cały rok względnie przez cały rok, jednak przez krótszy okres czasu aniżeli 7 godzin dziennie, — co do których przyjąć należy, że wśród warunków rynku pracy danej miejscowości roczny ich przychód łączny z uposażenia nie przekracza 2500 zł. Dla oceny, czy zachodzą powyższe warunki zwolnienia, miarodajną być powinna przeciętna wysokość zarobków pewnych kategorii pracowników fizycznych danego okręgu oraz nasilenie stanu bezrobocia. I tak — należy bezwzględnie zwalniać pracodawców od obowiązku wypełniania zawiadomień co do tych pracowników fizycznych, których zarobki nie przekraczały dziennie 8 zł, tygodniowo 47 zł, miesięcznie 208 zł. (m)

Z KRAJU

(k) **Komu wolno uprawiać tytoń.** Ogłoszone w nr. 67 Dziennika Ustaw R. P. z 5 sierpnia 1932 r. rozporządzenie ministra skarbu z 19 lipca 1932 r. o uprawie tytoniu. — Wprowadzenie uprawy tytoniu wymaga uzyskania koncesji, przyczem koncesje uprawniając do prowadzenia uprawy tytoniu ściśle tylko w zakresie, wynikającym z dokumentu koncesyjnego. Koncesje na uprawę tytoniu są przyznawane wyłącznie do osoby koncesjonariusza i nie podlegają dziedziczeniu, ani też nie mogą być odstępowane osobom trzecim bezpłatnie, czy też za wynagrodzeniem. Koncesje mogą być jednoroczne, okresowe, na hodowlę roszady tytoniowej, wreszcie na dokonanie kampanii uprawy tytoniu. Przez kampanię uprawy tytoniu rozumie się okres od zasiewu tytoniu do terminu wykupu tytoniu w tym samym roku gospodarczym przez dyrekcję Polskiego Monopoli Tytoniowego.

W dalszym ciągu rozporządzenie ustala warunki nadawania koncesji, obowiązki plantatorów, wreszcie kwestię wykupu tytoniu; pozmie rozporządzenie ustala jeszcze zagadnienie wygasania oraz kwestję ewentualnego cofania koncesji, nadzór nad koncesjonowaną uprawą tytoniu i właściwość w tym zakresie odnosnych władz. W postanowieniach końcowych rozporządzenie zezwala na uprawę tytoniu bez koncesji w celach zdobniczo - ogrodniczych następujących odmian rośliny tytoniowej: Nicotiana affinis vel alata, Nicotiana glauca, Nicotiana silvestris, tudzież Nicotiana collosa. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Unifikacja ustawodawstwa o zapobieganiu upadłości.** W min. przemysłu i handlu, oraz min. sprawiedliwości zapoczątkowane zostały prace, zmierzające do unifikowania obowiązującego ustawodawstwa o zapobieganiu upadłości. W związku z tem ministerstwo przemysłu i handlu pragnie zaznajomić się z dezyderatami sfer gospodarczych w tej dziedzinie, zwróciło się ostatnio do Związku Iz Przemysłowo-Handlowych o nadesłanie do 1 października r. b. swego projektu oraz uwag do obecnie obowiązujących w poszczególnych dziedzinach kraju przepisów o zapobieganiu upadłości.

(k) **Koncesjonowanie wytwórni drożdży.** Ogłoszone rozporządzenie Prezydenta z dn. 11 lipca b. r. o monopoli spirytusowym zawiera przepis, że na produkcję drożdży trzeba mieć zezwolenie ministra skarbu. Przepisu tego nie było w ujętym przed 2—3 miesiącami projekcie rozporządzenia, co mogło świadczyć o zmianie polityki rządowej wobec karteli, zwłaszcza, że podwyższenie podatku spożywczego od drożdży, odmowa zgody rządu na podwyższenie cen drożdży oraz udzielanie nowych zezwoleń na zakładanie fabryk drożdży zachwiała poważnie istnieniem kartelu. Widocznie jednak kartel dobrał odpowiednich argumentów i przekonał rząd o potrzebie kontynuowania wyzysku drożdżowego. (m)

(k) **O zwiększenie zużycia elektryczności.** Odbyło się posiedzenie komisji taryfowej w Związku Elektrowni Polskich, poświęcone debatom nad możliwością szerszego zastosowania elektryczności dla potrzeb gospodarstwa domowego. Komisja uznała, że jednym z ważnych bodźców może być stosowanie taryfy blokowej, polegającej na tem, że dla każdego rodzaju mieszkań byłaby ustalona pewna ilość kilowatogodzin według zwykłej taryfy, większe zaś zużycie energii miałyby być opłacane według taryfy znacznie niższej. Najtrudniejszą sprawą do przezwyciężenia jest określenie zużycia energii na poszczególne rodzaje mieszkań, gdyż zależy to od stanu przyzwyczajenia ludności, stanu kultury materialnej i zasobów finansowych. Komisja taryfowa zaleciła elektrowniom przeprowadzenie szeregu prób dla zdobycia materiałów doświadczeniowych.

(k) **Porozumienie fabryk łopat i widel.** Według „Przemysłu Metalowego” zostało

Handel morski a kryzys

Tylko Japonia wychodzi obronną ręką.

Spadek obrotów handlu międzynarodowego wymownie ilustruje ruch statków handlowych w portach różnych krajów. Biorąc pod uwagę pierwszy kwartał 1931 i 1932 r., ruch ten w dziesięciu państwach spadł o 13.9 proc. (z 89.550 tys. ton do 77.077 tys. t.) dla statków na wejściu.

W r. 1931 Anglia, jako największy importer, zajmowała pierwsze miejsce, ładunek bowiem statków wynosił 15.075 tys. t., w pierwszym natomiast kwartale 1932 r. ładunek spadł o 13.7 proc i Anglia zajęła już drugie miejsce na świecie. Francja miała w r. 1931 drugie miejsce z 14.418 tys. t., obecnie zajmuje trzecie, ładunek spadł o 20.4 proc. Trzecie miejsce w roku ub. zajmowała Japonia (13.692 tys. t.), obecnie ładunek statków zawijających do jej portów zwiększył się o 1.1 proc. i Japonia wysunęła się na pierwsze miejsce na świecie. Na czwartym miejscu znajdowały się Stany Zjednoczone (13.311 tys. t.)

Inaczej zupełnie układają się stosunki o ile chodzi o statki na wyjściu. Ponieważ największym eksporterem są Stany Zjednoczone, one też zajmowały w roku ub. pierwsze miejsce pod względem ładunku statków, opuszczających porty państwa (14.613 tys. t.); obecnie ilość ta spadła o 23.5 proc. i Stany Zjednoczone przesunęły się na trzecie miejsce. Anglia stoi na drugim miejscu (14.907 tys. t. w r. 1931 i 12.907 tys. t. w r. 1932, o 11.5 proc. mniej). Japonia z trzeciego miejsca przesunęła się na pierwsze (13.382 tys. t., o 2.1 proc. mniej), na czwartym miejscu pozostała Francja (12.066 tys. t. i 9.675 tys. t., t. j. o 19.8 proc. mniej); na piątym — Niemcy (6.969 tys. t.), obecnie o 18.3 proc. mniej.

Handel morski nie osiągnął jeszcze punktu najniższego, gdyż kryzys w dalszym ciągu się pogłębia. Najmniej ucierpiała stosunkowo żegluga Japonii, najwięcej — Szwecji; stosunkowo obronną ręką wychodzi Anglia.

odnowione porozumienie fabryk, produkujących łopaty. Porozumienie obejmuje następujące zakłady przemysłowe: Huta Bankowa w Radomsku, Huta „Pokój” w Katowicach, i Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze. Jeśli chodzi o porozumienie w zakresie węgla, to przypomnieć należy, że 1 stycznia r. b. zawarły fabryki węgla Tow. Akc. Przem. Metal w Radomsku i B. Hantke podobne umowy, jak fabryki łopat. Powyższe porozumienia obejmują 100 proc. produkcji czynnych fabryk łopat jak i węgla.

Z ZAGRANICY

(z) **Zastój w produkcji hutniczej w Niemczech.** W końcu czerwca r. b. ilość wielkich pieców w Niemczech wynosiła 155, z czego czynnych było zaledwie tylko 38, z pozostałych zaś zgaszonych było 48, gotowych do rozpalenia 29, w reparacji 11, i unieruchomionych całkowicie 29 pieców.

(z) **Belgia zmniejsza kontyngenty węgla.** Rząd belgijski zawiadomił rząd Niemiec, Anglii i Holandji, że zamierza ze względu na duży kryzys w górnictwie belgijskiem zredukować przyznane tym państwom kontyngenty na przywóz węgla. Na podstawie umowy, zawartej na międzynarodowej konferencji węglowej, w kwietniu r. b. Belgia zredukowała przywóz węgla obcego o 120 tys. ton miesięcznie, zobowiązując się jednocześnie do zmniejszenia swej produkcji w równym stopniu.

(z) **Niezadowolający przebieg żniw w Sowietach.** Przebieg żniw w Sowietach według sprawozdania oficjalnego, jest w tym roku wyjątkowo zły. Na dzień 25 lipca r. b. żęto zaledwie 19.690.000 ha. zbóż, podczas gdy w tymże czasie w r. zeszłym 29.090.000 ha. Szczególnie silnie cofnęła się pod względem sprawności zbiorów Ukraina, północny Kaukaz i okręgi, położone nad dolną Wolgą.

Z WYDAWNICTW

(w) „**Rolnik Ekonomista**” nr. 15/16 Zw. Organizacji Rolniczych zawiera artykuły: pp. R. Rybarskiego — „Rolnictwo a przyrost ludności w Polsce”, J. Gościńskiego — „Porozumienie w sprawie polityki tłuścizowej”, dr-a J. Piekałkiewicza — „Współzależność pomiędzy cenami ziemio-plodów a powierzchnią niemi zasianą”, St. Leszczyńskiego — „Zagadnienia rolnicze na konferencji imperjalnej w Ottawie”. W dalszym ciągu numeru znajdujemy obszerny przegląd przegladu rynków, który obejmuje „przegląd rynków” a w nim „produkcję zbożową” i „rynki zbożowe”, „eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju”, „rynek jajcarski”, „rynki rybne”, „przetwory ziemniaczane”. Poza tem kronikę krajową, zagraniczną oraz statystykę.

Bekony. Notowania londyńskie z dnia 4 b. m. w sh za cwt następujące ceny bekony: duński 64 — 66; holenderski 53 do 58; bekony polskie 50 — 55. W tygodniu ubiegłym w porównaniu do poprzedniego zaznaczyła się zwykła cen; polskie bekony podniosły się o 4 sh, bekony duńskie o 4 do 5 sh; holenderskie 4 — 5 sh. W ub. tygodniu ubój w Danii wzrósł o 6 tys. sztuk świń i wynosił 118.000 sztuk. W Holandji również zwiększyły się uboje. Polski ubój pozostał bez zmiany i wynosił około 19.000 sztuk. Z Polski wysłano 11.737 balotów, z czego do Londynu 3.842, resztę zaś do Hull.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

„Pan kapitan” Podwojski przed sądem

W bezprawnie przywdzianym mundurze popełniał liczne oszustwa na terenie całej Polski

Przedmiotem rozważań izby feryjnej sądu okręgowego w Poznaniu, była wczoraj rozgłosna sprawa Jana Podwojskiego, który ubrawszy się bezprawnie w mundur kapitana, oszukiwał o poważne kwoty cały szereg kupców, przemysłowców i handlowców. Grał on dość długo po całej Polsce, aż wreszcie dostał się w ręce władz policyjnych.

Na wczorajszej rozprawie „pan kapitan” przyznał się ze skruchą do zarzucanych mu przestępstw. Z jego zeznań wynika, że nie jest wcale przestępcą „urodzonym” lub z zamiłowaniem do łatwego chleba, lecz na drogę występku wszedł złamany moralnie nieszczęściami, a początkowe powodzenia na tej drodze zatrzymały go na dłużej w kręgu zła.

Oto co Podwojski na przewodzie sądowym mówi o sobie:

„Licze lat 31. Od 1919 do 1928 r. służyłem wojskowo w 71 pułku piechoty, w tem przez ostatnie trzy lata w Korpusie Ochrony Pogranicza, skąd wyszedłem jako plutonowy. Po śmierci ojca objąłem pracownię szewską na Pomorzu i prowadziłem ją samodzielnie. Jednak wkrótce potem dom mój się spalił i wskutek tego wszystko utraciłem. Chciałem ponownie dostać się do wojska, lecz nie było wolnych miejsc. Poszukiwałem potem pracy jakiegokolwiek, byle móc żyć, niestety nie mogłem jej znaleźć. Tak staczałem się coraz bardziej na dno nędzy. W końcu mieszkaniem mojem była szopa ze słomą. Żona chorowała, dziecko zmarła. Zacząłem stawać się obojętny na zło czy dobro. Przyszło mi na myśl, że może udałoby mi się

czepać dochody na utrzymanie z źródeł nieczystych, jak o tem w tych czasach tak wiele się słyszy. Sprawę obmyśliłem i sporządziłem sobie wojskowe zaświadczenia, na których podstawie kazałem sobie wydrukować różne legitymacje. W ten sposób przedzierzgałem się w kapitana Jana Maciejewskiego z 58 p. p., względnie w kap. J. Janickiego z 57 p. p. Ubrawszy się w mundur kapitański i zaopatrzywszy się w legitymacje, pieczęcie i podpisy, rozpocząłem swe oszustwa w Poznaniu. Odtąd więc Podwojski występował wszędzie jako kapitan i z łatwością uzyskiwał towary na kredyt, płacił sfałszowanymi weksłami, dyskontował takie weksle. Kupował na większą skalę, niepotrzebny w domu towar sprzedawał. Proceder ten uprawiał dość długo, nigdzie wśród kupców nie budząc podejrzeń i wątpliwości. Kontraktował nawet fikcyjne dostawy dla wojska i tak przez pewien czas opływał w dostatki.

Ale prawda zawsze kiedyś wypływa. Jeżdżąc „za interesami” po Polsce, Podwojski został zdemaskowany i aresztowany w małopolskim Tarnowie. Tam też wytoczono mu pierwszą rozprawę o oszustwa na wielką skalę i sąd skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia. Z więzienia w Tarnowie dostawiono Podwojskiego na rozprawę sądową do Poznania. Oskarżony jest zupełnie skruszony i nie usiłował się bronić. Do wszystkich swych oszustw się przyznał, tak, że sąd rzekł się przesłuchania świadków.

Skazano Podwojskiego za występki objęte aktem oskarżenia na półtora roku więzienia. (z)

KALENDARZYK

Sobota, 6 sierpnia 1932.

Słońce: wschód 4,20 — zachód 19,36 — długość dnia 15 godzin 16 min.

Księżyc: wschód 9,26 — zachód 20,54 — przed I kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 15 st. Cels. Pogodnie. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 22 st. C., najniższa plus 12 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,06 mtr.

Kal. rzk.: Przemienienie Pańskie — jutro Kajetan.

Kal. słow.: Chlebosław — jutro Olech.

Nocna służba aptek

Sródniescie: Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 45. — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Apteka pod Eskulapem, plac Wolności 13.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdujące.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Wyjazd Ks. Prymasa Polski do Danii.** W drugiej połowie b. m. wyjeżdża do Danii na Kongres Eucharystyczny w Kopenhadze (19—21 bm.) J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond. Przy tej sposobności Ksiądz Prymas odwiedzi nasze wychodźstwo, zamieszkałe w Danii. — Jak się dowiadujemy, Polonia duńska czyni przygotowania na uroczyste powitanie swego dostojnego protektora.

ZYCIE SOKOLE

— **Wydział Okręgowy Sokolich** zwołuje do apelu wszystkie druchny, ćwiczące i niećwiczące, na boisko Sokoła przy Drodze Dębińskiej na wtorek 9 bm. godz. 19.

— **Tow. Gimn. Sokół II, Jeżyce** Oddział piłki nożnej. Zebranie plenarne odbędzie się dziś w sobotę 6 bm. o godz. 20 w lokalu druha prez. Bartkowiaka przy ulicy Poznańskiej 25.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Sodalioja Pań Miejskich** p. w. Niepok. Poczęcia Najśw. Marii Panny. Nabożeństwo miesięczne. Odbędzie się we wtorek 9 bm. o godz. 9 w kościele OO. Salezjanów. — Tamże dnia poprzedniego sposobność do spowiedzi św. o godzinie 4 po południu.

Ś. p. Jan Holasz



W piątek rano zmarł w Poznaniu w 62 roku życia, samodzielny mistrz instalatorski, Jan Holasz. Ś. p. Zmarły pracował przez dziesiątki lat na terenie społecznym. Ostatnio był czynnym członkiem w Stronnictwie Narodowym, Sow. Porządku Publicznego, Tow. Powstańców i Wojaków, Tow. Przemysłowców i w całym szeregu drobniejszych organizacji.

Z ś. p. Janem Holaszem odchodzi znowu do grobu dobry patriota, uczciwy i szlachetny obywatel. R. i. p.

Polskie Biuro Podróży „Orbis” Poznań, pl. Wolności 9 do dnia 12 sierpnia włącznie.

— **Chór Marjański przy kościele Ks. Ks. Salezjanów** urzęduje w niedzielę 7 bm. o godzinie 15 w Ogrodzie Sobieskiego, wł. p. Godurkiewicz (za ogrodem Bractwa Kurk.), wycieczkę familijną. — Program bardzo urozmaicony. Dobrej orkiestra. Wstęp dobrowolny.

— **Zabawa letnia na Winiarach.** — Stow. Pań św. Wincentego a Paulo Poznań - Winiary urzęduje w niedzielę, dnia 7 sierpnia zabawę letnią w ogrodzie

Przy bladej, szarawo-żółtej cerze, przegastych oczach, ziem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnym przegastieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczeczko szklankę wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach. nw 4745

działk im. gen. Dąbrowskiego przy ulicy Obornickiej. Początek koncertu o godz. 15-tej. Podczas koncertu różne gry dla pań i panów. Czysty dochód przeznaczony na biednych parafii.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Ceny detaliczne**, notowane w mieście Poznaniu w handlu detalicznym w dniu 3 bm. za nabiał: mleko niezbiernane 1 litr 24 gr.; jaja 1 szt. 9 gr.; twaróg 1 kg. 80 gr.; masło solone 1 kg. 3,20 zł; masło niesolone 1 kg. 3,40—3,60 zł

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zajście z umysłowo chorym.** — Dziś w godzinach południowych powstało wielkie zbiegowisko na ul. Długiej. Przy wodotrysku pod madonną Raczyńskiego pewien umysłowo chory mężczyzna chciał się kapać. Na miejsce wypadku przybyła policja i zlikwidowała przykry incydent, odprowadzając chorego do pobliskiego Szpitala Przemienienia Pańskiego. (we)

KRONIKA POLICYJNA

— **Zgubiony czy porzucony rower.** P. Jan Sołdecki (ul. Górczyńska 11) znalazł na polach w pobliżu koszar 7 pułku strzelców konnych rower męski marki „Gloria”. Na ramie był numer fabryczny 759 997. O znalezieniu roweru doniósł p. Sołdecki policji. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Skazanie Żyda za obrazę Narodu polskiego.** W dniu 5 sierpnia rb. stał przed sądem okręgowym w Kaliszu Dawid Fiszer, 40-letni mieszkaniec Kalisza, który w czasie zbiegowiska w Alei Józefiny w dniu 31 grudnia ub. r. użył pod adresem Polaków wyrażenia „polskie świnie”. Sąd okręgowy skazał nienawistnie patrzącego na Polaków Fiszera za obrazę honoru Narodu polskiego, na 2 tygodnie aresztu, z zamianą na 1000 zł grzywny i 15 zł kosztów sądowych. Będzie to nauką dla innych Żydów, którzy jeżdżąc polski chleb, odważają się godzić w honor Polaków. (mk)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

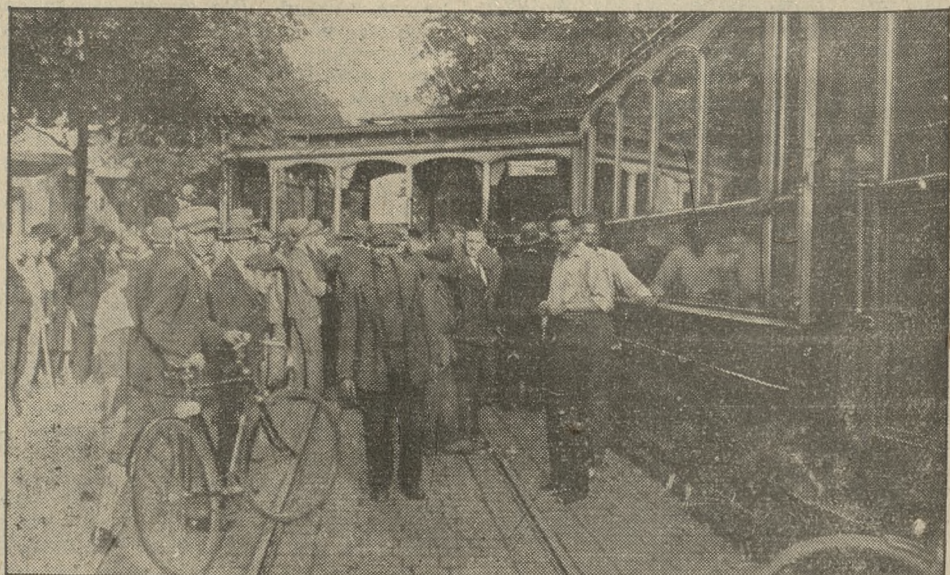
— **Buk. (Pożar.)** W Dobieżynie spłonęła stodoła napelniona zbożem, własność p. Janiszewskiego. Spaliły się też maszyny rolnicze i powózka. Są poszlaki, że ogień podłożono. Dochodzenia w toku.

— **(Nieszczęśliwy wypadek.)** W Wojnowicach dworze była zatrudniona dziewczyna Tomczakówna przy lakowaniu butelek z sokiem wiśniowym. W czasie tego zajęcia jedna butelka eksplodowała, przyczem dziewczyna odniosła straszne rany na twarzy, utraciła jedno oko, a drugie jest bardzo poważnie zagrożone.

— **Gniewkowo.** (Z rady miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej przyjęto nowy regulamin, dotyczący pobierania opłat za wodę. Zredukowano czynsz dzierżawny komórek w rzeźni do 150 zł rocznie, postanowiono urzędnikom miejskim przyznać dodatek komunalny

w wysokości 10 proc., oraz uchwalono pobierać w bież. roku 4—4,5 proc. od dochodu ustalonego przez Urząd Skarbowy tytułem komunalnego podatku dochodowego. Po załatwieniu rozmaitych drobnych spraw budżetowych postanowiono pobierać komunalny podatek od nieruchomości w wysokości 25 proc. od podstawy państwowego podatku, a to z uwagi na krytyczną sytuację budżetową miasta. Poza tem wybrano w służbie miejskiej p. Feliksa Lukę na stanowisko rendanta kasy miejskiej. (jot)

— **Mogilno.** (Nieszczęśliwy wypadek.) W ostatnich dniach ub. tygodnia podczas zrywania wienien spadła z drzewa 16-letnia Cecylja Kierówna, córka kierownika szkoły powszechnej w Padnieku i odniosła pęknięcie jelita i śledziony. Następnego dnia prawie nieprzytomną z powodu bólei odstawiono do tut. szpitala powiatowego, gdzie po operacji zakończyła młode życie.



W piątek popołudniu na ul. Dąbrowskiego u wylotu ulicy Mickiewicza zdarzył się z tramwajem linii 7 samochód ciężarowy 3 pułku lotniczego. Zderzenie było tak silne, że tramwaj wypadł z szyn. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Zdjęcie nasze przedstawia scenę na kilka minut po groźnym wypadku (kl.)

Napad zamaskowanych bandytów

Policja odnalazła skradziony łup — Bandyci są ujęci

Ze Żnina donosi nam (cg):
Spokojny naogół powiat żniński nawiedziła ostatnio plaga nocnych włamań i kradzieży. Najgroźniejsze włamanie zdarzyło się w Górze pod Żninem. W nocy na 2 b. m. około godz. 2 kilku zamaskowanych złoczyńców, wydusiwszy szybę w oknie, wtargnęło do mieszkania rolnika Kenitza. W pokoju spał gospodarz z żoną i 16-letnim synem. Zbudziwszy śpiących, bandyci zażądali pieniędzy, a spotkawszy się z odmową, podnieśli wieko od wejścia do piwnicy, znajdując się pod mieszkaniem i powrzucając do niej steryzowanych domowników w nocnej bieliznie, poczem otwór nakryli a na wieko postawili maszynę do szycia. Splondrowawszy szczegółowo całe mieszkanie, bandyci umknęli. Kenitzowie przesiedzieli w piwnicy około 5 go-

dzin, zanim wydostali się stamtąd małym otworem okiennym.
Powiadomiona o napadzie policja w Żninie wszczęła energiczne śledztwo, wkrótce uwięzione powodzeniem. Mianowicie ślady za złoczyńcami zaprowadziły policję do Łasek Małych (o 14 km. oddalonych od Góry), gdzie u rolnika Walczaka odnaleziono skradzione rzeczy, mianowicie strzelbę, rower, wiele bielizny i 72 zł gotówki. W chwili, gdy policja weszła do mieszkania W. — córka zajęta była praniem skradzionej bielizny. Walczak wraz z synami zdołał umknąć i ukryć się.
Dziś rano dowiadujemy się, że policja ujęła jako sprawców napadu bezrobotnego Józefa Janusza, bez stałego miejsca zamieszkania, oraz Florjana Walczaka.

— (Z Tow. Powstańców i Wojaków.) W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali „Domu Katolickiego” nadzwyczajne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Zebranie zajął prezes druhy Stwiński. Omawiano sprawę jazdu okręgowego i obchodu dziesięciolecia, mającego się odbyć w dniu 14 bm. W czasie obrad przemawiał delegat okręgowy z Inowrocława p. Olejnik.
— (Z życia S. M. P.) W ostatnich dniach Stow. Młodzieży męskiej utworzyło z pośród członków S. M. P. drużynę piłki nożnej. (mm)

— * Nowy Tomysł. (Zabawa S. M. P.) W niedzielę 7 bm. urządził tu Stow. Młodzieży Polskiej swą zabawę, połączoną z zawodami lekkoatletycznymi. Na program zawodów składają się bieg okrężny 3000 m i pięciobój. Przygrywać będzie orkiestra S. M. P. Jastrzębniki. O godz. 5 odbędzie się mecz piłkarski S. M. P. Opalenica — S. M. P. Nowy Tomysł. Wieczorem zabawa taneczna w sali „Kresowianki”.

— (L. O. P. P.) W czasie Tygodnia L. O. P. od 5—12 czerwca rb. urządzone w ramach Tygodnia imprezy przyniosły z całego powiatu czystego zysku 1508 zł. Mimo ogólnego kryzysu wyniki Tygodnia są zadowalające i świadczą o rozwoju akcji L. O. P. P. na tym terenie. Na wyróżnienie należy przytoczyć zorganizowanie w miastach Buku i Nowym Tomysłu pokazów gazowych przez instr. O. P. G. p. Ptaka, które cieszyły się powodzeniem. Również na pochwałę zasługuje Zarząd L. O. P. P. w Opalenicy, który dobrze ujętą propagandą na terenie miasta przyczynił się do osiągnięcia pomyślnego rezultatu.

— (Wykrycie tajnej gorzelni.) W dniu 1 bm. organy Kontroli Skarbowej w Nowym Tomysłu przy udziale P. P. ze Zbąszynia, wykryły tajną gorzelnię we wsi Nądną tuż powiatu. Aparat destylacyjny, składający się z kociołka odpedowego, rury alkoholowej i oziębielnika, skonfiskowano. Innych przedmiotów przestępstwa nie znaleziono, gdyż gorzelnia ta od czasu wprowadzenia się do tegoż budynku placówki Straży Granicznej była nieczynna.

— (Pożar.) W nocy na czwartek ub. tygodnia powstał pożar prawdopodobnie wskutek zbrodnictwa podpalenia w zagrodzie gospodarza Adolfa Roeslera w Paproci. Pożar, który powstał w stodole w kilku miejscach, zajął w krótkim czasie 2 sąsiednie chlewy. Dzięki energicznej akcji przybyłych straży pożarnych i ludności zdołano uratować dom mieszkalny i inwentarz żywy. Również spaliło się 30 fur żyta tegorocznego zbioru, które 8. dnia poprzedniego zwiózł do stodoły, jak i maszyny rolnicze. Straty dochodzą do 20 000 zł. Poszkodowany był ubezpieczony w Papirockim Ubezpieczeniowym. — Podczas ostatniej burzy uderzył grom w stodołę gosp. Steinkego w Bukowcu; stodoła spaliła się doszczętnie wraz z narzędziami. (tp)

— * Pakość. (Kradzież w kościele.) Niewykryci dotychczas złodzieje włamali się do kościoła katolickiego w Pakości i rozbili skarbonkę, kradząc znajdującą się wewnątrz gotówkę. Ci sami złodzieje włamali się do zboru ewangelickiego, gdzie również okradli skarbonkę. Śledztwo za włamywaczami jest w toku. (jot)

— * Rawicz. (Osobiste.) Lekarz powiatowy p. dr. W. Łuczowski wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępuje go urzędowo p. dr. Augustowicz, lek. powiatowy z Leszna, w każdą sobotę, w tutejszym starostwie. Pomocy lekarskiej natomiast udzielać będzie funkcjonariuszom państw. p. dr. Weiss, w tut. pow. kasie chorych.

— (Nie należy straszyć dzieci.) Pewna niewiasta poszczuła swym psem podwózkowym 7-letniego syna robotnika Antoniego Ciesielskiego z ul. Strzeleckiej 2. Chłopak tak się przestraszył, że ciężko zachorował i zmarł. Pogrzeb ofiary czyjejś głupoty odbył się 28 lipca.

— (Aresztowania.) Policja aresztowała tu pośredników w sprzedażach nieruchomości St. i M. pod zarzutem krzywoprzysięstwa.

— (Pożar.) W Szkaradowie wybuchł pożar w budynku mieszkalnym, należącym do probostwa. Dom oraz przyległa

obora spłonęły doszczętnie. Urządzenie mieszkaniowe i bydło zdołano uratować. Przyczyny pożaru nie stwierdzono. (rs)

— * Rogoźno. (Z zebrania Str. Nar.) W niedzielę dnia 31 ub. m. odbyło się na sali p. Kołodziejskiego w Rogoźnie zebranie Str. Nar., na którym referaty polityczne wygłosili postawie pp. Lasota i Witkowski. Mówców nagrodzono gorącymi oklaskami. Na krótko przed zebraniem Str. Nar. odbyło się zebranie Koła Przemysłowców w Rogoźnie, na którym obszerny referat wygłosił p. poseł Lasota. Mówcę nagrodzono oklaskami, a nad referatem wywiązała się szczegółowa dyskusja.

— * Zbąszyn. (Z parafii.) W dniu 15 bm., t. j. w dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej, w którym to dniu przypada w parafii tut. odpust, odbędzie się uroczyste wprowadzenie i umieszczenie starożytnego obrazu Matki Boskiej w bocznym lewym ołtarzu kościoła parafialnego. — Obraz ten pochodzi, o ile stwierdzić było można, z XVI wieku. Z biegiem czasu dość mocno zniszczony, został za staraniem miejscowego proboszcza ks. dziekana Płotki w Poznaniu, odnowiony i zostanie obecnie ponownie umieszczony na dawniejszym miejscu. Dokładną datę pochodzenia obrazu tego stwierdzić nie można, bowiem przy pożarze kościoła w r. 1850, akta kościelne się spaliły, a innych zapisów w aktach kościelnych parafii odnaleźć nie można. Odnowienie obrazu będzie opłacone z dobrowolnych składek parafian.

— (Ujęcie przemytnika.) Przed kilku dniami przytrzymała straż graniczna rolnika Schwudkego z Przychodka (powiat Nowy Tomysł) przy przemycaniu sacharyny z Niemiec i to w ilości około 90 kg. Przemytnika aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Zbąszyniu. — Zaznaczyć wypada, że Schwudke jest właścicielem dwóch gospodarstw i mieszka przy samej granicy. Już po raz trzeci został on ujęty przy przemycaniu towaru z Niemiec.

— (Upadłość.) Firma Rolna sp. z ogr. por. w Zbąszyniu, trudniająca się hurtowym handlem płodów rolniczych, drewna, węgla, sztucznych nawozów i artykułów podobnych, upadła. Zawiadującą masę upadłościową zamianował sąd p. adwokata Meysnera w Zbąszyniu.

Z Pomorza

— * Działdowo. (Śmierć dziecka w płomieniach.) W zagrodzie gospodarza Piotra Runa w Białutach wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny wraz z całym urządzeniem. Ogień rozszerzył się z taką szybkością, że w jednej chwili całe domostwo stanęło w płomieniach. W płonącym domu zginęło kilkomiesięczne dziecko córki właściciela. Ogień przetrząsnął na przyległą stodołę, która spaliła się doszczętnie wraz z tegorocznym zbożem i paszą. Poszkodowany nie był ubezpieczony. (x)

— * Starogard. (Wypadek z bronią.) Onegdaj przybył w gościnę do robotnika p. Ziolkowskiego p. Emil Ostrowski z Grabówka. W godzinach popołudniowych, pokazując Ziolkowskiemu swój browning, począł przy nim manipulować, na skutek czego padł strzał, który ugodził żonę p. Ziolkowskiego. Strzał był śmiertelny. P. Rozalja Ziolkowska, po natychmiastowym namaszczeniu Olejami św. skonała na oczach nieszczęśliwego małżonka i nieostrożnego gościa. Niechaj ten tragiczny wypadek będzie przestrożą dla innych podobnych lekkomyślnych jednostek. (H.)

— * Świecie n. W. (Burza.) W poniedziałek wieczorem przechodziła nad powiatem świeckim wielka burza i wyrządziła dużo szkód. W gęsto skupionej wsi rolniczej Wętfie uderzył grom w chlew rolnika Mrocza Bernarda, zabijając krowę w chlewie, a ponadto spowodował pożar, który rozszerzając się z zawrotną szybkością groził zagładą całej wsi. Oprócz chlewa i stodoły p. Mrocza spaliły się stodoły sąsiadów pp. Kalinowskiej i Kufla Jana. Stodoły były napełnione tegorocznym zbożem, to też powstałe szkody wynoszą dziesiątki tysięcy złotych. Jedynie silnej akcji ratowniczej, podjętej

przez Straże Pożarne Wętfie, Siemkowo, Lnianio i Karolewo, zawdzięcza wieś ocalenie od zagłady.

W Komórsku tegoż wieczora nastąpiło oberwanie chmury, połączone z szalonym wichrem. Olbrzymie masy wody, jakie przez 40 minut spadały na ziemię, przewrwały bruk pomiędzy Komórskiem a Warlubiem, poczyniwszy na przestrzeni 150 m wyrwy do 1,50 m głębokości, tak iż ruch na tej przestrzeni jest niemożliwy. Nazajutrz przybyli na miejsce starosta p. Kowalski i budowniczy pow. p. Szymański, którzy wydali konieczne zarządzenia.

— (Katastrofy samochodowe.) Autobus wiozący wycieczkę, uległ katastrofie na szosie pod Komórskiem; mianowicie na skrajnie wywrócił się, co spowodowało odczepienie się dwukółowej przyczepki. Obrażenia odniosło 5 osób. Pomocy udzielił p. dr. Zawadzki z Warlubia. — Jadący z Nowego do Gdańska samochód ciężarowy Fingerhuta z Gdańska, uległ wypadkowi na szosie pod Pieniążkowem. Szofer Jentz wyszedł bez szwanku, natomiast syn właściciela, Juliusz Fingerhut, odniósł obrażenia.

— (Śmierć w pociągu.) Mieszkaniec gminy Polskie Łąki, 68-letni Fabjan Redlarski, jadąc w poniedziałek, 1 b. m. pociągami wieczornymi, zmarł nagle pomiędzy stacjami Poledno — Bukowiec.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) W czasie strzelania oddziałów wojskowych na placu ćwiczeń Grupa została raniona w nogę 20-letnia robotnica Julanna Szczepańska, zajęta na polu majątności Rulewo. Pocisk, pochodzący z karabinu maszynowego, utknął w nodze powyżej kolana. Pierwszej pomocy udzielił lekarz wojskowy. (tts)

— * Tuchola. (Z sejmiku powiatowego.) Ostatniemu posiedzeniu Sejmiku Powiatowego przewodniczył, po raz pierwszy nowy starosta tucholski, p. Hryniewski. Wprowadzono w urząd nowego członka Sejmiku p. Okonka Franciszka z Raciąża. Na członków do Sejmiku Wojewódzkiego zostali wybrani: pp. dr. Prais i Rytlewski Jan; na zastępców pp. Jan Wilań i Oszuśk. Dokonano przydziału gmin, przyłączonych z powiatu świeckiego, do istniejących wójtostw i utworzono nowe wójtostwa w Lubiewie i Zdrojach. Przyjęto zamknięcie rachunkowo-kasowe Kom. Kasy Oszczędności za ub. rok i udzielono absolutorium zarządowi oraz radzie nadzorczej, zgodzono się na sprzedaż domu powiatowego w Kęsowie, za 7000 zł.

— (Regulacja rzeki Kamionki.) Kwestja niezmiernie ważna dla szeregu miejscowości w południowo-zachodniej części powiatu tucholskiego, jest sprawa regulacji rzeki Kamionki. Regulacja tej rzeki użyłaby znaczne obszary dotąd zabagnionych łąk. Jak niezmiernie ważna dla tej okolicy jest ta kwestja, świadczy zebranie organizacyjne, zwołane w celu utworzenia spółki wodnej, mającej za zadanie przeprowadzenie regulacji rzeki. Zebrani po wysłuchaniu referatów zgodzili się na utworzenie spółki i wybrali do zarządu: pp. Leona Tomaszewskiego z Pamiętowa — przewodniczącym, Bronisława Szefflera z Wąldowa — skar-

nikiem, Emila Doraua z Pamiętowa, Ry-szarda Karaua z Pamiętowa, Jana Litwińskiego, Józefa Kitowskiego i Adolfa Chmarzyńskiego z Wielkiej Kłoni jako ławników. (tts)

Z Kaliskiego

— * Konin. (Niezwykła ryba.) Pod Koninem, we wsi Rumin w dniu 4 b. m. p. Józef Tarłowski złowił w rzece Warcie dużego sumu. Ryba była wagi 19 kg., a długości 1,20 m. P. Tarłowski sprzedał złowionego sumu mistrzowi rzeźnickiemu p. Aleksandrowi Otto, który po rozplataniu ryby wyjął z jej wnętrza dwa małe piski, utopione w Warcie w dniu poprzednim. Piski były jeszcze zupełnie całe. (ki)

— * Wieluń. (Nielegalny tytoni.) — Straż Graniczna tut. Inspektoratu wykryła u gospodarza wsi Julianpol gm. Rudniki, Kmiecika Antoniego, plantację tytoniową. Prócz tego wykryto nielegalną plantację tytoniu u Jana Pawlika w Krzepicach, Andrzeja Bojara w Złochowicach, Piotra Korzonka w Dankowicach i Józefa Urlika w Uwanowicach Małych. Wszystkie plantacje zostały zniszczone.

— (Ujęcie uciekiniera.) W dniu 1 bm. został schwytany przez tut. policję uciekinier z aresztu w Lututowie Grzesiak Stanisław, który został skazany przez sąd grodzki w Wieruszowie na 1 i pół roku więzienia.

— (Kradzieże.) W nocy dn. 4 bm. do filij p. Edwarda Sztarka przy ul. Kaliskiej nr. 12 włamali się złodzieje przez wyważenie tylnych drzwi i skradli wędlinę. — W nocy 3 bm. nieznani złodzieje włamali się do piwiarni p. Michała Ciszewskiego przy ul. Krak. Przedmieście róg Reformackiej. Niefortunne jednak było to włamanie, gdyż w kasie zastali tylko drobne monety, około 5 złotych. Sprawcy dostali się do wnętrza przez wyjście szyby i tą drogą wyszli z powrotem.

Afera paszportowa w Kaliszu

W początkach lipca rb. w tajemniczy sposób zaginęły w starostwie kaliskim paszporty zagraniczne w liczbie 50. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia przez blisko miesiąc czasu nie dały zadowalającego wyniku. Aż oto policja wpadła na trop aferzystów na podstawie puszczonej już w ruch dwóch paszportów. W ciągu dochodzeń stwierdzono, że w aferę tę zamieszani są: urzędnik starostwa kaliskiego Antoni Jadowski, fryzjer (Zyd) Jakubowicz i bieter-kieta „Stońce” w Kaliszu — König, których też z polecenia sędziego śledczego aresztowano w dniu 4 sierpnia rb. Ponieważ afera ta sięga i na teren Łodzi oraz Warszawy, spodziewane są dalsze aresztowania. (ndk.)

Nowa likwidacja fabryki tytoniu

Bydgoszcz, 5 sierpnia.
Przed kilku dopiero dniami donosiłmy o ostatnich zastraszających przemienieniach urzędów i instytucji o charakterze publicznym z Bydgoszczy. Jeszcze mieszkańcy naszego grodu nie ochłonęli z wrażenia, kiedy rozniósł się wiadomość o pozabawieniu Bydgoszczy monopolowej fabryki wyrobów tytoniowych.

Dyrekcja monopolu tytoniowego ma zamiar zlikwidować w porozumieniu z ministerstwem skarbu jedną z trzech istniejących fabryk w Polsce. W rachubę wchodziłyby fabryki w Kościannie (pod Poznaniem), w Włodzisławiu na Górnym Śląsku, lub w Bydgoszczy.

Przyczyną likwidacji jednej z powyższych fabryk jest poważny spadek konsumpcji wyrobów tytoniowych.

Jeżeli chodzi o projektowane zniszczenie Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych, to niezrozumiałem wydaje się, dlaczego właśnie fabryka w Bydgoszczy miałaby być zniesiona. Nie byłoby to wcale celowe, choćby ze względu na to, iż dopiero przed 2 laty wybudowano tę fabrykę kosztem przeszło miliona złotych.

Ostatnie wiadomości wywołały rozgoryczenie mieszkańców. Bydgoszcz, miasto 120-tysięczne, rokujące jak najlepsze nadzieje rozwoju, upośledza się na każdym kroku.

Szajka „Czarnej Ręki” na Śląsku

Członkami „szajki” byli młodociani czytelnicy „Tajnego Detektywa”

W ubiegłym tygodniu w Pszczynie na Górnym Śląsku kilka poważniejszych kupców otrzymało jednako brzmiące listy, w których jakaś „Czarna Ręka” wzywała ich do złożenia w pewnym miejscu na cmentarzu większych kwot pieniężnych. Na wypadek niezłożenia pieniędzy w określonym czasie, lub powiadomienia policji, „Czarna Ręka” zagroziła śmiercią wśród okrutnych meczarni.

Kupcy jednakowoż nie ulegli się straszliwych groźb, lecz anonimowo skierowali do policji. W porozumieniu z policją złożono na cmentarzu we wskazanym miejscu kopertę rzekomo z pieniędzmi, a policja zaczęła się w ukrytym miejscu. Po pieniądzu jednak przez dłuższy czas nikt się nie zjawił.

Ostatecznie jednak rzecz wykryła się wskutek zeznań jednego członka „Czarnej Ręki”, ucznia miejscowego gimnazjum. Poszedł on do spowiedzi

i przedtem skruszony wyjawiał ojcu swój występki. Na skutek przeprowadzonego potem śledztwa wykryto również towarzysza skruszonego „bandyty”.

Okazało się wkońcu, że „Czarna Ręka” nie miała bynajmniej tak straszliwych zamiarów, jak to zapowiadała w swym liście. Chłopcy byli czytelnikami „Tajnego Detektywa” i wzorując się na tej lekturze, pragnęli zabawić się trochę w bandytów, jednak nie do tego stopnia, by kogoś obrażać, lecz tylko by napędzić znajomym kupcom strachu i zobaczyć, czy też kto usłucha anonimu.

Uwierzone chłopcom i darowano im winę, napomniano ich jednak, by odtąd pilniej jeli się nauki a zaprzestali czytać „Tajnego Detektywa”, który jest lekturą głupią i ludzi ubogich w duchu może zaprowadzić za kratki więzienia.

„H. 21.”

Nowe szczegóły o sławnym szpiegu niemieckim

Kronika szpiegowska z czasów wojny światowej pełna jest romantyzmu, sensacji, bohaterstwa. Żadna, choćby najbujniejsza wyobraźnia autora powieści kryminalnych, nie potrafiłaby w tym względzie dorównać rzeczywistości. Jedną z najbardziej pociągających postaci tej kroniki to sławna tancerka holenderska Mata Hari. Sławna była ona nie tylko dla swego tańca, lecz także dla swych rozległych stosunków miłosnych. Do jej wielbicieli zaliczali się generałowie, najwyżsi urzędnicy w ministerjach, pewien minister wojny, książęta i wielcy książęta. Wymieniano nawet pewnego następcę tronu i dwóch monarchów. W willi jej przy rue Windsor 11, w odległej dzielnicy przedmieścia paryskiego Neuilly, która zresztą urządzona była dość pospolicie, odbywały się nieraz wyuzdane bankiety, w których właścicielka główną odgrywała rolę. Dzisiaj jakiś sprytny przedsiębiorca urządził tam kawiarnię, ciesząc się szerokim rozgłosem. Sławna już wówczas tancerka, stała walczyła z długami, tak iż w roku 1914 tajemnie opuściła Paryż, ażeby ukryć się przed swymi wierzycielami.

Mata Hari była córką kupca holenderskiego Zelle i żoną kapitana holenderskiego Mac-Lead, który zajęty był w kolonjach holenderskich. Po niedługim pożyciu małżeńskim rozwiodła się z mężem i poświęciła się sztuce tanecznej. Sławę dał jej wystudjowany przez nią na miejscu taniec jawański „Mata Hari”, czyli wschodzącej zorzy. Tancerka symbolicznie przedstawiała narodziny zorzy, w ten sposób, że stopniowo rozbierała się z swych szat, by następnie rzucić się do stóp bogowi Siva. Mata Hari stała się wnet tak sławna, że za każdy jej występ płacono w latach 1905 do 1910 po 1000 fr. w złocie. Zasypany ją nęcąciami ofertami, miała bogatych przyjaciół i możnych protektorów. Co wpłynęło na nią, że chwyciła się niebezpiecznego zawodu szpiega w służbie niemieckiej, chociaż nie była ani Francuską, ani Niemką?

Pierwsze informacje o podejrzanym roli Mata Hari otrzymało „Drugie Biuro” paryskie od angielskiego „Intelligence Service”. W niemieckiej służbie wywiadowczej figurowała pod znakiem „H. 21.”, z czego wynika, że do służby tej zaangażowana została jeszcze przed wojną, zwerbowała bowiem w czasie wojny agenci niemieccy figurowali pod oznaczeniem AF (Centrala w Antwerpii, Francja). Lecz przez dłuższy czas, mimo starannej perlustracji całej jej korespondencji, nie zdołano wykryć żadnych momentów obciążających. W sierpniu 1916 roku zjawiała się Mata Hari u szefa Drugiego Biura francuskiego p. Ladoux, i skarżyła się w sposób żartobliwy, że jest pod nadzorem policyjnym. Ladoux tłumaczył się w sposób uprzejmy, a kiedy Mata Hari poprosiła o

zezwolenie na wyjazd kuracyjny do położonej tuż za frontem miejscowości Vittel, zgodził się natychmiast w przypuszczeniu, że Mata Hari udaje się tam w celach szpiegowskich. Lecz i tam nie zauważono nic podejrzanego. Po powrocie swym do Paryża Mata Hari odwiedziła znowu p. Ladoux. W trakcie rozmowy skarżyła się, na dotkliwe kłopoty pieniężne.

— Czy pani dużo pieniędzy potrzebuje? — zapytał Ladoux.

— Miljon franków, — odpowiedziała Mata Hari.

— To istotnie dużo, — odrzekł Ladoux, — sumy takie są dla nas niemożliwością. Niemcy byliby Pani taką sumę zapłacili, gdyby Pani znalazła drogę do francuskiej kwatery głównej, — mówił ze śmiechem Ladoux.

— Za jeden milion znajdę także drogę do niemieckiej kwatery głównej, — odparła również żartobliwie Mata Hari, — byłoby to dla mnie drobnośką.

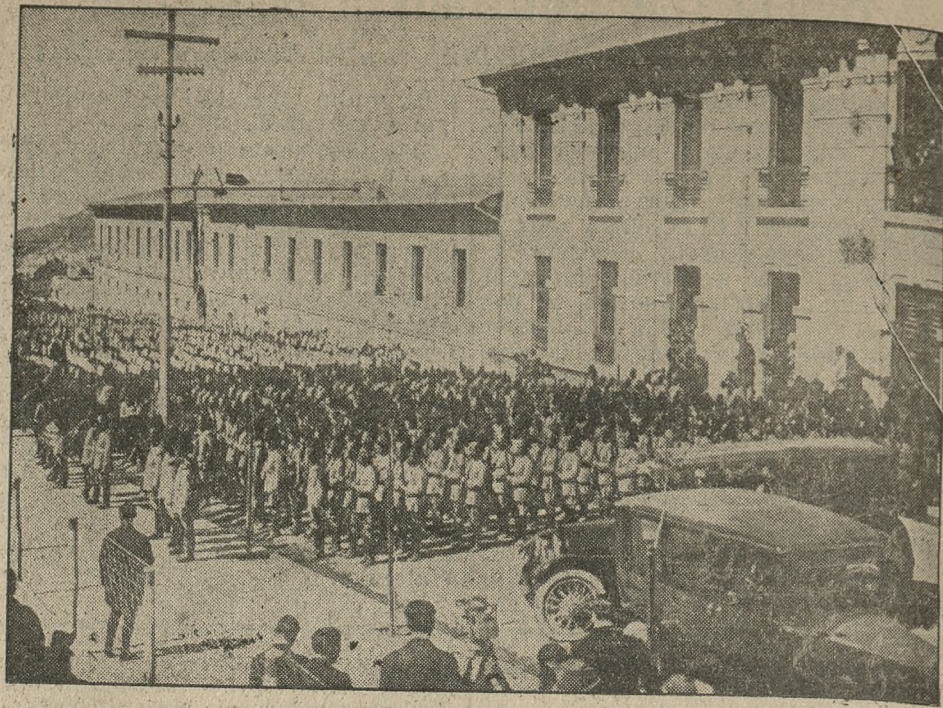
— O ile? — zapytał Ladoux.

— Skoro się zalicza do swych przyjaciół samego pana Y. (Nazwisko to stało się dla niej katastrofą. Y. znany był francuskiej służbie wywiadowczej jako główny agent dla werbowania szpiegów niemieckich).

Ladoux wobec tego natychmiast zaangażował Mata Hari. Najpierw miał udać się do Hiszpanji, a następnie do Belgji. Francuska defensywa znała szyfry, którą posługiwał się agent niemiecki w Hiszpanji w korespondencji swej z główną kwaterą niemiecką, a wieża Eiffel musiała chwycić wszystkie jego depeche. Istotnie zdołano na tej drodze odcyfrować pewien telegram z Hiszpanji, który opiewał: „Madryd, przybył agent H. 21, potrafił wstąpić do francuskiej służby”. Odpowiedź brzmiała: „Agent H. 21, ma wracać do Francji i kontynuować robotę. Otrzymał czek 5000 od Kremera na bank Comtoir d'Escompte”.

Dnia 13 lutego 1917 aresztowano przybyłą do Paryża Mata Hari i udowodniono jej zdradę. Przed sądem broniła się nie do końca, w więzieniu igrała z ogniem aż do ostatniej chwili, kiedy 12 lutego karabinowych skierowanych było na jej pierś. Siostrą, usiłującą ją pocieszyć, tańczyła Sivy, taniec miłości i śmierci. Obudzona rano dnia 15 października 1917, mówi z nieopuszczającą ją kokieteryją: — Jak można tak wcześnie budzić kobiety. — Księżka odprawiła z niczym. W ostatniej chwili pisze jeszcze trzy listy, do pewnego dygnitarza, do pewnego kapitana francuskiego, swego przyjaciela i do swej córki. Nie pozwala sobie zawiązać oczu i z uśmiechem na ustach żegna się ze swym otoczeniem. Rozległa się salwa. 11 kul godzi w jej pierś. Dwunasty żołnierz, dziecko prawie jeszcze, upadł ze wzruszenia na ziemię razem ze straconą.

W. I. P.



Zbrojny zatarg Boliwji z Paragwajem
Na zdjęciu wojsko boliwijskie podczas rewji wojskowej w La Paz.

pracujących przy wyładunku, tu snują się żołci, kosoccy Chińczycy, czekoladowi Malajczycy, tu rażą oko barwą złocistą banany, pomarańcze, cytryny, różne owoce południowe, zwalone górami całymi na wybrzeże.

W końcu XVIII w. West - India Docks były tak puste i niebezpieczne, iż dla ochrony otoczone doki murem wysokim na siedem metrów. Mało tego — przed murem wykopano jeszcze głęboki rów napełniony wodą. Taka to była idylla w owych czasach. Rowu dzisiaj już niema, zasypano go, ale mur jeszcze stoi, gdyż za nim znajdują się składy i magazyny — spirytualjów. Czego tu niema! — wszystko, o czym może zamarzyć dusza i gardło alkoholika. 22 miliony litrów rumu spoczywają w piwnicach jednego ze składów, jak mnie poinformował dozorca. Tysiące galonów najprzedniejszych win ze wszystkich krajów świata, wódki, likiery, mocne gatunki piwa... Do piwnic wstęp wzbroniony, trzeba otrzymać specjalne pozwolenie, a i wtedy następuje rewizja osobista przy wejściu — czy kto czasem nie ma przy sobie zapalnek, zapalniczek ba, nawet latarki elektrycznej.

Niedaleko od West-India Dock znajduje się słynny arsenał morski w Woolwich. Stąd prowadzi tunel pod Tamizą na drugi brzeg rzeki do Silvertown i do doków of King George V.

E. R.

Trwała ondulacja niebezpieczna dla zdrowia

Doktor Feil, członek paryskiej akademii medycznej, jest w tej chwili człowiekiem posiadającym bezwzględnie największą ilość wrogów we Francji. Na jednym bowiem z ostatnich posiedzeń tej instytucji dr. Feil wygłosił obszerny referat, w którym na drodze naukowej, to jest podając szczegółowe dane, cyfry i tablice porównawcze starał się dowiedzieć, że trwała ondulacja pozostawia za sobą groźne niebezpieczeństwo dla zdrowia pacjentek.

Oczywiście, że potężny w Paryżu cech mistrzów fryzjerskich natychmiast zareagował na to przez usta swego prezesa, popularnej w stolicy świata osobistości, która pobiera horrendalne sumy za tworzenie skomplikowanych „konstrukcyj” na głowach swoich bogatych klientów. Pan ten walczy argumentami, zaczerpniętymi z życia. Ani jedna z niezliczonych pań i panienek, które przewinęły się przez setki salonów fryzjerskich Paryża, nie zauważyła dotychczas, by wskutek trzygodzinnego siedzenia w obszernym fotelu, po opuszczeniu którego włosy doznają cudownej metamorfozy, w zdrowiu ich zaszła jakaś zmiana na gorsze.

Niemniej jednak, słowa dra Feila są jak najbardziej stanowcze: trwała, ondulacja może wywołać ciężkie następstwa, nie wyłączając krwotoku mózgowego, a to szczególnie u osób w pewnym wieku, albo u takich, które są nerwowo wrażliwe.

Czy kobiety paryskie, a wraz z nimi kobiety całego świata, pójdą za radą dra Mella, trudno teraz przewidzieć tembardziej że głosy innych lekarzy są podzielone. Na razie jednak krótka przechadzka po placu Vendome i dzielnicy Madeleine, gdzie mieszczą się najbardziej eleganckie instytucje piękności i zakłady fryzjerskie Paryża, przekona najmniej nawet uważnego obserwatora, że sznury samochodów, czekające na upiększające się właśnie panie, wcale się od chwili referatu dra Feila nie zmniejszily.

Rozśmieszyć publiczność nie jest rzeczą łatwą

Co mówi Harold Lloyd o swym zawodzie

Harold Lloyd, bohater filmów komicznych, które pobudzają w Ameryce i w Europie widzów do homerycznego śmiechu, przypozna się w interwiewie dziennikarskim do ciężkiej pracy, jaką trzeba włożyć w opracowanie filmu i scen, aby wywołać śmiech publiczności.

„Sądzę — twierdzi król wesołości — iż niema cięższej na świecie pracy od pra-

cy rozśmieszania publiczności. Pracowałem dzień i noc nad wymyśleniem nowych tricków i pomysłów komicznych. Nie mogłem nigdy dociec dokładnie przyczyny, dlaczego się ludzie śmieją, kiedy się śmieją i dlaczego się nie śmieją. Jednym z głównych czynników komizmu jest — jak mi się zdaje — zaskoczenie. Dlatego też postacie uczonych mają w sobie tyle vis comica, na ekranie i na scenie. Najlepszy trick polega na tem, aby skierować uwagę i oczekiwanie widzów na pewien określony tor, a potem poprowadzić akcję w sposób i w kierunku nieoczekiwanym, niespodziewanym. Ale i tu należy się wystrzeżać przesady, która może wywołać efekt wręcz przeciwny”.

„W każdym razie — ciągnie Harold Lloyd — pewne spodziewane efekty muszą nastąpić, gdy sytuacja tego wymaga, gdyż inaczej skutek byłby chybiony. Jako przykład może służyć scena w moim ostatnim filmie, w której pokazuję się w nowiułkim garniturze, ale niedokładnie zesztytym przez krawca. Tańczę z moją narzeczoną. Spada mi jeden rękaw, potem drugi, wreszcie tańczę bez marynarki. Początkowo sądziłem, że należy spodnie zostawić w spokoju. Tymczasem! — śmiano się do rozpuku gdy spadła ze mnie marynarka, ale gdy na tem się skończyło, i tańczyłem dalej — śmiech się urwał. Każdy z widzów sądził, że spodnie spotka ten sam los, co marynarkę — czekano na ten efekt. Dopiero gdy scenę poprawiono w tym sensie, gdy tańczył pod koniec już tylko w trykotach, — huragan śmiechu przewalił się przez salę. Doszedłem do wniosku na podstawie tej obserwacji, iż publiczności nie należy obiecywać tego, czego się jej potem nie daje”.

Wykopaliska archeologiczne w kraju podbiegunowym

Okolice arktyczne czyli podbiegunowe są również terenem, na którym badacze poszukują za zabytkami archeologicznymi. I tak odkryto pod Point Barrow na półwyspie Alaska niedawno temu resztki osiedli Eskimosów, pochodzących z czasów prehistorycznych. Na skutek tej wiadomości udało się w roku ubiegłym znany archeolog amerykański prof. L. W. Ford do tych tyłko w lecie dostępnych okolic i podjął tam poszukiwania archeologiczne, trwające aż do tej pory. Badacz amerykański jest zdania, że uda mu się z znalezionych wykopalisk zrekonstruować kompletny obraz kultury prehistorycznej mongolskiego pochodzenia z epoki, w której szczepy mongolskie wędrowały z Azji do Ameryki. Przy poszukiwaniach stwierdził Ford, że odkryte w głębszych warstwach zabytki świadczą o znacznie wyższej kulturze, niż w znalezionych warstwach górnych. Widocznie nastąpił wówczas upadek kultury, co do przyczyn którego narazie jeszcze nie wiadomo, który wskazuje prawdopodobnie spowodowany został pogorszeniem się stosunków klimatycznych.

WiP.

Łabędzie

Jego Kr. Mości króla Anglii

Gdyby stare, formalnie jeszcze istniejące prawo w Anglii było wprowadzane w życie, każdy Anglik, winny zabicia łabędzia, musiałby ponieść za ten czyn karę śmierci. Łabędzie cieszą się w Anglii taką opieką, jak żadne inne stworzenie. Prastare prawo mówi, iż każdy łabędź jest własnością króla. Łabędzie były ongi w Anglii rzadkością, i w celu ochrony ich ogłoszono je na mocy prawa jako własność królewską, której nie wolno było tykać.

Rozrzutność.

Mąż: — Zarzucasz mi, że jestem rozrzutny? Czy kupiłem coś takiego, coby nie było użyteczne?

Żona: — Tak, a czyż nie kupił rok temu gaśnicy przeciwpożarowej? Czy była ona w użyciu choćby jeden raz? (Le Rire)

W lesie masztów londyńskich

Londyn, w sierpniu.

Każdy z turystów wie, że Londyn jest olbrzymim portem morskim, ale nikt z nich nie wie, jak ten port właściwie wygląda, gdyż każdy prawie z cudzoziemców, przybywających do stolicy państwa wypiarskiego, ogląda za dnia i w nocy Londyn-miasto, Londyn życia ulicznego i pracy, Londyn zabaw i uciech nocnych, teatrów i kin — ale rzadko komu przyjdzie na myśl zapuścić się w labirynt doków londyńskich, przyjrzeć się zbliska temu rojowisku okrętów wielkich i małych, które setkami stoja w basenach portowych Tamizy. Olbrzymiość Londynu, jego znaczenie jako symbolu panowania Anglii nad morzami, tu dopiero uwydatnia się jaskrawo i dobitnie. Doki są drugim obliczem Londynu, odwrotną stroną medalu.

Kto chce zwiedzić port nad Tamizą, musi wsiąść do metro londyńskiego i po-

jechać „tub'em” w kierunku wschodnim. W ciągu 20 minut dojedzie się do stacji Charlmg Cross do stacji Red Riff — tu się wysiada, tu już się zaczyna państwo doków. O kwadrans od stacji rozciągają się na długim cyplu, nad szeroką polacią wody jedne z najstarszych doków — Surrey Commercial Docks, gdzie przybijają wielkie parowce kanadyjskie o pojemności 15 000 tonn z ładunkiem futer, skór, pszenicy i drzewa. Posuwając się dalej w głąb, docieramy do Deptford Creak, skąd rozpościera się widok na cały nieskończony obszar portu, na las masztów i kominów, na rojowisko ludzkie, na gętinę żorawi, wyciągających bele i ładunki z brzucha okrętów, na setki aut ciężarowych, i wagonów, snujących się to tu, to tam po wybrzeżu.

West-India Dock — kawał egzotyki i krajów tropikalnych. Tu się widzi brzozy Hindusów w zawojach na głowie,



Zdjęcie przedstawia olbrzymie targowisko, rzeźnię i magazyny zbożowe w Chicago, które wczoraj doszczętnie spłonęły.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Eksperyment wychowawczy

Przyczynek do pracy kobiet polskich

„Szkoła powszechna musi być rozumiana jako dzwignia życia moralnego, fizycznego i gospodarczego, społecznego i obywatelskiego najszerzych warstw ludności i w tym sensie winna przygotowywać wychowanka do praktycznego życia.

Aby to osiągnąć, wychowanek musi zdobyć ogólne doświadczenie, pewną wiedzę i metody pracy, niezbędne do poznania warunków życia, przystosowania się do nich lub też ich przekształcania. — Oto teza postawiona na II kongresie pedagogicznym Związku nauczycielstwa polskiego przez p. Usarkową, kierowniczkę szkoły powszechnej im. J. Joteykówny w Warszawie.

Gdy zwiedzałam tę szkołę, przypomniała mi się ciągle „Szkoła radosna” K. Michaelisa, ale — w wersji polskiej. P. Usarkowa miała też, jak owa Ludwika ze „Szkoły radosnej” dzieciństwo zatrute szkołą nieodpowiednią, prowadzoną ot... tak, jak to czyni wiele osób — dla chleba, nie — dla celu faktycznego; wychowania człowieka, patrioty, a usposobionego życiowo do innych, godnych szacunku narodów. I wymarzyła sobie drogę życia. Co ważniejsze — zrealizowała swoje marzenie. Po skończeniu Instytutu Pedagogicznego opracowała program „swojej szkoły wychowawczej”, potrafiła przezwyciężyć trudności i zwalczyć uprzedzenia rutynistów, dobrać zespół nauczycielski, przewalczyć pretensje rodziców. Dziś — po 8 latach — jej szkołę zwiedzają cudzoziemcy: prof. Claparède z Genewy, prof. Piaget, Bovet (Genewa), Cabaliero z Ameryki połudn., Anglicy wypisują słowa uznania.

Tezy wychowawcze

Proszę p. Usarkową, by skreśliła swoje tezy wychowawcze i metody. — „Podstawą doświadczenia — mówi — gdzie dziecko ma zdobywać wiadomości o warunkach życia i pracy ludzkiej, winno być środowisko (wzgl. miejsce), w którym szkoła działa. Dziecko winno poznać jego potrzeby i możliwości rozwojowe. W związku z tem program pracy w szkole musi być przystosowany do charakteru, zainteresowań i potrzeb środowiska, bez czego dobra kształcąca są kapitalem martwym.

„Szkoła musi być organizmem żywym, związanym w swoich dążeniach silnie ze środowiskiem i narodem, gdyż tylko wtedy stworzy dzieciom warunki nabycia pożądanych doświadczeń życiowych, wdrożeń moralnych, usprawnień społecznych i praktycznych wyćwiczeń.

„Przez wychowanie dziecka w szkole powszechnej trzeba rozumieć przygotowanie go do dalszego rozwoju, w szczególności zaś przygotowanie go do samowychowania, samokształcenia i współżycia ze swym społeczeństwem.

Ponieważ rozwój dziecka może się dokonać tylko przez jego działanie i zastosowanie tego działania w jakimś zespole (społeczności), — zatem uważam sprawę kształcenia działania dziecka i urabianie go do współżycia jako główne zagadnienie szkoły wychowującej.

Zadanie szkoły

— Jakież więc zadania stawia pani dyrektorka konkretnie swej szkole?

Po pierwsze — odpowiada p. Usarkowa — wprowadzić dziecko w świat ideałów i nadać im taką postawę, by zakreśliły kierunek jego działania. Po drugie — rozbudzić w dziecku podziw dla przyrody i kraju ojczystego oraz czynną życiowość dla ludzi i narodu polskiego. Po trzecie — wykształcić w dziecku trwałe dążenie do ulepszenia swej pracy i swego postępowania oraz pewien nawyk służenia w najlepszym sposobie ludziom i krajowi. Po czwarte — przygotować je do umiejętnego realizowania zakreślonych celów. Wreszcie — uczynić je członkiem społeczności, t. j. wdrożyć do współżycia i współpracy i wyrobić w niem przekonanie, że praca i współdziałanie są środkiem realizowania celów jednostkowych i zbiorowych.

— Jakże to szkoła przeprowadza? — Program nasz uwypukla te idee, które dla wychowania mają zasadni-

cze znaczenie. Przejęliśmy następujące: 1) idea postępu, 2) idea pracy, 3) idea współdziałania.

Program

Program wychowania dla poszczególnych klas obejmuje u nas sugestje pedagogiczne następujące: w kl. I — Czystaścozek — Zuch (idea doskonalenia swego postępowania). Tu mamy kształcenie uczucia czynnej życiowości dla najbliższego otoczenia i kształcenie umysłu w kierunku poznawania go (szkoła, dom, ulica, ogród, zwierzęta i t. p.), propaganda czystości i poszanowania własności ogółu.

Klasa II — pracownik — pszczołka (idea doskonalenia swej pracy) — rozbudzenie uczucia podziwu dla przyrody i dla wysiłku swego środowiska, kształcenie umysłu obejmuje potrzeby, pracę i współdziałanie ludzi w środowisku w lecie, jesieni i t. p., poznanie (zwiedzanie) warsztatów, materiałów, wytworów pracy rękodzielników, zaspokajających potrzeby dziecka i jego rodziny.

Klasa III — Współpracownik — towarzyszy (idea współdziałania) — rozbudzenie uczucia podziwu dla pracy ludzkiej i wysiłku zespołowego ludzi, pracujących w dziale spożywczym i o dzieżowym, ugruntowanie wdzięczności dla roślin i zwierząt. Kształcenie umysłu obejmuje współdziałanie miasta i wsi przy wytwarzaniu pożywienia i odzieży, życie i praca wsi (wycieczki), przemysł spożywczy i odzieżowy w Polsce, praca miasta.

Klasa IV — Przyjaciel (idea współżycia). Tu kształci się podziw dla pracy w budownictwie i podkreśla zależność człowieka od świata mineralnego. Pozna się dzieci z przemysłem budowlanym i urządzeniem oświetlenia, wodociągów, kanalizacji, zależności od siebie pracy ludzi w różnych środowiskach.

Klasa V — Polak (idea miłości ojczyzny — uczucie podziwu dla piękności świata i Polski, dla pracy narodu przy przetwarzaniu skarbów przyrody, poznanie kraju na tle geograficzno-przyrodniczym ziemi i innych krajów, materialna kultura Polski na tle innych kultur — ludzie wybitni, poza tem — przemysł hutniczy i wytwórczość maszyn i narzędzi.

Klasa VI — Społecznik (idea miłości bliźniego) — współdziałanie pokoleń i narodu nad ulepszeniem warunków życia i zabezpieczeniem zdrowia, wynalazki i urządzenia w tej dziedzinie, jednocześnie — przemysł i handel Polski w porównaniu z innymi krajami (wszystko ujęte na tle historii).

Klasa VII — Obywatel — patriotą — współdziałanie Polski z innymi narodami w wytwarzaniu dóbr kulturalnych, życie narodu i państwa, ustrój (historycznie), walki o niepodległość.

Przy tem wszystkim dzieci od kl. IV poznają starą i nową Warszawę (bezporednio), dzielnicę kraju — ich budownictwo, przyrodę, etnografię, znaczenie dla całej Rzplitej itp.

Uczymy dzieci — kończyła p. Usarkowa — poważnej pracy i rozumienia jej celu, wyrabiamy samodzielność, solidarność i szacunek dla pracy, a przytem zmysł krytyczny i dążność do ulepszenia życia.

Trzeba tu dodać, że szkoła ma dzieci przeważnie bardzo ubogie i miesi się w dzielnicy zaniedbanej kulturalnie doniedawna.

Ciekawa szkoła i — cenna inicjatywa.

Z. ZALESKA.

Samobójstwa młodzieży

II.

Ogromnie ciekawe studium nad interesującym nas problemem zamieściła w 1 i 2 nr. czasopisma „Oświata i Wychowanie” dr. Marja Grzybowa-Dąbrowska p. t. „Samobójstwa młodzieży szkolnej na podstawie ankiety”.

Był to szczegółowy kwestionariusz wypełniany przez szkoły względnie rodziny młodocianego samobójcy, w celu wykrycia przyczyn śmierci i warunków życia danego dziecka. Badania powyższe wykazały wyższy procent samobójstw wśród chłopców. Zauważano dwa wypadki dobrowolnej śmierci chłopców 9—10 letnich.

Najniebezpieczniejszy wiek u obu płci przypada w latach 16—19. Pod względem przynależności zawodowej można powiedzieć ogólnie, iż niema żadnego wyjątku, natomiast dzieci zamożniejszych i średnio zamożnych dostarczają większej liczby ofiar, niż dzieci ubogie (w 78 wypadkach na 129). Dr. Dąbrowska tłumaczy to większym wydelikatnieniem dziecka zamożnego, oraz częściej zachodzącym wypadkiem znudzenia i przesytu. Ogromnie niebezpieczna jest zmiana położenia materialnego, zarówno na gorsze, jak i na lepsze. Ciekawem też jest, że najstarsi z liczego rodzeństwa, zwłaszcza zmuszeni do udzielania pomocy rodzinie, rzadko kiedy pozabawiają się życia — zdarza się to o wiele częściej u rozpierzchnionych jedynaków.

W zbadanych 129 wypadkach rolę najwyżej drugorzędą odgrywała szkoła. Wprawdzie wiele dzieci podało jako powód zła notę, lecz w 3 czy 4 wypadkach jedynie utyskują na „niesprawiedliwość” nauczycieli (w jednym wypadku zdaje się słusznie), częściej zachodzi obawa przed tem — co na to powiedzą w domu? 14-letnia dziewczynka pisze do wychowującej ją siostry: „Mam znowu zły stopień, więc idę się utopić — wszak sama mi to doradzałaś wiele razy”. Podobnie 15-letni kapryśny i rozpierzchniony jedynak spokojnie przyjął złą notę i w niezłym nastroju powrócił do domu. Matka zamiast nakłonić dziecko do poprawienia nieszczonego stopnia, zaczęła lamentować. Przez kilka godzin płakali oboje — w nocy chłopiec zabił się. W pewnym domu ojciec wielokrotnie mówił, że hańbę policką może zmyć tylko krew. Syn przyniósł do domu ocenę niedostateczną z jakiegoś przedmiotu, ojciec uderzył go w twarz przy służbie. Chłopak wyszedł z pokoju i targnął się na życie. W paru wypadkach dziecko zabija się, gdyż nie może nadażyć za kolegami w nauce, więcej pracować nie jest w stanie, w domu zaś przeniesienie do innej szkoły uważają za hańbę i nieszczęście.

Z przytoczonych przykładów widać, jak ważnym czynnikiem jest sugestia — może niebacznie wypowiedzianych słów i obrażona ambicja. Tragiczne są samobójstwa dzieci wywiezionych z Bolewskiej i nie mogących zapomnieć krwawych scen, których były świadkami. Znaczny zdaje się procent wypadków odnosi się do dzieci pozabawionych domu rodzinnego, dzieci rodziców nie żyjących z sobą — jednak odpowiedzi w tej dziedzinie są mało wyczerpujące i niepewne. Bardzo duży procent stanowią samobójstwa z miłości. Jest ich o wiele więcej, niż się pozornie wydaje. Często w podanych powodach motyw ten, zapewne rozmyślnie, zostaje pominięty i dopiero później wychodzi na jaw. Odnosi się to do każdego wieku, a zdarza się najczęściej tam, gdzie starci ironizują lub wręcz ośmieszają uczucia dziecka.

Na zakończenie kilka cyfr z tej tragicznej statystyki. We Francji w 1902 r. na 8716 samobójstw było dzieci niżej 16 lat 59, młodzieży 16—20-letniej 373. W Szwajcarii w latach 1910 do 1914, dzieci 4 (tak) do 14 lat 25; młodzieży 15—19 lat 340. Według Lejbowicza w Rosji od 1920—1921 r. 10 proc. ogółu samobójstw dała młodzież w wieku od 6—20 lat. Wszędzie przerażające te liczby wzrastają i tylko wspólny wysiłek rodziny, szkoły i społeczeństwa może nieszcześnie zaradzić, lecz niestety walkę ze złem trzeba rozpocząć od walki z najrozmaitszymi przejawami współczesnej struktury społecznej. Z. ...ska.

Z Towarzystwa Ziemiarek

Sekcja ekonomiczna względnie poszczególne Koła inicjują w obecnej porze wycieczki do całego szeregu wzorowo prowadzonych ogrodów.

5. lipca odbyła się wycieczka do Jankowic. Koło Śremskie wybrało się 12. 7. do Nowohowa. W przyszło niedzielę uświadczymy opis ogrodu w Czaczcu, dziś zaś podajemy nader zajmujące skrócone wrażenia z wycieczki do Pudliszek.

W pierwszych dniach lipca br. z inicjatywą p. Jadwigi Szachnickiej urządziło Koło Ziemiarek pow. rawicko — leszczyńskie wraz z Kat. Kołem Polek w Rawiczu wycieczkę do Pudliszek. Zebrało się około 30 osób. Termin wycieczki wypadł bardzo szczęśliwie w dniach największego sprzętu truskawek (circa 50 centnarów w jednym dniu) i zielonego groszku. Fabryka była zatem prawdziwie pod pełną parą! — Najpierw zapoznaje nas p. radca Fenrych z wyrobem puszek z radością stwierdzając,

że w roku bież. robi się je z polskiej już blachy, co cenę puszek obniża o 28 groszy. Głównym do uszczelniania puszek wyrabia się również w kraju ze sprowadzonego surowca.

Przechodzimy potem do ogromnej hali, by zobaczyć niezmiernie ciekawe maszyny — jedyne w Polsce — młocarnie do zielonego groszku. Z pełnych żniwnych wozów odbierają dziewczyny pęki świeżej, zielonej grochownicy, rzucają do młocarni, a skomplikowana maszyna obrywa strącki, odrzuca łęty i wyluskuje zielony groszek bez najmniejszego uszkodzenia. Groszek wypada na długie stoły, przesuwa się po gumowych taśmach, gdzie robotnice usuwają drobne kamyczki lub też robaczywe ziarnka. Tak oczyszczony groszek przechodzi do dużego bębna sortownika, który przebiega go na 6 rodzajów wielkości i zsypuje do równych pudeł żelaznych. Pudeł te umieszczone są na hakach łańcuchowych lewarów, które zabierają dziesiątki centnarów groszku już do zakonserwowania czyli zaprawy. Groszek parzy się w dużych cementowych korytach, napelnia niem puszek, zalewa świeżą wodą i tłokami automatycznie zamyka. Następnie układa się puszek w ogromne stawidła i wsuwa do kotłów celem zagotowania.

W drugiej części hali lśnią mosiężne kotły, w których smażą się nieprzeliczone ilości dżemów truskawkowych, opodał przeciera się szczaw, parzą karotki — wszędzie widać pracę, by jak najprędzej przerobić te wielkie ilości owoców i warzyw, które majątność Pudliszki produkuje.

Po zapoznaniu się z fabryką, p. Fenrych wyprowadza nas na ukochane tereny swej pracy — ogrody i sady. Całe morgi moreli, które zdaniem towarzyszącego nam również prof. p. Chrzaszczka, powinny u nas w Wielkopolsce prosperować conajmniej tak dobrze jak w Zaleszczykach. Dalej znowu widzimy połową plantację agrestu, w której ani śladu zarazy, a 3-letnie krzewy sprowadzonej z Anglii odmiany, obsypane są owocami wielkości śliwek. Szkółki pudliszkowskie drzewek i krzewów na podstawie przeprowadzonych doświadczeń pomologicznych będą mogły nam dostarczać tych najcenniejszych na nasze warunki odmian. Wycieczka nasza doznała nadzwyczaj serdecznego i gościnnego przyjęcia.

Całym sercem zachęcamy poszczególne Koła do urządzania wspólnych wycieczek, które nie tylko pouczają i pogłębiają wiadomości nasze, lecz pozostawiają miłe wspomnienia, zbliżając członków na terenie wspólnej pracy.

W ostatnim komunikacie (nr. 345) zakradła się omyłka. Wzmianka o zebraniu Koła strzebińskiego z 21 czerwca i o bardzo pomyślnym załatwieniu sprawy kolonii wakacyjnych na tymże terenie, dotyczy Koła wrzesińskiego.

Sekcja Ogrodnicza podaje do wiadomości: Hodowla truskawek jest na drodze do takiego spopularyzowania jak hodowla pomidorów. Pożądanym jest więc, aby Panie gromadziły sadzonki z najlepszych gatunków o wiadomych nazwach dla rozszerzenia własnych plantacji i dla sprzedawania ich. Setka sadzonek niezakorzenionych jest warta 2 zł., zakorzenionych od 4—6 zł. Z wczesnych gatunków najlepsze są: Laxton Noble, Deutsch Evern i Lucida Perfecta. Z średnio wczesnych: Sieger, Sharpless i Jucunda. Z późnych, najwspanialsze: Elephant, Madame Moutout i Tardives de Leopold.

Truskawki na eksport są potrzebne w ostatnim tygodniu kwietnia. Znaczą to, że tylko truskawki pędzone do wczesnego dojrzewania mają szansę zbytu w krajach północnych, dokąd eksport ma być skierowany.

Do przyspieszonego dojrzewania w inspekcji nadają się najlepiej gatunki Laxton Noble i Sieger.

W Wielkopolsce zbyt na truskawki rozszerza się dzięki zrozumieniu, jakie powstało wśród ludności robotniczej rolniej, że owoc ten jest wyjątkowo smaczny i orzeźwiający.

Przy cenie 25 gr. za funt (w ogrodzie, na miejscu), jest to zupełnie intratna hodowla w porównaniu do innych, bo wymaga stosunkowo mało zachodu i może zajmować miejsca cenniejsze (w starych sadach n. p.) Jedynie samo założenie plantacji musi być ogromnie staranne, t. zn. ziemia oczyszczona z korzeni i obficie nawieziona.

Niemniej polecenia godne są plantacje poziomek powtarzających. Są to poziomki alpejskie, od dawna hodowane po ogrodach we Francji. Wymagają zasilania nawozem na zimę, ażeby dawać duże plony. Owocują dłużej od truskawek co roku, bo prawie do października, a dają plony bez wyczerpania przynajmniej 6 lat z rzędu. Mnożą się doskonale ze siewu i przez sadzonkowanie wosów.

Sadźmy, że polowa uprawa truskawek i poziomek miałaby u nas rację bytu.

O ile lepszy jednak byłby towar przywożony do Poznania, gdyby istniały chłodnie miejskie; publiczność nie byłaby zmuszona kupować niedojrzałego owocu, który prędzej czy później musi wywołać chorobę. Chłodnia na owoce letnie, przechowywalne na owoc zimowy, oto najpilniejsze postulaty do spełnienia, a których oczekuje z upragnieniem publiczność od Rady Miejskiej. Zanim one dojdą do skutku, nie posunie się ani o jotę lepsza aprowizacja miasta, ani uregulowanie cen, ani masowa produkcja owoców krajowych, już i tak złym klimatem i kryzysem utrudniona.

ŻYCIE SOKOLE

Z obozu w Skrzynkach

W niedzielę, 31 lipca odbyło się zakończenie dzielnicowego 2-tygodniowego kursu instruktorskiego dla druchen w Skrzynkach pod Mosiną. Były to dwa tygodnie, mozolnej i rzetelnej pracy, spełnianej wszelakie ochoczo, jako służbę sokolą w zrozumieniu jej doniosłego znaczenia. To też mimo rygoru obozowego — przy prawdziwie siostrzako-sokolim stosunku między instruktorkami a kursistkami — panowały niepodzielnie pogoda ducha i humor wyśmienity, do czego wybitnie przyczyniało się również słońce lipcowe, codzienna kąpiel w Góreckim jeziorze i balsamiczna woń zdrowego powietrza leśnego, nie zapominając oczywiście także o nastrojowych pogadankach przy wieczornym ognisku.

Że pracę w obozie prowadzono celowo i traktowano poważnie, dowodem tego był również egzamin, który poprzedziło zamknięcie kursu, i to z systematyki gimnastycznej, z wykładów oświatowych oraz z wykładów o gazownictwie, których sześć wygłosił był p. por. Zawadzki z L. O. P. P.

Poranek niedzielny zgromadził w Skrzynkach kilku przedstawicieli władz sokolich oraz grono gości, pragnących uczestniczyć w uroczystości zamknięcia kursu. Z przewodnictwa dzielnicy przybyli dh. prezes Wolski, dhna wiceprezeska Rozmiarkowa, dh. skarbnik Wł. Karge oraz dhowie Wiktor Weselik i Bolesław Karge; z zarządu okr. poznańskiego dh. Kapalczyński oraz kilku druchen z dzielnicowego Wydziału Sokolich. Po powrocie kursistek z kościoła parafii. W Łodzi odbył się raport, poczem komendantka obozu, dhna nac. dziel. St. Kasprzakówna wygłosiła krótkie sprawozdanie, obrazujące całość pracy i życia w obozie. Następnie odbyły się popisy i to najpierw z działu oświatowego pod kierownictwem instruktorki dhny Lucji Czarkowskiej. Popis ten obejmował siedem z pamięci z dużą swobodą i werwą wygłoszonych krótkich lecz treściwych referatów, i to druchen W. Frackowiakówny z Poznania XIII, H. Dopierałówny z Gniezna i E. Szymańskiej ze Śremu z historii Sokolstwa polskiego, druchny Jadw. Szymańskiej z Kostrzyna o Polsce współczesnej, dhny Kaz. Ptaszyńskiej z Wrześni na temat: jak odbudowano dzisiejsze państwo polskie, dhny Marji Owsiannej z Piasków (okr. leszczyński) o stosunku Niemców do Polaków w ciągu dziejów i w dobie obecnej i wreszcie dhny Ireny Pilarczykówny o roli kobiety współczesnej w społeczeństwie. Referaty te świadczyły raz o bardzo szerokim zakresie pracy oświatowej przeprowadzonej w tak krótkim okresie kursu, a powtórę o tem przedewszystkiem, jak zdumiewające wręcz osiągnąć

można wyniki przy umiejętnym i gorliwym kierownictwie z jednej strony, a z drugiej przy szczerym zapale i wytrwałej pilności w pracy. To też po ukończeniu popisu słuchacze obdarzyli młode referentki hucznymi oklaskami, równocześnie składając instruktorce szczere i serdeczne powinszowanie. — Drugą część popisu wypełniła lekcja gimnastyczna pod kierownictwem podnaczelniczki dziel. dhny Wandy Koźłowskiej. Lekcja wypadła sprawnie, świadcząc, że i w tej dziedzinie pracy druchny dużo skorzystały. Nadmienić wypada, że w popisie tym brała również udział przebywająca od tygodnia w obozie dhna Staszek-Polankówna z Zakopanego, nasza chluba w narciarstwie polskim.

Po krótkiej przerwie, ustawiły się druchny w szeregu pod sztandarem gniazda Poznań XII. W krótkim przemówieniu uwypuklił dh. prezes Wolski wychowawcze znaczenie kursu na tle ideowych podstaw pracy sokolej, poczem w imieniu przewodnictwa w serdecznych słowach wyraził podziękowanie dziel. wydziałowi Sokolich za wzorowe jak zwykle zorganizowanie kursu, jego kierownikom za trud ofiarny i owocny i wreszcie kursistkom za ochoczą pilność i wytrwałość. Następnie odbyło się w podniosłym nastroju zbiorowe złożenie przez kursistki uroczystego przyrzeczenia wytrwania w gorliwej służbie sokolej dla Polski, poczem w serdecznych słowach przemówiła do nich dhna prez. Rozmiarkowa o znaczeniu tego przyrzeczenia, wręczając następnie trzem druchnom: Owsiannej z Piasków, Frackowiakówny z Poznania i Ptaszyńskiej z Wrześni, które przy egzaminie zdobyły stopnie celujące, piękne nagrody w postaci książek, a wszystkim innym druchnom ładne upominki. Wspólną pieśnią zakończono uroczystość zamknięcia kursu, a po wspólnym obiedzie i czulem pożegnaniu nastąpił odjazd.

Wszakże niedługo trwała cisza, w skrzyńskiej leśniczówce, już bowiem w dwie godziny później przybył nowy zastęp kursistek, i to kierowniczek oddziału młodzieży, na kurs specjalnie do tej dziedziny pracy obejmujący. Po raporcie powitał nowe kursistki dh. prezes Wolski oraz przewodnicząca dziel. wydziału Sokolich dhna Rozmiarkowa, życząc im powodzenia w pracy, poczem odpiewano „Rotę” i wciągnięto na maszt sztandar narodowy, na znak otwarcia kursu. Komendantka obozu jest nac. okr. poznańskiego dhna Korachówna, instruktorką gimnastyczną dhna Golkowska a oświatową dhna Czarkowska. Nastrój wśród kursistek jest dobry i ochota do pracy duża, więc niewątpliwie i ten kurs da owoce pożądane.

Złoty Okręgowe

W jutrzejszą niedzielę odbędą się trzy złoty okręgowe: w Gnieźnie, Ostrowie i w Pniewach. W następną

Złoty okręgu poznańskiego

Złoty ten odbędzie się w dniach 14 i 15 sierpnia na boisku Sokola przy Drodze Dębińskiej i zapowiada się jako pierwszorzędną manifestacją tężyzny sokolej najsilniejszego okręgu naszej dzielnicy. Program zlotu jest następujący:

Dn. 14 sierpnia od godz. 8.30 do 9.30 próby ćwiczeń kolejno dla druchów, druchen, młodzieży męskiej i młodzieży żeńskiej. Na godz. 10.30 naznaczona jest zbiórka do mszy św. i pochodu, poczem uroczyste nabożeństwo. Program popołudniowy przewiduje: godz. 16: wejście drużyn na boisko i otwar-

Złoty okręgu jarocińskiego

Tegoroczny zlot odbędzie się w Jarocinie z następującym programem: o godz. 6 generalna próba, o godz. 10.30 nabożeństwo, w czasie którego nastąpi poświęcenie proporzyczków młodzieży żeńskiej i męskiej w Jarocinie, ofia-

Złoty okręgu kościańskiego

Złoty okręgu kościańskiego odbędzie się w Czempiniu na boisku Bractwa Kurkowego. W programie: o godz. 7.10 próba generalna, 10.30 nabożeństwo, 14.15 zbiórka przed mieszkaniem prezesa dh. Polczyńskiego i pochód na boisko; o godz. 15 koncert i od godz. 16 ćwiczenia, zawody, gry i zabawy.

niedzielę, 14 b. m. odbędzie się zlot okręgu poznańskiego, jarocińskiego i kościańskiego.

cie zlotu; godz. 16.30: pokazy gimnastyczne: a) ćwiczenia młodzieży męskiej, b) sztafeta gniazd pozamiejscowych (nagrada wędrowną okręgu) i przyrzady, c) ćwiczenia młodzieży żeńskiej, d) ćwiczenia druchen, e) ćwiczenia druchów, f) wyciągi kolarskie, g) zakończenie zlotu.

W drugim dniu, t. j. 15 sierpnia odbędą się zawody Leszno-Poznań w lekkiej atletyce, oraz pokaz zastępu prąskiego, walki pięściarskie, sztafety gniazd poznańskich i zawody kolarskie.

rowanych przez Związek Sokolów Polskich w Ameryce. Po nabożeństwie pochód, poczem o godz. 13 wspólny obiad. O godz. 15 koncert na boisku, o godz. 15.30 otwarcie zlotu i od godz. 16.00 ćwiczenia, zawody, gry i zabawy.

Wyrażamy przekonanie, że szeroki ogół naszego społeczeństwa da raz jeszcze dowód sympatii, jaką darzy Sokolstwo i tłumnie pośpieszy na złoty. Ze swej strony zasyłamy organizatorom serdeczne życzenia pełnego sukcesu, oraz pięknych wyników tej wielkiej rewii sokolej. Szczęść Wam Boże!

Złot harcerskich drużyn żeglarskich

Garczyn, 4. VIII.

Na terenach, na których w najbliższą niedzielę nastąpi otwarcie Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych, rozbiły już swoje obozy polskie drużyny żeglarskie. Stąd też na terenie zlotowym panuje ruch niezwykły.

Oboz zlotowy rozłożony jest pięknie na dużej polanie, otoczony lasem i jeziorem garczyńskim. Strona południowa obozu graniczy z linią kolejową Kościerzyna — Chojnice. Południową stroną natomiast zamyka jezioro Garczyńskie. Na terenie zlotowym funkcjonuje sprawnie urząd pocztowy, oraz stacja kolejowa z specjalnie na zlot zbudowaną bocznica. Poza tem zainstalowano częściowo światło elektryczne.

Poszczególne drużyny, nie szczędząc trudów, starannie urządziły swoje obozy, przybierając je w najróżniejszy sposób wiosłami i odznakami wiosłarzy. Poza tem do upiększenia obozów użyte szczególnie dużo drzewa liściaste, i mchu. Stąd też oboz czyni nadzwyczaj efektowne wrażenie.

Z pośród licznych obozów na pierwszy plan wybija się oboz znanej w Poznaniu drużyny „Wilków Morskich” z efektownie zbudowanym ratuszem poznańskim. W ratuszu tym urządzono bardzo interesującą wystawę prac harcerskich.

Podkreślić należy, że nasze Wilki Morskie wybrały się na zlot w sile przeszło 100 harcerzy. Na przewiezienie załogi i sprzętu obozowego potrzeba było 3 wagonów towarowych. Poza tem doskonale obozy urządziły 39 Warszawską Drużyną Harcerzy i Błękitną Jedynką Wileńską. Zawsze ruchliwe Pomorze wystawiło na zlocie doskonałą świetlicę Pomorza, w której prócz map i wykresów znajdujemy również kaszubskie wyroby ludowe.

Prawdziwa jednakże sensację w obozie budzi orkiestra zlotowa, złożona z harcerzy gimnazjalnych z Śremu, którzy ustawicznie kręcą się w obozie, robiąc „ruch” w dziedzinie muzyki polskiej.

Podnieść należy nadzwyczaj sprawną organizację zlotu. Zasluga to również instruktorów chorągwi poznańskiej z harcmistrzami Józefem Ratajczakiem, O. Zawrockim, Laurentowskim, Langiem i Jasińskim na czele. Sprężystą organizację wykazuje również poznańskie Ka-De-Ha, zaopatrując cały niemal zlot nie tylko w najpotrzebniejszy sprzęt obozowy, ale przedewszystkiem w doskonałe pocztówki, symbolizujące harcerską straż nad Bał-

tykiem. „Kurjer Poznański” spełnia tu ważną na zlocie funkcję jedyne go informatora, przynoszącego wyniki reprezentacji polskiej na Olimpiadzie! Zliczwszy to wszystko stwierdzić należy że Poznań w życiu zlotowym ważną odgrywa rolę!

W ubiegłą środę zlot polskich drużyn żeglarskich odwiedził Pan Prezydent Rzplitej, protektor Z. H. P. i jednocześnie protektor Zlotu. Pan Prezydent odebrał raport od szefa polskich drużyn żeglarskich harcmistrza Bulewskiego, następnie przyjął defiladę tak drużyn żeglarskich, jak i ładowych, obozujących w okolicach Garczyna, oraz od drużyn Pomorskich, które w pobliżu zlotu wodnego urządziły zlot swego 15-lecia. Następnie podejmowała Pana Prezydenta komenda zlotu podwieczorkiem, w czasie którego rolę gospodarzy pełniły „Wilki Morskie”. Dość również należy, że drużyna sztandaru w tym dniu była 16-tka poznańska. W czasie zwiedzania obozu dłuższą chwilę zatrzymał się Pan Prezydent w obozie „Wilków Morskich”, podziwiając staranną wystawę „Wilków”. Z tej okazji zapisał się też na totemie zlotowy.

Kulminacyjnym punktem programu pobytu Pana Prezydenta w obozie zlotowym były popisy jakakowe na jeziorze. Popisom tym przyglądał się Pan Prezydent z trybuny zbudowanej na t. zw. „Djabelskiej Wyspie”. Pierwszy występ drużyn żeglarskich rozpoczął się efektowną defiladą. Następnie poszczególne harcerze popisali się zręcznością w wiosłowaniu. Prawdziwy jednak podziw wywołał popis, w czasie którego harcerze-żeglarze, po wywróceniu jakaków pozostali jeszcze 2—3 minuty w jakakach pod wodą!

Przed wyjazdem zwiedził Pan Prezydent również teren zlotu chorągwi pomorskiej. Entuzjastycznym okrzykiem „Pomorze, morze, polskie morze” — żegnano Pana Prezydenta.

Dzisiaj przybyła na zlot jako pierwsza drużyna zagraniczna, drużyna skautów węgierskich, której powitanie odbyło się bardzo uroczystie. Z tego tytułu obok flagi polskiej powiewa na maszcie głównym również flaga węgierska. W dniu dzisiejszym rozpalono również pierwsze ognisko harcerskie, któremu doskonale dowodził podharcmistrz Dziekoński, — b. komendant drużyn polskich we Francji.

Cały zlot organizowany jest pod hasłem „Czuwaj Bałtyk”.

K. Jarczyński.

Z ŻYCIA HARCERZY

Otwarcie Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych w Garczynie.

Dnia 7 sierpnia br. odbędzie się w Garczynie (pod Kościerzyną) uroczyste otwarcie Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych z udziałem władz państwowych harcerskich i skautowych (w imieniu twórcy skautingu lorda Baden Powella przybędzie na zlot dyrektor Międzynarodowego Biura Skautowego p. Martin) z następującym programem: o godz. 11 — raport i Msza św., o 12 — uroczyste otwarcie, od 13.30—14 — zwiedzanie obozów, od 14 do 16 — wspólny obiad, od 16 do 18 — rewja łodzi i pokazy na wodzie, od 18 do 19.30 — wspólna kolacja, od 19.30 do 21 — ognisko reprezentacyjne, od 21 do 21.45 atrakcje nocy świętojańskiej.

Dyrekcja Kolei Państwowych uruchomi prawdopodobnie w tym dniu specjalny pociąg do Garczyna i z powrotem oraz udzieli niżki kolejowej. Poza tem odchodzą do Kościerzyny pociągi zwyczajne o godzinie 1.08, 5.14, 7.30. Powrót z Kościerzyny godz. 16.55, oraz pociągiem nadzwyczajnym Z Kościerzyny do Garczyna jest połączenie autobusowe (5 km.)

Konferencja Światowa Skautek odbędzie się pod protektoratem p. prezydenta w Mościckiej w Polsce w czasie od 8—14 sierpnia. Udział w Komitecie honorowym przyjęli m. in. ks. Prymas Hlond, szereg ministrów, ambasadorów i posłów zagranicznych.

W dniu 11 sierpnia przewiduje się przybycie na teren Konferencji szeregu gości: przedstawicieli władz państwowych, instytucji społecznych i osób zainteresowanych Harcerstwem. Na program „dnia gości” złoży się: zwiedzanie obozów pokazowych w okolicy Bucza, wspólny podwieczorek, oraz prelekcja na temat „Rozbrojenie moralne”, wreszcie udział w wieczornym ognisku obozowym, podczas którego m. i. odbędzie się widowisko „Rok polski w pieśniach i wierzeniach ludowych”.

Na Konferencję przybędą samochodami dwie grupy. Jedną z nich stanowić będą Dunki, księżna Haugwitz z trzema towarzyszami, które przybędą wprost z Danii drogą na Wrocław—Chorzów. Od południa zaś, z Karlsbadu, przybędzie autem znana milionarka amerykańska miss Brady z całym swoim towarzystwem. Miss Brady, jako osoba bardzo religijna, ma zamiar po Konferencji udać się do Częstochowy.

Po zamknięciu obrad uczestniczącej Konferencji udadzą się na wycieczkę, celem zwiedzenia Polski.

Harcerze polscy w Jamboree w Rumuni. W pięknym lesie „Dumbrava” pod Sibiu w Transylwanii, odbył się w tych dniach zlot harcerzy rumuńskich, w którym brali udział również harcerze polscy i czechosłowaccy. Oboz odwiedził król rumuński Karol, interesujący się ruchem harcerskim żywo od lat swej młodości. Do Harcerstwa należy również jedenastoletni następca tronu Michał, który w defiladzie przydzielony został do oddziału Sinaja, i maszerował tak, jak inni skauci, przed try-

buną, na której w otoczeniu króla znajdowała się naczelnia komenda harcerstwa rumuńskiego, oraz członkowie rządu. Przed całem zgromadzeniem następcą tronu złożył ślubowanie skautowe, ślubując koleżeństwo, czystość myśli i uczynków, braterstwo bez różnicy rasy i narodowości.

Wieczorem skauci poszczególnych grup narodowych urządzili zabawę. Polscy skauci urządzili wspaniałą sketch w języku rumuńskim. Przedstawienie polskie trwało siedem minut, chociaż sketch miał pięć aktów. Można sobie przedstawić, jak przedko musieli mówić, a że mówili po rumuńsku, więc wrażenie było jeszcze bardziej groteskowe. Skauci polscy załapponowali jeszcze swą liczebnością. Serdecznie, owacyjnie witani byli wszędzie przez ludność rumuńską, zarówno jak i skauci czechosłowaccy.

SPORT

Pływanie

Zarząd PZP uchwalił na swem ostatnim posiedzeniu zdyskwalifikować gracza krakowskiej Makkabi Schoenfelda dożywotnio, za wrzucenie sędziego p. Semadeniego do wody na meczu w piłkę wodną „AZS” — „Makkabi” w dniu 30 ub. m. w Warszawie. Dalej dyskwalifikację trzymiesięczną nałożono na L. Rittermanna, dziełmięsięsięczną na Z. Rittermanna, pozbawiając go ponadto godności kapitana drużyny na jeden rok, za obrazę sędziego. Gracza Makowskiego (AZS) zdyskwalifikowano na 6 miesięcy za uderzenie przeciwnika. Mecz „AZS” — „Makkabi” w którym, w chwili wyjścia Żydów z wody, akademicy prowadzili 2:0, zweryfikowano 5:0 w o. dla „AZS” oraz ukarano „Makkabi” grzywną 50 zł.

Mecze „Unja” — „AZS” oraz „Cracovia” — „Makkabi” odbędą się 16 bm. w Warszawie lub 28 bm. w Poznaniu podczas zawodów jubileuszowych „Unji”.

Piłka nożna

Niedzielnny mecz ligowy „Warty” z „22 p. p.” Siedlce, budzi duże zainteresowanie. Drużyna „zielonych” wykaże niewątpliwie bezwzględna wolę zwycięstwa by zrewanżować się za poniesioną porażkę w Siedlcach. Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie również w niedzielę w sekretariacie klubu Aleje Marcinkowskiego 26. od 10 do 13. Początek meczu o godz. 17.30.

Tennis

Polska — Węgry 1:0. W pierwszym dniu meczu we Lwowie M. Stolarow pokonał Strauba 2:6, 3:6, 9:7, 6:2, 6:3. Drugi mecz Gabrowicz (W) — Hebda (P) przerwano z powodu zmroku przy stanie 6:4, 6:2, 2:3.

Oznaki

metalowe i emalowane
Fabryka Wyrobów Metalowych
S. Jabłoński S z o odp
Poznań, Ratajczaka 17, tel. 30 06
sw. 15 188

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 4 sierpnia 1932 r. zgłoszono: Irena Maria Przybyła 3 godziny. Bronisława Stefanja Chociszewska, studentka, 23 l. Bronisław Karpiński, pielęgniarz, 21 l. Marja Kubacka z d. Staszakówna, wdowa, 85 l. Bożena Nowakówna 2 m. 21 d. Franciszek Józef Kuntze, uczeń szkolny, 10 l. Sylwester Grzesiewski, mistrz stolarski, 72 l. Franciszek Chmielewski, murarz, 69 l. Walerjan Hinz, uczeń szkolny, 8 l. Walter Kutzner 1 r. 8 m. Walentyna Kokotowa z domu Kotlińska, wdowa, 32 l.

Dnia 5 sierpnia 1932 r. zgłoszono: Helena Szalata z d. Wojtkowiakówna, 23 l. Ignacy Reszelski, kupiec, 62 l. Mieczysław Gracjan Jakubowski, em. insp. kontroli skarb., 60 l. Stanisław Orlik 5 l. 9 m. 19 d. Józef Borecki, kupiec samodzielny, 37 l. Czesława Marianna Patronowska, 1 m. 2 d. Stanisław Huebner, malarz, 55 l. Helena Loodtowa z d. Sobieszyńska, 66 l. Gertruda Wylegała, bez zawodu, 25 l. Irena Sikorska 5 l. 5 m. 2 d. Marjan Karwacki 1 r. 1 m. 17 d. Jan Holasz, sam. mistrz instalatorski, 62 l.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Seniorów Poznań - Jeżyce** urządza w niedzielę 7 bm. wycieczkę rodzinną do ogrodu p. Knasieckiego przy końcu ulicy Bukowskiej obok strzelnicy wojskowej.

— **Tow. Przemysłowców Poznań, św. Łazarz.** W niedzielę 7 bm. bierzemy gremialnie udział w uroczystości jubileuszowej Tow. Przemysł. „Dźwignia”. Zbiórka przed lokalem zebrania o godz. 8.45. — We wtorek 9 bm. odbędzie się o godz. 20 w lokalu zebrania przy ul. Marsz. Focha nr. 62 plenarne zebranie.

— **Zw. Zaw. Prac. Gastron.** Z powodu niepogody wycieczka parowcem do Rogalinka została odłożona. Zabawa odbędzie się dnia 7 bm. w cieniście ogrodzie p. Koczorowskiego „Dwór Grunwaldzki” przy ul. Grunwaldzkiej nr. 3. Początek o godzinie 15.

— **Koło Absolwentów IV. Szkoły Wydz. urzędza** w dniu 7 bm. wycieczkę do Sreńnawy Zbiórka o godz. 7.45 w holu dworca głównego.

— **Tow. Powst. i Woj. im. Bolesława Chrobrego Poznań Stare Miasto.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godzinie 20 na salce Domu Katolickiego na Śródcie. Z powodu ważnych spraw liczne przybycie członków konieczne.

— **Stow. Amatorskie.** Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godz. 20 w lokalu „Polonia”, ul. Marsz. Focha 85.

— **Polski Związek Lokatorów i Sublokatorów R. P. w Poznaniu,** zwołuje na 8 bm. na salę p. Bigosa przy ul. Zwierzyńckiej naradę ul. Kraszewskiego wielkie zebranie. Wstęp tylko za okazaniem ważnej legitymacji.

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej Poznań - Śródmieście.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godzinie 20 w „Ognisku” przy Al. Marcinkowskiego 26. Na porządku obrad m. in. referat.

— **Oddz. Ciężko - Atlet. K. S. H. Cegiel-ski** zwołuje na dzień 9 bm. godz. 19 na salę ćwiczeń Górna Wilda 180 plenarne zebranie. Ze względu na bardzo ważny porządek obrad, przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

— **Tow. „Jedność” pod wezw. św. Stanisława w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się 10 bm. o godzinie 19 u p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8. — W kasie płatny jest wypadek 15.

— **Koło śpiewu im. F. Nowowiejskiego.** Lekcje śpiewu odbywają się w po-

nieiedziałki i czwartki o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62.

— **Sekcja Metalowców Zjednoczenia Pracowników Rzemieślniczych R. P.** zwołuje nadzwyczajne walne zebranie w poniedziałek 8 bm. o godzinie 19 w salce Domu Rzemieślniczego.

— **Koło Śpiewackie im. Bol. Dembł-skiego w Poznaniu.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godzinie 20 w lokalu druha Wróblewicz, ul. Chwaliszewo 68. Na porządku obrad sprawa wyjazdu do Koźmina.

— **Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł” Poznań - Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godzinie 20 w salce parafjalnej. Na porządku obrad oprócz referatów uchwalenie rezolucyj w sprawie kolportowania gazet o niezdrowej treści.

KTO POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Franciszka Ł. 2 zł; — N. N. 1 zł; — Cz. G. z Gdyni z gorącą prośbą o zmianę losu i błogosławieństwo 1 zł; — Michał Rybski 5 zł; — I. K. Poznań 1,50 zł; — St. Formanowicz w pewnej intencji 3 zł; — N. N. z prośbą o błogosławieństwo i nawrócenie syna 2 zł; — M. M. z prośbą o pomoc 2 zł; — Stanisław Żurowski, Poznań z prośbą o zdrowie 20 zł; — N. N. 2 zł; — Helena Dybizbańska, Poznań 5 zł; — razem z poprzednio pokwitów. 164 zł.

Na kaplicę św. Antoniego w Nazarecie: I. K. 1,50 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 78,50 zł.

WIELKĄ WENTĘ

urządza
Bractwo Wstrzemięźliwości Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu
w niedzielę, dnia 7 sierpnia
w ogrodzie przy ul. Niegolewskich 22.
Program bardzo urozmaicony: loteria fantowa, strzelanie do tarczy, gra w rybę, kostki i inne niespodzianki. Dla dzieci: wyścigi i różne gry o nagrody oraz polonez z czapeczkami. — Przygrywa orkiestra wojskowa. — Początek o godz. 15-tej. Wstęp 30 gr., dla dzieci 10 gr. Czysty zysk przeznaczony na zapłacenie nowego sztan-daru. — Bratnie organizacje i wszystkich życzliwych uprzejmie zaprasza
Bractwo Wstrzemięźliwości
zwp 15 441/2 na św. Łazarzu.



P w 18 626-02.222

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Dnia 5 sierpnia 1932 r. o godz. 3.30 po południu zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony wielokrotnie Sakramentami św., nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i stryj, ś. p.

Ks. Dr. Jerzy Kozłowski

w 49 roku życia i 26 r. kapłaństwa.

Msza św. żałobna odprawi się w poniedziałek, dnia 8 b. m., o godz. 10 w kościele Farnym poczem eksportacja zwłok do placu katedralnego — skąd nastąpi przewiezienie zwłok do Góry pod Inowrocławiem. Złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Górze nastąpi we wtorek, 9 b. m., po nabożeństwie żałobnym.

Msza św. żałobna w Poznaniu, w czwartek, 11 b. m. o godz. 9 rano w kościele Farnym, o czym donoszą

w smutku pogrążeni

Poznań, Pławinek.

matka, rodzeństwo, brat i bratankowie.

dw 817

Powozy oczekiwać będą na dworcu w Inowrocławiu o godz. 10 rano.

Zakład Pogrzebowy „Cerebral”. Towarowa 25. Tel. 3180

W dniu 5 b. m. rozstał się z tym światem po długich cierpieniach nasz długoletni i gorliwy członek, ś. p.

Jan Holasz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 sierpnia 1932 r., o godz. 6-tej wiecz., z domu żałoby przy ul. Dąbrowskiego 63. O jaknajliczniejszy udział członków w pogrzebie prosi

Zarząd

Cechu Blacharzy i Korporacja konc. Instalatorów.

zw 15 446

Nowowynalezione anodówki

60% trwalsze. Wyłączne prawo eksploatacji wynalazku „Dewon”, Poznań, Składowa 5/7. Dostarczamy wprost z fabryki do odbiorcy. 120-woltówka 11,90 zł. Na prowincję za zaliczeniem pocztowym 14,40 zł.

zw 15 429



W piątek, dnia 5 sierpnia r. b., zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Ks. Profesor Jerzy Kozłowski

Dr. św. Teologii, Sędzia Prosynodalny
b. Nauczyciel Religii Państwowego Gimnazjum im. Bergera.

Nabożeństwo żałobne rozpocznie się u Fary w poniedziałek, dnia 8 b. m., o godz. 10-tej, wigiljami, następnie msza św. i wyprowadzenie zwłok na plac katedralny.

Złożenie trumny do grobów rodzinnych odbędzie się nazajutrz po nabożeństwie, odprawionem w kościele parafjalnym w Górze.

Czcigodnych Konfratrów proszę o pamięć w modlitwach za duszę Drogiego Zmarłego.

Ks. Leon Rankowski
dziekan poznański.

Poznań, 6 sierpnia 1932 r.

dw 819



Dnia 4 sierpnia r. b. rozstał się z tym światem, nasz członek rady nadzorczej oraz współzałożyciel, ś. p.

Sylwester Grzesiewski

W ś. p. Zmarłym straciliśmy gorliwego i sumiennego współpracownika o wysokich zaletach charakteru, którego pamięć zachowamy na zawsze.

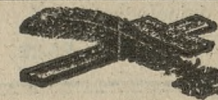
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m., o godz. 15.30, z kościoła szpitala miejskiego.

Zgoda Spółdzielnia Spożywców
z odpow. ogr. w Poznaniu

Rada Nadzorcza.

Zarząd.

P w 3 772-31.52



W dniu 5 sierpnia 1932 r., o godz. 4.30, zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, wuj i dziadek, ś. p.

Jan Holasz

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m., o godz. 18-tej z domu żałoby przy ulicy Dąbrowskiego 63. Msza św. za spójność duszy ś. p. Zmarłego odprawi się we wtorek, 9 b. m., o godzinie 7-mej, w kościele św. Florjana.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci, synowa, zięć i wnuki.

Poznań, Hamborn n/Ranem.

zw 15 439

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Dnia 5 sierpnia zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zasłużony Skarbnik gen. Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary

Ksiądz Prof. Dr. Jerzy Kozłowski

Oby mu Pan Bóg za ułomowaną pracę dla Misji Katolickich siewie wynagrodzić raczył.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!

dw 818

Prezydium Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary
Ks. Fr. Lewandowski Ks. Prał. K. Bajerowicz
sekr. gen. prezes krajowy.



Dnia 3 sierpnia 1932 r., o godz. 10 wieczorem, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, 4. p.

Sylwester Grzesiewski

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m., o godz. 3.30, z kościoła szpitala miejskiego na cmentarz Bożego Ciała w Dębou.

W ciężkim smutku pogrążona
żona.

zw 15 444

Przewielebnemu Duchowieństwu i wszystkim, którzy córce mej, ś. p.

Leokadii Ciemińskiej

oddali ostatnią przysługę i liczne dowody współczucia, składam serdeczne

Bóg zapłać!

zw 15 443

Wróciłem

Dr. med. Swigoń

choroby wewnętrzne

zw 15 427/8

Poznań, ul. Matejki 50.

Wróciłem

Dr. Chrzanowski

Specjalista w chorobach kobiecych

Poznań, św. Marcin 45a, tel. 18-75

zw 15 582-3

Wyjechałem

Dr. Watta - Skrzydlewski,

lekarz chorób serca.

dw 815

Instytut elektrokardiografii i radiologii serca

Poznań, św. Marcin 66-67, I.

Tel. 12-75

Godz. przyj. 12-2, 6-7.

Tel. 12-75

Dr. Podkomorski

lek. specjalista chorób skórnych

wrócił

ul. Ratajczaka 40 (narożnik ul. 27 Grudnia)

zw 15 494

Wróciłam

Marja Machowska

lekarz-dentysta

zw 15 426

przyjmuje 10-12, 4-6

Wierzbicice 15

telefon 78-98

Wróciłem

Dr. med. W. Machowski

specj. chorób wewnętrznych

zw 15 496

przyjmuje 10-12, 4-6

Wierzbicice 15

telefon 78-98

Wróciłem

Dr. med. Bolesław Piechowski

specjalista w chorobach dziecięcych

Poznań, plac Wolności 11.

Tel. 52-28

Wróciłem

Z. T. ŻEBROWSKI

„IRNIS“

Inst. Hyg. Kosmetyczny

ul. Piekary 5

przyjmuje od 9-1 i 3-7.

Wróciłem

Dr. med. M. Matelski

Szkolna 9.

zw 15 445

Tel. 58-91.

Plisowanie

meretka, okretka, dziurki dekoryzowanie, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek, hafty monogramy wykonuje terminowo najtaniej

„HAFTOPLIS“

St. Rynek 10 (wejście Kurzanowa obok firmy Czepczyński i Kruk).

Filia Romana Szymańskiego 1

pl. Świętokrzyski.

Pw 3 104-17.42

Ekstrakt dalmatycki



zabija

Wazelki owady.

250 gramów na 5 litrów w 14.

50 gramów na 1 litr w 3.—

Wysyłka za zaliczką:

100% czysty

oryginalny japoński proszek

od owadów w blaszanych pudełkach z rurką do rozpylania

marki

„KOGUT“

znany na całej kuli ziemskiej, jako najskuteczniejszy środek

do topienia owadów. Wszędzie żądacie „Koguta“.

Cennik wysyłka:

E. LIEBERMAN, Drogerja

Lwów, ul. Słoneczna 23.

Tw 235

Panie Doktorze, czas pomyśleć o jesiennej pracy!

Lampa BEZCIENIOWA dla

P. T. Lekarzy, Dentystów i

Chirurgów. Idealne źródło

światła! Cena znacznie niższa.

Dogodne warunki

spłaty.

DENTOS, Warszawa, Marszałkowska 125.

Tw 246

Zamienię DOM

w bardzo dobrej polozeniu handlowym w Polsce, na podobny zagranicą.

Zgłoszenia uprasza

pani B. Kristeller, Berlin N. O. 18,

Friedenstrasse 64.

zw 15 417

Inż. Stanisław Buryan

Mierniczy przysięgi

przeniósł biuro z ul. Podgórznej 2a

na ul. CIESZKOWSKIEGO 8

koło placu Nowomiejskiego, tel. 4008

Pomiary miejskie, parcelacje, wyłączenia.

Pw 3 782/3-56.1567

PRZENIOSŁEM kancelarię adwokacką z Leszna do POZNANIA

na ul. Młyńską 9, I p.

narożnik pl. Nowomiejskiego. Tel. 1401

Czesław Kaniasty, adwokat.

Korzystna okazja kupna

czechosłowackich wyrobów wysokiej jakości na

Targach w Reichenbergu

(Liberec)

od 13 do 19 sierpnia 1932

Ogólne Targi Wzorów, Targi Wyrobów

Włókienniczych, Targi Techniczne —

21 Grup Towarów i t. d.

Wiza wjazdowa niepotrzebna.

Zniżki przejazdu: w Polsce 25%, w Niemczech 25%,

w Czechosłowacji 33%.

Legitymacje w Poznaniu: Konsulat Czecho-

słowacki, Plac Sapieżyński 8. Tw 234

Gospodarstwo

ca. 60 mórg, dobra ziemia i budynki, możliwie nie więcej jak 50 km. oddalone od Poznania, poszukiwane natychmiast celem kupna. Wysoka wpłata. Tylko poważne piśmienne oferty przyjmuje Saenger, G. Wilda 129. nw 4 794

Poszukuje się zaraz solidnego i pracowitego, pierwszego

MŁYNARZA

który po upływie czasu próby może objąć stanowisko nadmłynarza. Wnioski wraz z dokładnym życiorysem i odpisami świadectw uprasza się przysłać pod adresem: Amerykański Młyn Parowy, Żory, G. Śl. zw 15 438

SIERPIEŃ-WRZESIEŃ

najodpowiedniejsze miesiące do zamówienia

FUTRA

W miesiącach tych nasze oddziały miarowe nie są tak przepełnione pracą, jak w pełni sezonu, wobec czego jesteśmy w możności wykonać każdą nam zleconą sztukę jeszcze precyzyjniej. Składnice nasze już bogato asortowane w najmodniejsze i najlepsze

MATERJAŁY NA POSZYCIA

Jako spody polecamy PIŻMOWCE-OPOSY i uszlachetnione barany, ostatnie są bardzo trwałe i lekkie, nie puszczone włosów, na kołnierze dajemy wydry naturalne — foki czarne — oposy i karakuly.

— Ceny dostosowane do obecnego kryzysu. —

Specjalność: modernizacja i poszycia futer męskich pod kierownictwem pierwszorzędnym sił fachowych, za dobry krój i beznaganne wykonanie pełna gwarancja.

Kilkaset futer spacerowych i do podróży już na składzie, z każdym tygodniem przybywa więcej. Rychły zakup gotówkowy — łatwe wykonanie a zatem „TANIO“

Szczegółowej uwadze świata modnemu polecamy nasze oddziały na miarę, które stoją u szczytu doskonałości.

Olbrzymie masy materiałów pierwszorzędnej jakości na składach. d 795/6

EDMUND RYCHTER, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 2
TELEFONY: ulica Wrocławska 15
26-07 54-15, ulica Wrocławska 14
54-25, 21-71

Nowo otworzony czwarty olbrzymi magazyn Ostrów Wlkp. Rynek 18
telefon nr. 35.

FRANCJA WAS WZYWA!

Jest ona pełna wspomnień, gdyż każdy wiek zaznaczył się tu swoją historią. Zwiedzajcie Paryż i jego okolice. Wybrzeża La Manche ze znanymi miejscowościami kuracyjnymi (Le Touquet, Deauville), Normandia i jej cuda (Lisieux, Le Mont-St. Michel), Bretania, kraina tysięcy legend. Wybrzeża atlantyckie (La Baule), Zamki nad Loirą, Zatoka baskijska (Biarritz), Pyreneje (Lourdes i Carcassonne), Prowansja z jej licznymi zabytkami rzymskimi (Nîmes, Arles, Avignon). Jasny brzeg — zaczerpnięty ogród. Przez Aix-les-Bains i Alpy dostaniecie się do Alzacji, dominującej przez Wołosy. Liczna sieć kolei francuskich umożliwi Wam wygodnie dojechać do każdej miejscowości.

Informujcie się o podróżach do Francji w biurach podróży w Polsce lub w Bureau des Chemins de fer Français, Maison de France, 101, Avenue des Champs Élysées, Paris. nw 4 748

WPISY

DO WYŻSZEJ SZKOŁY HOTELARSKIEJ w KRAKOWIE

Próbne wpisy odbędzie się dla mieszkających w Krakowie od dnia 6 do 16 sierpnia r. b. i od dnia 1 do 6 września r. b. w Szkole Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie, ul. Kapucyńska 1, w godzinach od 5-7 po południu, dla zamiejscowych od dnia 6 sierpnia do 6 września włącznie. (Zgłoszenia piśmienne w formie podań, adresowane do Dyrekcji Szkoły Hotelarskiej z listami Szkoły Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie)

Szkola jest typu średnio-wyższego — dwuletnia — koedukacyjna. Celem szkoły jest przygotowanie kandydatów i kandydatek na zaradców (zarządczyni) i kierowników (kierowniczek) hoteli, pensjonatów, sanatoriów, szpitali i t. p.

Rok dzieli się na 3 trymestry. Absolwenci zdają egzamin końcowy, po czym otrzymują dyplom

Warunki przyjęcia: Na I kurs przyjmowani będą:

a) kandydaci (kandydatki) szkół średnich ogólnie-kształcących z ukończonymi co najmniej VI-ciu klasami; absolwenci tychże szkół mają pierwszeństwo, o ile wykazą się znajomością języka angielskiego, francuskiego lub niemieckiego, oraz praktyką w zawodzie hotelarskim

b) inni, których wykształcenie uzna Kuratorium Okręgu Szkolnego za równoważne.

Osoby, nie czyniące zażość powyższymi warunkami, mogą być przyjmowane w charakterze słuchaczy nadzwyczajnych.

Opłaty szkolne: Opłata szkolna roczna wynosi zł 400,— i ma być uiszczona w dwóch ratach: 1 październiku i 15 stycznia.

Opłata za środki naukowe wynosi 30 zł rocznie.

Wpisowe zł 15,— płatne dopiero po piśmiennej wiadomości kandydata (tki) o przyjęciu, a to z uwagi na próbny charakter wpisów.

Uwaga: Nadmieniamy, że tak słuchacze, jak i słuchaczki będą mogli korzystać z pomieszczeń w Miejskim Domu Wycieczkowym w Krakowie na warunkach ulgowych, na podstawie zaświadczeń Dyrekcji Szkoły.

ZARZĄD
TOWARZYSTWA WYŻSZEJ SZKOŁY HOTELARSKIEJ
w KRAKOWIE.

Baczność! Baczność!

Kapitaliści

Najpewniejszy i najkorzystniejszy zysk osiągnie poważny kapitalista przez ulokowanie swego kapitału w poważnej organizacji zawodowej, branży instalatorskiej na terenie zachodniej Polski. — Cel: utworzenie spółdzielni artykułów wodo-gazo-ciągowych, kanalizacyjnych oraz przyborów sanitarnych. — Poważny obrót zapewniony przez około 150 przedsiębiorstw tej branży. W toku pertraktacji rozszerzenia organizacji zawodowej na terenie całej Polski. Poważne oferty upraszamy do Biura Ogłoszeń „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 56,96. Pw 3 759-56,96

Kamienica

4 ptr., komfort., Ratajczaka przy św. Marcinie. Cena 150.000 zł, wpłata 100.000 zł ew. mniej, do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański pod zw 15423 Pośrednicy wykluczeni.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Dom

szary sprzedam. Stary Rynek 18. skł. r. w 2527

Samochód

Ford roczn. 29. otwarty sprzedam. tano. Zapytania Garaże, Grochowe Łąki 2, u portiera. r. w 2529

Okazja

serwisy kawowe

6 osobowe, ładne desenie po 10 złotych oddaje Składnia Porcelany Marian Lesiński. Wroniecka tuż przy Ryńku. Prima al-paka noże, widelce, łyżki sprzedaje po cenach fabrycznych Sio-dę do zapraw, aparaty stałe na składzie. r. w 2519

W. Groszkiewicz

Stary Rynek 59, telefon 2255, hurt. detal. Koldry w wielkim wyborze po cenach zniżonych, wiatrowane, ręczna praca od 12 jedwab, adamaszek na białej wacie 40-50, jedw. adamaszek na wełnie (chem. czyszcz.) 47-50, jedw. prima na wełnie (chem. czyszcz.) 68-50, puchowe, w każdą cenę, pięknie wykonane, firany tiulowe ang. 3 częściowe już od 8,50. Pw 3560-31.44

Bemberga

10.000 par okazjnie sprzedam detaliznie. Hurtownia Pończoch, św. Marcin 22. zdw 85 467

Pianino — Harmonjum wspaniale, tano. Pocztowa 31a, m. 2, od 6-7-mej. zdw 85 413

800 marek

w złocie a 250 zł sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 409

Wózek

dziesięć sprzedam. Rzeczpospolita 8, m. 16. zdw 85 518

Wózek

elegancki tano na sprzedaż. — Prądzińskiego 10, mieszkanie 2. zdw 85 503

Radio

5-lampowe, głośnik Philipsa, duży dywan, kryształ. Plac Bernardyński 2, m. 9. zdw 85 367

Parcele

Górczyn, sprzedam tano. Leśnopol, św. Marcin 34. zdw 85 445

Skład

cukierków, owoców, kolonialny korzystnie zaraz z powodu wyjazdu. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdw 85 442

Bufet

stół, krzesła wyściełane, używane, tano sprzedam Sienkiewicza 7, m. 10. zdw 85 427

Radio

3 lampowe, akumulator, anoda, głośnik, zł 100. Górna Włda 65, m. 19. zdw 85 426

4 kilometry Poznania 74 pszennej, siedem-morgowym ogrodem sześciopokojowe w celowny budynek bez inwentarza. Wpłaty 10 000. Nowak, Kramarska 15, telefon 10-39. zdw 85 435

Okucia

budowlane meblowe najtaniej Stanisław Wewiór — Poznań, św. Marcin 34. Specjalny skład okuć. telefon 34-31. d. w 542/3

Powóz

(Landanet) oszklony do otwierania, szory i kajak sprzedam tano. Krüger, Wierzbicice 29. zdw 85 253

Kościelnej wiosce dom składem trzypokojowy, blisko Poznania morga ziemi — 5 000, wpłaty 2 500. Nowak, Kramarska 15. zdw 85 493

Dom

nowy wraz chlewami pod dachówką w Staszewie, cena 5 500 sprzedam Wincenty Weychar, Poznańska 30. zdw 84 404

Nowy

Dom Komisowy, Woźna 16, — sprzedaje i kupuje meble używane, garderobe, różne inne przedmioty. Pw 18 607-55-278

Motocykl

nowy 400 cm. „Magnat Debon”, elektryczne oświetlenie, syrena, model 1932 okazjnie sprzedam. Leszno, Dworcowa 52. n. w 4783

Skład

kolonialny tano, centrum. Adres Kurjer Poznański zdw 85 707

Reflektantów

na parcie w Ławicy przewoźny bezpłatnie w niedzielę, 7 sierpnia r. b. punkt zborny biuro Spółdzielni Hipoteczo-Kredytowej, Plac Wolności 14 a. I. zdw 85 255

Parcele

w Luboniu przy dworcu sprzedam. Warunki według umowy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 258

Wytwórnia

smukła sylwetka osiągnie pani, nabywając pas-biustonosz w wiedeńskiej pracowni gorsetów, Maszalska 8, m. 10. zdw 85 147

Centralne ogrzewanie

na sprzedaż, 160 żebor odpow. rur i piec. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 85 118

Parcele budowlane

przy Szosie Warszawskiej w stronie Głównej bezpośrednio przy Osiedlach „Dom Własny”, „Praca”, wodociąg, kanalizacja, dogodna komunikacja sprzedaje właściciel Małeckiej Droga Dębnińska, telefon 11-90. Pw 3 537-31.41

Rzeźnictwo

skład przy Marsz. Focha, w najlepszym punkcie, nowoczesny sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 170

Motocykl

z przyczepką, jak nowy za bezcen sprzedam, telefon 18-23. Oferty Kurjer zdw 85 242

Gospodarstwo

130 morg. powiat Ostrow, w dogodnym położeniu sprzedam właściciel, Hudalla, Katowica, Lubeckiego 2. Tw 247

Za parcie

odda właściciel domu urządzony skład (łazarni) kilkuletnim wolnym czynszem. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 584/5

Motor

Deutz Diesel 20 k. m., jak nowy, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 308

Konie

para ciekich, wyjątkowo dobranych, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 311

Parasole

ogrodowe balkonowe, deszczowe i słońce poleca Wytwórnia Parasoli Wielka 27/29. d. w 705

Ruch Prawniczo-Ekonomiczny komplet wszystkich roczników sprzedam 160 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 212

Rowery

„Lucznik” i innych marek od zł 200 gotówka ratami. Ryńskie wice, Wielkie Garbary 9, d. w 534

Pszczoły — Roje

w cenie 10—15 zł wysyła Patoka Kupczyce 6 poczta Denysów, zdw 79 586

Meble

tano wprost z składnicy poleca K. Bakos ul. Wencjańska 1. Most Chwaliszewski przy krzyżu, zdw 80 931

Meblowe

wozy, platformy, kasetowe za bezcen sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 241

Autobus „Tatra”

12 osobowy, w dobrym stanie po remoncie zł 2 500. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 694

Samochód „Hanomag”

4-cyl. limuzyna prawie nowa, okazjnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 695

Willę

w Puszczykowie 8 pok. komf., z ogrodem blisko dworca na korzystnych warunkach sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 071

Wiatrówki

sprzedam. Szewska 11, m. 11. zdw 85 313

Parcele

Antoninek 0,50 ms. trzyletnia spłata, Dąbrowskiego, Plantacja, od 1,50, dwuletnia spłata, największy wybór parcel „Osado-pol”, Rzeczpospolita 9. zdw 85 323

Gospodarstwo

28 morg przedmieście Poznania, budynek dobre inwentarze nadkompletne, cena 10 000, Rutkowski Grobla 29. zdw 85 015/4

Parcele

naprzeciw lazienek miejskich sprzedam. Rataja 62, m. 6. zdw 84 635/6

Skład

towarów kolonialnych, z przyległym mieszkaniem w kościelnej wsi sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 233/4

Sekretarz

bufet, fotele klubowe, stoły, krzesła, różne inne przedmioty najtaniej Składnia Komisowy, Staszewska 14. zdw 85 265/6

Dom

nowy okazjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 699

Pianino

Dolna Włda 71, m. 2. zdw 85 317

Skład

pieczywa, cukierki, mieszkanie — korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 806

Platforme

lekka zaraz. Telefon 70-37. r. w 2495

Maszyny do szycia miesięczne raty 20 zł — Kromczyński, Aleje Marcinkowskiego 5, Poznań, zdw 84 154

Meble używane kupuje się najtaniej w nowo-otwartym Domie Komisowym, Wroniecka 6/8. zdw 84 208

Motocykl

Ariel, 500 c. mało używany — sprzedam tano, Adres Kurjer Poznański zdw 85 279

Motocykl

światłem elektrycznym bardzo dobrym stanie 3,5 km. zaraz sprzedam gotówką. „Elektron” św. Marcin 46. Pw 3 728-31.18

Skład

kolonialny, wina i piwa, z magazynem od 30 lat prosperujący, centrum, 4 pokojowe mieszkanie, sprzedam tylko za gotówkę. Adres — Probiernia, ul. Szewska 2/3. zdw 84 716

Meble

wprost z fabryki kupisz najtaniej. Szczeciński Tama Garbaryska 3. zdw 84 642

Skład

towarów krótkich sprzedam. — Wskaże Kurjer Pozn. zdw 85 352

Domowy

magiel sprzedam. Piekary 25, m. 1. zdw 85 643

Plaszcze damskie

kostiumy, pozostałe letnie wyprzedaje plaszcze od 12—, kostiumy 15—, Józef Szuster, Stary Rynek 76, piętrowy, zdw 85 630

2 wózki

dziesięć 8 do 3. Matejki 3, m. 1. zdw 85 637

Wózek

dziesięć w dobrym stanie i maszynę do szycia sprzedam Stroiński, św. Marcin 48, m. 12. zdw 85 526

Obrazy

oryginalne obrazki art. pejzaż, akwarele, rodzajowe okazjnie sprzedam. Ratajczaka 13, mieszkanie 13. zdw 85 201

Wóz

rzeźnioko-handlarski sprzedam tano, Dyczkowski Wierzbicice 13. zdw 85 156

Parcele

półmorgowe blisko szosy, dworca fabryk Lubońskich sprzedaje korzystnie Wawrzyński Lasek pod Poznaniem, zdw 85 226/7

Singera

maszyna damska sprzedam tano, Drużbackiej 1, mieszkanie 4. zdw 85 407/8

Młode

szpice na sprzedaż. Małeckiego 10, mieszkanie 13. zdw 85 430

Baczność!

Rozmaito używane meble na sprzedaż. Matejki 2, mieszkanie 2. zdw 85 417

Rzeźnictwo

warsztat, skład 2 pokoje, centrum, elektryczność, maszyny kompletne sprzedam. Zgłoszenia św. Marcin 14 III. „Obrońca”. zdw 85 387

Aparat

fotograficzny 9x6 tano sprzedam, Mostowa 37, mieszkanie 1. zdw 85 390

Dywany Chodniki Kilimy najtaniej w firmie Dywany Zywieckie Bracia Górczy, Poznań Stary Rynek 44. I. piętro wejście z ulicy Woźnej. Pw 3517-30.58

Ford nowoczesny, limuzyna tano za gotówkę sprzedam, Ząbrowska 9 m. 1. Pw 3 737-56.121

Willę

Solacz, 7 pokojowa, komfort, jednodzielnikowa sprzedam właściciel. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 241

Miód

własnej pasieki gwarantowany lipowy leczniczy. Plac Nowomiejski 6a, m. 25. zdw 85 152

Maszynę

krasiecką sprzedam. Kraszewskiego 1 warsztat mechaniczny, zdw 1230/81

Parcele

naprzeciw Osiedla Warszawskiego, Główna 24, Włda, r. w 2503/4

Rower

nowy męski tano. Degler, Słowackiego 4/6. zdw 85 557

3

moce konie oraz wozy, platforme sprzedam. Nad Wierzbakem 30 a. tel. 5085. zdw 85 540

Meble kuchenne

po każdej cenie sprzedaje wytwórnia mebli kuchennych. Plaskowska 3, Komelki. zdw 85 546/9

Materace

sprężynowe, nakładki, leżanki najtaniej tylko w pracowni Wielkie Garbary 18, róg Woźnej zdw 85 563/4

Dla fryzjera

kompletne urządzenie z lustrami tano sprzedam. Stolarska, Czerniak, Dąbrowskiego 79. zdw 85 559

Bekonów

skład odpadków z mieszkaniem, bez konkurencji, miasto powiatowe, Oferty Kurjer Poznański zdw 85 345

Puszczkówo

Piękna parcela tano. — Oferty Kurjer Poznański zdw 85 043

Pianino

krzyżowe na sprzedaż. Skarbo-wa 4, mieszkanie 8. zdw 84 766

Maszyna do pisania

„Adler” zupełnie nowa, okolicznościowo do sprzedania. Włdy Jagiełły 13, m. 3. zdw 84 827

Gramofony

mechanizmy najtaniej Płyty nowe od 95 groszy. F. Ba-ton Woźna 12. Pw 3 552-30.74

Kolonjalne

urządzeniem mieszkaniem cena 800. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 84 406

Parcele

przy Hetmańskiego sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 913

Restauracja-kawiarnia mieszkaniem, koncesja, średniemu sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 84 989

W. Groszkiewicz

Stary Rynek 59, telefon 2255, hurt. detal. Magazyn biawatów dywanów i firan poleca w wielkim wyborze po cenach zniżonych. Dywan 180 x 300 od 31,50; 175 x 250 od 46,80; 200 x 300 od 67,50; Bouclé 200 x 300 od 140; pr. plusz 200 x 300 od 198, Dywaniki od 2,75. Chodniki z metra od 1,75. Pw 3 530-31.43

Fortepian

firmy Gaebstaedt, krzyżowe struny, w dobrym stanie. Adres wskazuje Kurjer zdw 85 202

Sprzedam

gospodarstwo (ca 70 morg) z dobremi budynkami i w dobrym stanie zagospodarowania w Goleczowie (stacja w mieście, odległość od Poznania 16 km). Pośredników wykluczam. Zgłoszenia należy kierować do ekspedycji Kurjera Pozn. zdw 85 193 lub bezpośrednio M. Korzeniowski, Ostroroga 33, tel. 60-56.

Skład

z pokojem centrum czynsz 50, urządzenie 350, Drogowsk. Korpierka 4, mieszkanie 5. zdw 85 195

Kłosek

inwalidzki za 2 500, Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 186

Sprzedam

rasowego dobermana, Matejki 65 Sobkowian, zdw 85 179

Wiśnie — Śliwki — Brzoskwinie — Renklody — Morele — Jarzyny teraz najkorzystniej zaprawiać. Słój gwarantowane do tychże Aparaty (Weeka) kupuje się najtaniej tylko Wroniecka 24 (podwórce). Hurt. Porcelany. zdw 85 174

„Antyki”

meble używane sprzedaje, kupuje. Wielkie Garbary 39. Pw 3 561-56.143

Wózek

dziesięć na sprzedaż. Szyperska 21, mieszkanie 7. r. w 2535

Piec

przenośny kaffowy 162 kuchnie sprzedam. Wojciechowski, Woźna 16. r. w 2530

Biały Tydzień!

firmy R. i C. KACZMAREK zadziwi wszystkich!
Rekordowo niskie ceny — bliżej dotychczasowe!

Rzadka okazja
nabycia towarów pierwszorzędnych już za grosze.

Płótno białe 60 gr	Ręczniki 0,45 35 gr
„ kujawskie 70 cm. szer. 68 „	„ białe z brzeg 65 „
„ „ 80 cm. szer. 75 „	„ wafłowe 0,85 55 „
„ tyrolskie 80 cm. szer. 95 „	„ frotté od 60 „
Krośniak 70 cm. szer. 85 „	„ adamaszkowe 1,— 75 „
„ 80 cm. szer. 1,— zł	Inlet różowy 1,65 1,10 zł
Madapolam 80 cm. szer. 0,90 „	„ 140 3,25 „
„ 90 cm. szer. 1,10 „	„ 160 3,50 „
„ gat. A. A. 1,— „	Dreliszek materacowy 2,10 1,65 „
„ gat. S.-G. 1,20 „	„ spodkowy 4,50 3,90 „
Silesia 80 cm. szer. 1,10 „	Adamaszek obrusowy 2,90 2,70 „
„ 90 cm. szer. 1,20 „	Adamaszek roletowy 3,50 2,90 „
Szyfon 90 cm. szer. 1,15 „	Płótno na maglowniki 1,35 0,95 „
Nansuk 80 cm. szer. 1,35 „	Płótno fartuchowe 1,25 „
„ 90 najlepszy gat. 1,75 „	Madapolam kol. bieleżn. 95 gr
Płótno prześcieradł. 140 cm. 1,80 1,45 „	Batyst jedwabny 1,65, 1,35 zł 95 gr
„ 160 cm. 2,25 1,80 „	Popelina jedwabna 1,90 zł
Płótno Silesia 160 cm. szer. 2,90 „	Toile de soie 3,90 „
„ podpink. 180 cm. szer. 3,90 „	
„ 200 cm. szer. 4,20 „	

Na bieliznę stołową 6 i 12 osób.
 udzielamy do 50% zniżki.

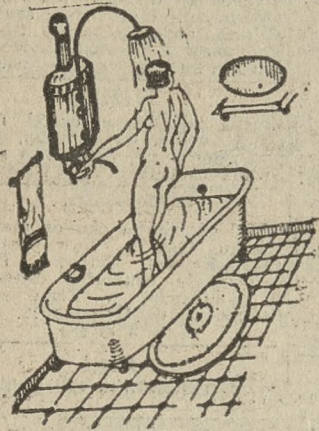
TOWARY LATOWE ZA BEZCEN!

Prosimy korzystać z nlebywalej dotąd oferty!

R. i C. KACZMAREK

Poznań, ulica Nowa 3.

Pw 3 769/70-31.45/6



„MARS“ PIECE GAZOWE KĄPIELOWE

Do jednego i wielu czerpań,
Termy umywalkowe, wrzątniki
 do gotowania wody i t. p.

Nagrodzone na wystawie w Poznaniu **ZŁOTYM MEDALEM**

Ostatni wyraz techniki.
 Są na składzie: w Gazowni, u Składowików i pierwszorzędnych Instalatorów.

Fabryka Urządzeń Zdrowotnych
A. RADŁOWSKI i M. SZTOS

Pw 3 641-62.335

WARSZAWA, ul. Daleka 3.

Zastępstwo: St. Łomowski, Poznań, ul. Jasna 10, mieszk. 5, telefon 66-75.

Centralna Drogerja - J. Czepczyński

Poznań, Stary Rynek 8, tel. 33-15 33-24 32-38 33-53 31-15

poleca po znanych niskich cenach:

benzyny — oliwy — smary — tłuszcze — rycynus do samochodów i lotnictwa — skórki jelonkowe — gąbki i szczotki.

Pw 3453-29.25

Przedstawicielstwo

poważnej firmy wzgl. administrację domów poszukuje, również udzielam informacji handlowych, mieszkam centrum — 27 Grudnia.

Łaskawe oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 15431/2

Nowoczesne farbowanie włosów przez zwykłe mycie Orient-Henna-Shampooem

10 kolorów

Tw 187

od jasnego blond do czarnego, w tem modne kolory: złoto blond, tytan i mahoni. Wszędzie do nabycia. — Kto chce mieć piękne włosy, niech nadeśle 2— zł. w znaczkach i poda kolor.

Gen. Przedst. na Polskę Fr. Bogacz, Bydgoszcz, Dworcowa 14. Do trwałego farbowania brwi i rzęs polecam „Maja“, do odbarwienia lub pojaśnienia włosów — „Rose-Henna“.

Pierwszorzędne zabudowanie przemysłowe w Poznaniu

korzystnie na sprzedaż lub do wynajęcia. Oferty do biura ogłosz. „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 31,7 Pw 3758-31,7

Restauracja „Pod Strzechą“

Baczność!!! Pl. Wolności 7 Uwaga!!!
 Idąc prądem czasu obniżyłam ceny!

Polecam:
 Obiady 1,20 zł
 Menu z pięciu dań 2,50 zł
 Specjalność: Obiady jarskie z dwóch dań 0,90 zł
 Kolacja z trzech dań 1,50 zł
 Obfity wybór a la carte: ceny solidne!
 Jasne piwa składowe 1/4 ltra 0,27 zł
 WANDA STENZŁOWA.
 Pw 3 450-29.80

Z likwidacji przedsiębiorstwa
 mam do sprzedania
SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
 3 tonn. (18 mkw.)
SAMOCHÓD OSOBOWY
 mała limuzyna w dobrym stanie i korzystnie, względnie zamienię na cabriolet lub torpedo.
 Oferty Kurjer Pozn. zw 15430

Nieruchomość w Bydgoszczy

2 min. od główn. dworca, 2 placem budowl. i 2 maszyn. budynkami 9 x 11 i 7 x 20 m. kw. z kantorem, 2 pietr., nadająca się na przedsiębior. fabryczne, przemysł. składnice lub na wystawę, z oświetleniem elektr., połączeniem siły motor. i wodnej, na sprzedaż. Wiadomość Bydgoszcz, Świętojańska 6. I p.

nw 4811

Nieruchomość w Szubinie

(dawniej strzelnica) — z ogrodem i cośkolwiek ziemi na sprzedaż — Wiadomość: Bydgoszcz, Świętojańska 6. I ptr. nw 4812

UWAGA!

Podaje się do wiadomości, że pan **Stanisław Górecki**, były kierownik „Młyna Kowanówko“, został z dniem 1 lipca b. r. zwolniony. Za wszelkie transakcje, przeprowadzane przez p. Góreckiego Stanisława w imieniu młyna, nie odpowiada się. dw 816 „Młyna Kowanówko“

Mam do oddania kilka centnarów nw 4814
serwelatki i salami
 po cenach konkurencyjnych. Towar pierwszorzędny.
Paweł Pokora, Koronowo
 Sobieskiego 2. Telefon 27.

Po cenach fabrycznych
LAKIERY, POKOSTY, FARB
 li tylko
 Wielk. Garbary nr. 39. Tel. 5326
 Skład detal. Fabryki Farb, Lakierów i Pokostu
J. PEREK.
 Lakiery podłogowe od zł 2,40 za 1 kg.
 Emalia biała kilowa puszka od zł 2,50, luzem zł 1,80 za 1 kg.
 Biała farba (biel cynkowa) od zł 0,65. zw 15 440

Wezmę towar w komis

mam w centrum Gdyni wolny sklep w własnym domu. Zgłoszenia: **BARANOWSKI**, Gdynia ul. 10 Lutego. nw 4798

Okucia do drzwi

Okucia do okien narzędzia rzemieślnicze armatury „arnarskie“ widły do buraków, osie do wozów, lemiesz i odkładnie. Żelazo sztabowe. Tragarze budowlane poleca korzystnie **JAN DEIERLING** skład żelaza Poznań, Szkolna 3. Tel. 35-18 i 35-43

Pw 3 631-31.56

Największa Sensacja Poznania

Osiem Tanich Dni

w firmie

Z. DERNOW, Gwarna 8

Jak dużo pięknych, w najwyższym gatunku rzeczy można nabyć za parę złotych, wykazują moje rekordowo niskie ceny:

Bemberg złoty wszystkie modne kolory **tylko 2,40**
Bemberg złoty ze strzałką **tylko 3,25**
Rękawiczki imitacja duńskich **tylko 1,50**
Rękawiczki z mankietami **tylko 1,90**
Bluzki jedwabne **tylko 2,90**
Szale jedwabne trójkąt **tylko 1,90**
Pulowery czysta wełna **tylko 5,25**
Kamizelki wyrób firmy Matusewski **tylko 6,90**
Żakiety najlepsza wełna kam-garnowa **tylko 11,75**

Pajacyki i sukienki dziecięce

najlepsza wełna, piękne wzory
BAJECZNIE TANIO!

Pw 3 748-31.89



Niebywała
 zniżka cen!

Kastor
 św. Marcin 55

Rowery - Przybory
 Warsztaty naprawy

Pw 3 777-31.55

Nowość

120-woltow. anodówki 11 zł 90 gr. Na prowincję za za-liczeniem pocztowym 14 zł 40 gr. Zwiększona pojemność. Tylko „Dawon“, Poznań, Składowa 5/7, może tak obniżyć ceny, gdyż stosuje racjonalizowane metody produkcji i dostarcza wprost z fabryki do odbiorcy. zw 15 372

FUTRA:

W dużym wyborze: Karakulowe, Pizmakowe, Zrebackowe, Łapki Karakulowe, Bibrety, Seale, Piszczaniki i inne. Także duży wybór **SPODÓW** pod futra męskie i damskie i różne **SKÓRY**. Kto teraz kupi to **tylko za połowę ceny** u **Braci Milskich, Poznań, Al. Marcinkowskiego 15, tel. 31-38**

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 9 sierpnia 1932 r., o godz. 11-tej, przy pl. Św. Krzyskim 2, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

forteplan, 2 kasy registracyjne, aparat do parzenia kawy „Espresso“, kilkanaście kanap, kilka stojaków do garderoby, 40 stołów restauracyjnych z płytami marmurowymi, przeszło sto krzeseł, bufet restauracyjny, stół składowy z płytą marmurową i wiele innych rzeczy. Dla braku reflektantów na całość przedmioty będą sprzedawane jednostkowo.

J. Bartkowiak
 komornik sądowy, Poznań, ul. Poznańska 58-a. Tel. 75 24.

1. N. 1/31. **UCHWAŁA**. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy „Rolnik“ Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Sp. z ogr. odp. w Chodzieży wyznacza się termin rozprawy do zatwierdzenia obrachunków dopłat na dzień 16 sierpnia 1932 r., godzina 10. Chodzież, dnia 5 sierpnia 1932 r. **Sąd Grodzki**. nw 4 557

OGŁOSZENIE.

Hum. Gimn. Żeńskie w Wągrowcu z prawami publ. przyjmuje uczennice do wszystkich klas (I—VIII). Czesne 30 zł. Stancje 70—100 zł. zapewniona. nw 4 555

Winchester

1. kornetka dobrze utrzymana. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 603

Drogerijne

urządzenie sprzedam tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 494

Rzeźnicznice

maszyn. całe urządzenie, mało używane tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 507

Gospodarstwo

200 mórg dobre, zamienie na dom podł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 508

Fortepian

spiesznie tanio. Kraszewskiego 9a, m. 1. zdw 85 509

Pończochy Bemberga 2000 par z likwidacji fabryki

225; 265; ze strzałką 2.50 2.85; ploty 2.75; 3.50; Macco 0.50; Re-kawiczki kremowe, nowości 1.25; kawiczki 1.05; 1.35; 2.45; 3.50; Tenisówki 0.45; Jumpy tenisówki 2.45; nowości wełniane 4.75; 5.65; jedwabne 3.45; Pantalone jedwabne 1.45; nie 3.45; prima 2.95; Torebki no-milone, Bielżona wielkim wyborze, wapien Warszawskim Składzie Fabrycznym Jadwiga Podbielska, Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej.

Samochód

limuzyna, 5 osobowy, gotów do jazdy, tania sprzedaż. Zgłoszenia ekspedycja Kurjera Poznańskiego Wronki nr 4 822.

Folwark

550 mórg ziemia pszenna, kultury, budynek i kl. dom 12 pokoi, park, elektryczność, wodociąg, uweniarze nadkompletne, mieszkanie, gimnazjum, wpłaty 100 tys. reszta długoterminowa. Polonia, Kantarka 5. zdw 85 634

Biurko

amerykańskie i zwykłe. Al. Marcinkowskiego 25, m. 9, tel. 22-15. zdw 85 621

Maszynę

do pisania Mercedes dobrym stanie sprzedam. Grunwaldzka 23, mieszkanie 4. zdw 85 615

Bibliotekę

debową, kanapę, dwa fotele tanio sprzedam. Grobla 19, m. 9. zdw 85 617

Parcela Puszczykowo

Dwumorgowa, sucha, słoneczna przy lesie państwowym tanio sprzedam. Kurjer Pozn. zdw 85 474

Jadalnię

okazyjnie tania. Stolarska, Grobla 6. zdw 85 475

Willa

6 pokoi, garaż, Junikowo, dworzec 7500, reszta długoterminowa hipoteka. Smerdkowie, Łonica, pow. N. Tomysl. rw 2 488

Dom

pletrowy w mniejszym mieście. Poznańskie, najlepszym położeniu, czynsz roczny 1 400 zł z powodu wyjazdu sprzedam tanio. J. Walter, Gniezno, Warszawska 39. nw 4 804

Skład

defektów, kolonialny, z mieszkaniem, w najlepszym mieście, miasto około 12 000 mieszkańców z towarami lub bez z powodu wyjazdu tanio do przejęcia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. nw 4 805

Willa

5 pokoi i kuchnia z dużym ogrodem, nowa budowa, sprzedam za 9 000 zł. Białeśkie Włocław n/Notecia. zdw 85 655

Motor

elektr. 1/4 P. S. prad stały St. Wągrowi Dąbrowskiego 2. zdw 85 656

Salonik

stylowy, sprzedam poniżej wartości. Zgłoszenia Zaczęte 2, narożnik Jasnej, m. 3. zdw 85 619

Skład

urządzeniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 85 608

Szafa żelazna mała

szafa debowe, mniejsze i większe, stoły rozsuwane dla 14 osób oraz większa ilość kryształów odda okazjnie Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3. Pw 3776-31.51

Jadalnie nowoczesne

oraz 3 sypialnie odda tanio Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3. telefon 24-4a. Pw 3775-31.50

Pokój męski nowoczesny

niezrównane wykonanie odda okazjnie Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3. Pw 3774-31.48

Kanapy

krzesła restauracyjne, umywalnie, etażerki, różne stoły, maszynę Remington, toaletki, oraz różne inne przedmioty odda tanio Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3. tel. 24-42. Pw 3773-31.48

Parcela

ca. 420 m² pod budowę willi Sołacz. Składa do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 85 688

Garnitur

kuchenny z czystego aluminium sprzedam tanio. Toporowicz, Fabryczna 35b, m. 35. zdw 85 697

Na

sprzedaż samochodów 1 i pół tony. Zgłoszenia Kurjer Pozn. jw 1 277

Parcelę

5 000 m² w Puszczykowie tanio sprzedam. Soltys, Puszczykowo, jw 1 270

Skład

obuwa w Poznaniu z towarami sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański jw 1 271

Okna

4 pudłowe i 2 pojedyncze na sprzedaż. Poznańska 29, m. 1. zdw 85 705

Dobra

lokata kapitał to solidny własny dom, wykonany niedużym kosztem z trwałego materiału. K. Zieleniński, architekt, 27 Grudnia 10, m. 2, tel. 39-79, wykonuje wszelkie projekty architektoniczne, obejmuje kierownictwo budowy i udziela porad technicznych taniego i dobrego budowania. zdw 85 714

Egzystencja

Z powodu śmierci w powiatowym mieście, 5000 mieszkańców najlepsze położenie rynku, przy kościele, 2 składy włączając towary kolonialnych, śpiżnicze oraz ogólną utylitację do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 1 273.

Schody

krecone, żelazne, z ogrodzeniem, mało używane tanio na sprzedaż. Urządzenia, nadające się do składu cukierków sprzedam bardzo tanio. Zgłoszenia Kraszewskiego 16 warsztat mechaniczny w podwórzu. zdw 85 739

Kiosk

z utylitacją i ogródkiem korzystnie sprzedam. Strzelecka 15. zdw 85 730

Gospodarstwo

27 mórg ziemi pszenno-buraczanej 12 km. od Poznania sprzedam za 14 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 728.

Dom

4 pokoje, 2 morgi, kościół, szkoła, stacja sprzedam lub zamienie na parcelę Poznań. Adres Kurjer Pozn. zdw 85 722.

Ogródek

działkowy przy Bielnikach sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 85 719.

Elektrolux

prawie nowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 709.

Okazyjnie

kantówka, gotowe schody okna, oszkłone wrota, dzwona, Celotex, Chelmońskiego 11. zdw 85 708

2 lokomobile

Marshall 1904 i 1911 1 młocarnia Lanz 60" i 1 młocarnia Marshall 60" i 1 elewaotr 4 kołowy poleca korzystnie F. Kujawski, fabryka maszyn, Toruń. Pw 3 70264.183

Samochód

reklamowy 2 tonnowy na podwojnych kołach „Opel” oraz „Fiat” 501 na sprzedaż. Kiosk, Górna Wilda 114. dw 814

Sprzedam

maszynę pończosznica nr. 7 zameczowa wraz nauką. Fabryka pończoch, Nowy Rynek. zdw 85 647

Willa w Jarocinie

nowa, piętrowa, 8 ubikacji, chlewe, palnia, morga, ogród, 16 tys. wpłaty 14 000. Otreba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdw 85 648

5 KUPNA**Rower**

meski dobry, korzystnie kupie. Zgłoszenia podaniem ceny Kurjer Pozn. zdw 85 592

Kupię

pralnie i prasownię, dobrze zaprowadzoną. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 85 590

Meble używane

oddzielne i kompletne pokoje kupię Nowy Dom Komisyjny, Woźna 16. Pw 3 514-56.67

Dom

ogrodnictwem blisko Poznania kupie. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 865

Kupuję

używane meble oraz stare rzeczy i sprzedaje. Poznań, Piekary 5. zdw 84 187

Kupię

dobrze utrzymaną jadalnię, salonik, obrazy, broń dekoracyjną, złoty zegarek meski, lmgwafony włoski, rosyjski, prywatnie za gotówkę. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 84 812

Mleka

pełnego, słodkiego, odbiore dziennie 150-200 litrów. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 990

Kupię

turbine wodną łączną, używaną w dobrym stanie lub nową na spąd wody 4,5 mtr. od 15-17 K. M. Zgłoszenia Kurjer Pozn. nw 4 795

Dywan

możliwie zielony, używany, tanio kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 244

Samochód

Chevrolet lub Ford ciężarowy, 2 tonn. kupie. Cene oraz podanie rocznika, stanu do Kurjera Poznańskiego zdw 85 289

Kupię

wille wprost od właściciela przy wpłacie 16 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 231.

Skład

papierni kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdw 85 318

Kolonjalne

z mieszkaniem kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 185.

Kupię

motor samochodowy o ile możliwości 2-cyl. wzgl. 4-cylindrowy. Oferty S. Nowicki, Jarocin, Al. J. Kościuszki 47. zdw 85 027

Kupię

plac pod wille okolic Łazarz. Jeżyce. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 343

Łóżecko

dziecięce metalowe zamienie na wózek. Piekary 6, Żalaska. zdw 85 332

Radioaparat

głośnikiem, prad zmienny, kupię gotówką. Telefon 65 62. zdw 85 424

Kupię

ca. 50 m² płyt cementowych, używanych, dobrze utrzymanych. Oferty z podaniem ceny do Stanisław Hartman, Marszałka Focha 47. zdw 85 334

Lunetę

kupię gotówką. Podać cenę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 360

Urządzenie

reczne warsztata rzeźniczego w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 85 358

Kaloryfery

radiatory używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 428

Parcele

kupię, gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 505

Samochód

ciężarowy 2 tonowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 554

Maszynę

do pisania walizkowa kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 487

Psa

podwózkowego, ostrygo, niestarego kupię niedrogo. Małe Garbary 2. rw 2 494

Kupię

sztuciec na 12 osób srebrny lub plater. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 704

Piec

gazowy ścienny kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 85 702

Piecyk

węglowy do łazienki kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 724.

6 KAMIENICE**Kamienicę**

kupię przy wpłacie 100-150 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 434

Pańska willa

miasto powiatowe blisko Poznania sprzedaż lub zamiana Kościół Poznań. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 932.

Kamienica

komfortowa centrum, cena 70 000 wpłaty ugodą. Rutkowska Grobla 29. zdw 85 017

Willę

komfortowa przy tramwaju sprzedam za 50 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 094

Kamienicę

komfortowa 130 000, wpłaty 80 000, dochód 14 500 wolne 5 joko sprzedam. Maciejewski Dąbrowskiego 88 telefon 62-66. zdw 84 920

Gniezno.

Kamienica z dużym ogrodem, 8 mieszkań okazjnie do sprzedania. Właściciel, Dąbkowska 18 a. zdw 84 689

Willę

2 piętrowa, solidnie zbudowana, 5 mieszkań, ogród, ładny okazały obiekt w Poznaniu, korzystnie sprzedam. Wolna od podatku i stempli. Wpłaty 40-50 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 260

Kamienicę

przy Starym Rynku w Poznaniu sprzedam. Cena 90 000 złotych, wpłaty potowe, reszta hipoteki. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 169.

Kamienicę

kupię komfortową przy natychmiastowej gotówce 3-4 pokojowe mieszkanie. Oferty Kurjer Pozn. rw 2 521

Kamienica

Łazarz, nowa, maszynowa, wolna od podatku, wjazdem, 75 000, wpłaty 15 000, dochód 12 500, spiesznie sprzedam, Nowak, Kramarska 15, telefon 16-39. zdw 85 662

Kamienica

3 piętrowa na Łazarzu, obfitymi narożnik, 70 mtr. frontu dochód ustawowy 16 tysięcy, okazjnie za 140 tysięcy, wpłaty 80 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 577

Dom

(Stary Rynek) za 56 000, wpłaty 30 000, reszta długie lata sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 599

Kamienicę

położona w centrum, niedaleko Zamku, komfortowa, sprzedam poważnemu refleksantowi przy wpłacie gotówką 100 000, reszta ceny kupna do ugody. Mieszkanie 7-mio pokojowe wolne. — Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 85 521

Dom

naroznikowy, centrum miasta, przynosi ca. 12 000, wpłaty 50 000 sprzedam zaraz z powodu wyjazdu za 90 000. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 633

Kamienicę

centrum, komfort, składy, 5 pokoi wolne, dochód 11 000, cena 135 tys. wpłaty 50 amortyzacja 50. Polonia, Kantaka 5. zdw 85 635

Kamienica

centrum, czynsz 5 400, cena 36 000 wpłaty 30 000 złotych, willa piętrowa, Marszałka Focha. cena 28 000, wpłaty 18 000 zł, sprzedaż „Pawilon” Poznań, Marszałka Focha 15. zdw 85 476

Kamienicę

jednopiętrowa, 2 składy z dużym śpiżniarzem ewent. bez śpiżniarza sprzedam. Wpłaty 40 000 zł. Gniezno, Warszawska 23. nw 4 801

Kamienica

śródmieście, św. Marcin, czynszowa. Cena 140 000 wpłaty 80 000, śródmieście Pocztowa. — Cena 275 000, donosi 46 000 wpłaty 125 000. Zgłoszenia „Budowa” św. Marcin 64 m. 25, tel. 12-72. Pw 3778 56.154

Kamienice

w Poznaniu 4 piętrowa ze składowym, centrum, główna ulica, dochód roczny 25 200,00 za ceną 19 tys. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 690

Willę

5-pokojowa, wygodny ogród owocowy sprzedaż, wpłaty 6 000. Cukiernia Ludkiewicz, Żabikowo. zdw 85 712

Kamienica

nowoczesna piękna centrum, dochodem 56 tys., 480 tys. lub zamienie na mniejsze ewentualnie sprzedaż idealną połowę, pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia poważnych refleksantów Kurjer Pozn. zdw 85 651

7 PIENIADZ**Czytali**

Bank Spółdzielczy Właścicieli Nieruchomości Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu Piekary 1 telefon 50-56 rok założenia 1922 przyjmuje wpłaty oszczędnościowe, dyskontuje weksle — załatwia wszelkie czynności bankowe Poza-tem załatwia wszelkie transakcje związane z nieruchomościami a więc: reguluje hipoteki, pośredniczy przy sprzedaży i kupie nieruchomości, administruje nieruchomościami. — Przyjmuje zlecenia dotyczące wolnych mieszkań. Przyjmuje kapitały do ulokowania na zupełnie pewnych hipotekach po dozwolonych prywatnych procentach nie licząc kosztów kapitalistom nw 10 612 8

Lornetkę

8X90 najlepszą Zeissą sprzedam tanio. Dom Komisyjny, Ratajczaka 32. zdw 85 810

600 marek

w złocie sprzedam spiesznie według wartości. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 942

40 000

poszukuje na 1 hipotekę na dom w Poznaniu, ew. na 5 lat. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 246

20 000

poszukuje na 1 hipotekę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 247

13 000 zł

na 1 hipotekę poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 987.

10 000

poszukuje na rok do dwóch lat za gwarancją hipoteczną. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 200.

Oddam

Poszukuję pokoju

skromnie umeblowanego, biurko, telefon, piwnica sucha, dostępna. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 85 314

Poszukuję

pokoju lub dwóch kuchni wprost od gospodarza. I. II piętro, słoneczny, średnioceny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 205.

Mieszkanie

4-pokojowe wprost od gospodarza poszukuje wdowa po urzędniku, czynsz miesieczny pewny — ewentualnie zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 444

Dwupokojowe

ewentualnie jednopokojowe kuchnia od gospodarza, centrum, poszukuje małżeństwo na posadzie stałej. Dzierżawę zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 439

Poszukuje

2-3 pokój wprost od gospodarza. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 85 560

Pokój

w tem kuchnia, rok zgóry. Dolna Wilda 21, wynajmie gospodarz. zdw 85 541

6 pok. mieszkanie

poszukuje lekarz, punktualny, płatk, nie wyżej I piętra, w okolicy Jasna, Mickiewicza. Ewentualnie zamiana z 6 pok. mieszkaniem w średniocenie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 539

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia, ul. Fr. Ratajczaka, kompletnie umeblowane sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 196

5-7 pokojowe

średniocenie, najwyżej drugie piętro wprost od gospodarza. Zgłoszenia od Kurjera Poznańskiego zdw 85 588.

Pokoju

kuchni lub pokoju od gospodarza poszukuje, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 531

2 pokoi

z kuchnią i łazienką poszukuje wprost od gospodarza, może płacić czynsz stałe półrocznie zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 492

Mieszkanie

3-pokojowe, kuchnia, łazienka zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 636

6-7 pokojowego

mieszkania blisko centrum poszukuje solidny wypłacalny. Oferty „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.150. Pw 3780/56.150

Mieszkania

2 pokoje, kuchnia, czynsz miesieczny wprost gospodarza, emerytowany sędzia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 678

Mieszkanie

4-5-pokojowe z przynależnościami centrum, od właściciela domu poszukuje za prowadzenie administracji, procesów eksmisyjnych oraz skromnym czynszem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 686

Pokój

umeblowany, słoneczny, elektryczność, używanie kuchni, poszukuje inteligentne małżeństwo z dzieckiem. Cena umiarkowana. Oferty „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod 56.155. Pw 3781-56.155

3-4 pokoje

komfortem, słonecznym poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 725.

Szukam

mieszkania 2- lub trzech pokoi, średniocenie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 520

Etatowy

starszy urzędnik poszukuje dwupokojowego za miesiecznym czynszem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 646

Komfort

6-pokojowego średniocenie ewentualnie przyjmie meble. Podać cenę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 653

11 POKOJE UMEBL.**Mały**

używaniem kuchni. Wierzbiciej 3, m. 4. zdw 85 545

Narożnik Jasnej!

ulica Poznańska 59 m. 3, pokój słoneczny, zdrowy, elektryczność, łazienka, wszelkie wygody zaraz do wynajęcia zdw 85 679

Pokój

frontowy, niekrepujący, duży wynajmie. Matuszek, Działyskich 11, parter. zdw 84 726

Pokój

Grobla 19, miesz. 10, zdw 84 814

Pokój

dobrze umeblowany elektryka, osobne wejście wynajmie. Roman Szymański 8 part. prawo. zdw 84 906

Dwa

umeblowane, Górna Wilda 17, mieszkanie 9. zdw 85 056

Pokój

Strzelecka 11, m. 22, zdw 85 229

Jasna

57 miesz. 8 pokój. zdw 85 197

15,—

dwuosobowy. Strona 23, m. 18. zdw 85 249

Przyjeżdżnym

2 pokoje dziennie 3 zł. — Młynska 12 a, II piętro. zdw 85 250

Pokój

ul. Poznańska 3, I. lewo narożnik, Grunwaldzkiej. zdw 85 254

Pokój

dobrze umeblowany z używaniem kuchni, obsługa, światło elektryczne, do wynajęcia dla małżeństwa bez dzieci. — Skryta 4, m. 1. zdw 85 262

Elegancki

tanio, Słowackiego 53, m. 17. zdw 85 167

Dwuosobowy

Grobla 22, m. 9. zdw 82 762

2 lub 3

pokoi kuchnia, łazienka poszukuje urzędnik stała posada, płacenie czynszu zagwarantowane. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 85 243.

Pokoik

umeblowany. Poznańska 27 a, I. prawo. zdw 85 254

Pokój

słoneczny, niekrepujący, jedno, dwuosobowy. Wyspiańskiego 12, m. 7. zdw 85 287

Nowy Rynek

14/15, mieszkanie 10, dobrze umeblowany, elektryczność. zdw 85 288

Pokoje

z dobrym utrzymaniem dla par, nien kształcących się. Zielona 7, m. 9. zdw 85 293

Pięknej okolicy

dwuosobowy balkonem, ładny, ładnie umeblowany, zaraz. Libelta 3, m. 4. zdw 85 315

Pokój z klatki

schodowej wejście, umeblowany, do wynajęcia. Spokojna 3, m. 4. zdw 85 316

Dwuosobowy

20 zł. Grobla 22 I. m. 9. zdw 85 324

Pokój

Dąbrowskiego 5, m. 2. zdw 85 031

Dwóch

panów utrzymaniem 4 90 zł. Nowa 6, mieszkanie 7. zdw 85 148

Słoneczny

ładny u samotnej. Chelmońskiego 4, miesz. 9. zdw 85 176

Dwuosobowy

Piekary 6, miesz. 6. zdw 85 418

Działyskich

9, m. 5, dwa osobne pokoje. zdw 85 373

Pokój

umeblowany utrzymaniem, elektryczność. Marcin 66, m. 10. zdw 5 372

Trzem

panienkom lub 3 panom. Działyskich 8, mieszkanie 18. zdw 85 347

Klatka schodowa

centrum. Wroniecka 6/8, m. 12 zdw 85 341

Elegancki

pokój utrzymaniem bez. Plac Sapieżyński 5, m. 7 zdw 85 338

Frontowy

elektryczność. Szewska 15, mieszkanie 7. zdw 85 516

Jedno-

dwuosobowy. Wierzbiciej 11, III. — 9. zdw 85 412

Z klatki

schodowej pokój lub światło elektryczne. Niegolewskich 16, m. 20. zdw 85 397

Pokoik

skromny bardzo, odnajmie. Matuszek, Działyskich 11, parter. zdw 85 500

Pokój

do wynajęcia 25 zł. Półwiejska 3, m. 6. zdw 85 496

Umeblowany

pokój. Sw. Marcin 32 m. 7. zdw 85 366

Pokój

wynajmie. Śniadeckich 6 a, m. 11. zdw 85 365

Frontowy

słoneczny, czysty, stałemu lokatorowi. Wierzbiciej 11, m. 10. zdw 85 357

Gniezno

pokoju na 2 osoby z utrzymaniem. Zgłoszenia śpieszne Halladynowa, Mosina, Lipowa 17. zdw 85 355

Śródmieście

elegancki utrzymaniem bez. W. Jana III 11, parter, prawo. zdw 85 564

Pokój

Strzelecka 5, III. zdw 85 559

Pokój

umeblowany, frontowy, osobne wejście — od zaraz. — Zgłoszenia Grunwaldzka 20b, m. 8. zdw 85 546

Niekrepujący

korzystnie utrzymaniem, inteligentnemu. Ratajczaka 9, mieszkanie 8. zdw 85 478

Dwuosobowy

frontowy, słoneczny, Piekary 3a, mieszkanie 23. zdw 85 479

Panom

dwadzieścia pięć obiadów. — Wrocławka 13, m. 11. zdw 85 481

Kształcących

na stancje utrzymanie miesieczne 85, przyjmie na stancje. Łazarz, Małackiego 19, miesz. 3. zdw 85 486

Centrum

pokój słoneczny, wejście niekrepujące, Kozia 25, mieszkanie 3, zaraz lub 15, 8. zdw 85 456

Małżeństwu

Poznańska 27 m. 4. jw 1 276

Centrum

przyjeździej inteligencji, niekrepujący, Ratajczaka 38, mieszkanie 3. zdw 85 614

Słowackiego

34, I, lewo, pokoje. jw 1 278

Solidnym

1-2 telefonem. Matejki 56, m. 6. zdw 85 703

Pokój

wynajęcia. Fredry 1, miesz. 18. zdw 85 701

Pokój

Woźna 13 a, m. 11. zdw 85 491

Słowackiego

35, m. 12, dwa balkon. zdw 85 644

Szkolna

7/8, miesz. 8, panu. zdw 85 575

Pokój

frontowy. Kreta 4, miesz. 8. zdw 85 578

Frontowy

średniocenie, niekrepujący, elektryczność, łazienka. Szkolna 9, miesz. 5. zdw 85 591

Pokój

przy dworcu. Focha 27 front. mieszkanie 9. zdw 85 566

Pokój

Poznańska 26 m. 9. zdw 85 568

Pokój

lub dwa razem wynajmie także utrzymaniem. Matejki 57, parter, lewo. zdw 85 607

Emerytowi

pokój z dobrym utrzymaniem za 100 miesiecznie w Puszczykowie przy dworcu wydzierżawie Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 593

Śródmieście

duży, elektryczność, nobliwy. — Wały Jana III, 11, m. 4. zdw 85 522

Pokój

Plac Nowomiejski 9, m. 6. zdw 85 713

Tanio

dwuosobowy, wszelkimi wygodami. Matejki 60 m. 1. zdw 85 710

Pokoik

(35 zł) Kreta 4 II prawo. zdw 85 718

Przy Kaponierze

lepszy pokój. Bukowska 9. zdw 85 715

10 ZAMIANA MIESZKANIA**Dwupokojowe**

kuchnia św. Wojciech, na 3-4 pokojowe górna, dolna część miasta. Oferty Kurjer Pozn. zdw 2 517/8

12 SZUKA POKOJU**Próżny**

lub umeblowany pokój dla krawca (warsztat) w śródmieściu poszukiwany. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 590/1

Małżeństwu

poszukuje pokoju umeblowanego z wyłączeniem używania kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 024

Pokój

niekrepujący elektr., telefon, centrum. Oferty z ceną Kurjer Pozn. zdw 85 207.

Student

szuka pokoju niekrepującego. Warunki Kurjer Pozn. zdw 85 268

Dwaj

urzędnicy kawalerowie lubiący spokój poszukują od 1. 9. czystego, umeblowanego pokoju w centrum, ewtl. z utrzymaniem. Oferty z podaniem ceny do Kurjer Pozn. zdw 85 024.

Pokoju

próżnego lub częściowo umeblowanego od 1. 9. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 276

Pokoju

niekrepującego, dobrze umeblowanego centrum, szukam. Zgłoszenia z ceną Kurjer Pozn. zdw 85 294

Małżeństwu

poszukuje pokoju używania kuchni, elektryczność. Oferty, cenę Kurjer Pozn. zdw 85 304

Pokoju

poszukują 2 panie (Jeżyce). Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 321

Pani

poszukuje pokój, II piętro, słoneczny, śródmieście, elektr. od 1. 9. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 204.

Pokoju

dobrze umeblowanego, utrzymaniem lub bez, poszukuje sędzia. Szczegółowe warunki, opis pokoju Kurjer Pozn. zdw 85 377

Pokój

na biuro. Półwiejska 29, parter, prawo. zdw 85 302

Pokoju

próżnego natychmiast poszukuje samotny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 589.

2 lub 1

umeblowanego poszukuje małżeństwo bezdzietne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 595

Skromnego

w centrum z ceną. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 612

Urzędnicza

poszukuje próżnego pokoju. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 616

Poszukuje

niekrepującego na 2 osoby elektr., centrum. Oferty z ceną Kurjer Pozn. zdw 85 670

Umeblowanego

Wielkie Garbary, elektryczność, niekrepujący do I piętra. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 687

Za lekcje

francuskiego, niemieckiego, polskiego, skrzypiec, fortepianu, ogólnej teorii muzyki poszukuje pokój z utrzymaniem b. profesor szkół średnich i konserwatorium. Krynica-Zdrój, skrzynka pocztowa 16. zdw 85 731

13 LOKALE**20 mór**

ogrodów Górczynie oddam na 5 lat. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 883/4

Magazyny

nadające się także na prowadzenie przemysłu lub rzemiosła, obejmujące 420 kw. m. w śródmieściu Poznania całkowicie lub częściowo zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia piekarnia Ceres. Poznań, Piaskowa 2/3. Telefon 25 22 zdw 84 952

Skład

kolonialny, 100 zł miesiecznie towar podług faktury, 4 ubikacje. Do objęcia 2 000. Olszewski, Puszczykowo 69. zdw 85 224

Składu

próżnego w śródmieściu ruchliwa plac na śniadanie poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 228.

Pluskwy
narodkami, topi gazami pod gwa-
rancją. Wierzbicze 31, miesz-
kanie 1. Zdzp 85 461

Koszule sportowe
krawatem 2.75; 3.25; 3.75; jedwab-
ne 6.95; 8.25; kałesony macco 1.45
koszule macco 1.65; skanpety ni-
czane 0.85; mocne 0.45; desenio-
we 0.65; prima nowosć 0.95; 1.10;
1.20; czapki męskie 0.85; 1.10; ga-
bardyna 2.95; paski; skópkowe
0.45; 0.65; 0.95; 1.25; skópkowe
0.85; koinierzyki; krawaty; bie-
liżna ogromnym wyborze najtań-
iej Warszawskim Składzie Fa-
brycznym Jądwigą Podbielską,
Wielkie Garbary 40 naprzeciw
Wodnej Zdzp 85 692

Foto-Kowalczyk
artykuły fotograficzne, prace a-
matyckie, oprawa obrazów, foto-
grafje portrety, Plac Wolności
11. (pod filarami). Zdzp 85 663

Torebki skórkowe
wyprzedają za bezcen
damskie modne 2.50; 3.25; 3.90;
4.50; elegancie nowosć 5.50; 6.50;
7.75; Bagdad nowosć 8.50; 9.50;
Lakowe 9.90; 11.50; 14.50; Dziecie-
ko 0.85; Parasole 3.90; 4.50; 5.50;
Złote prety 7.50; jedwabne 13.90;
14.50; Kolorowe jedwabne 13.90;
Największy wybór, najtańiej Ja-
wizą Podbielską, Wielkie Gar-
bary 40, naprzeciw Wodnej.
Zdzp 85 699

„Poradnik“
święty Marcin 18, telefon 27-86.
prośby do władz załatwia facho-
wo najtańiej. Zdzp 85 720

23 OZENKI

Pana
na trzydziestkę pozna panna
skromna. Cel matrymonijalny.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 84 626.

Kawaler
lat 38, gotówka 8 000 złotych po-
zna odpowiednią panią z skła-
dem nieruchomości lub gotów-
ką. Cel matrymonijalny. Oferty
Kurjer Poznański Zdzp 85 214

Panna
inteligentna, z większą gotówką
szuka męża, wyższ. urzędni-
ka, lub kupca z realnością.
wieku po 40-52. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 85 245.

Kawaler
lat 32, inteligentny przystojny,
na stałej posadzie państwowej
Poznań, majątkiem 11 000 po-
słubi posażną, zdrową pannę do
lat 28, sympatyczną, religijną.
Panie z prowincji również mile
widziane. Rzecz traktuje poważ-
nie. Oferty Kurjer Poznański
Zdzp 85 267.

Starsza
osoba z towarzysztwa, wykształ-
cona, z zapewnioną skromną eg-
zystencją i słonecznym mieska-
niem, chcąc uniknąć osamotnie-
nia na starość, posłubi pana po-
ważnym wieku, kulturalnego,
wykształconego (co najmniej ma-
tura), bez nałogów, zabezpieczo-
nym bytem. Zgłoszenia Kurjer
Poznański Zdzp 85 807

Panna
lat 30 (sierota), posiadająca trzy
pokojowe mieszkanie, całkowitą
wyprawę i cośkolwiek gotówki,
z braku znajomości, pragnie po-
znać pana na stanowisku. Cel
matrymonijalny. Poważne oferty
możliwie z fotografią Kurjer Po-
znański Zdzp 85 305

Koleżanki
blondynka szatynka, lat 25 pra-
zna poznać panów szlachetnego
charakteru. Cel matrymonijalny.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 84 997.

Kawaler
kupiec, lat 33, dobry i stały cha-
rakter, cieszący się dobrą opinią,
posiada gotówki 55 000 zł poszu-
kuje żony, zdecydowanej z od-
powiednim majątkiem. Oferty
z fotografią uprasza do Kurjera
Pozn. Zdzp 85 163.

Zamożna
bezdzietna przystojna wdówka
posłubi zdecydowanego najchę-
tniej urzędnika. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 82 976.

Kupiec
lat średnich, wołubił pania przed
wspólnym wyjazdem do południo-
wej Ameryki. Łaskawe zgłosze-
nia Kurjer Pozn. Zdzp 85 466

Panna
lat 22, posagu 70 000 wyjdzie za-
mąż. „Przyszłość“ Poznań, Ogro-
dowa 5. Zdzp 85 599

Wdowiec
z dwojgiem dzieci, lat 31, poszu-
kuje pannę do lat 30, zgrabnej,
wyśklej, celem ożenku, posag
miał widzialny. Oferty z fotogra-
fią do Kurjera Pozn. Zdzp 85 330

Skromna
inteligentna, ciemnobłondynka,
lat 22, posiadająca mieszkanie i
umeblowanie, dla braku znajomo-
ści pragnie poznać towarzysza
życia na stałej posadzie, wojsko-
wo nie wykluczy, rzecz traktuje
nie honorowo. Oferty Kurjer Po-
znański Zdzp 85 328

Wdowa
bezdzietna, lat 38, kamienica, 600
dochodu wyjdzie za urzędnika
lub emeryta. „Przyszłość“ Ogro-
dowa 5. Zdzp 85 400/1

Panna
lat 30, posiadająca na prowincji
dom z składem i kilka mórz zie-
mi, poszukuje męża, gotówka po-
zdana. Oferty Kurjer Pozn.
Zdzp 85 572/3

Panna
lat 20, przystojna, sympatyczna,
wykształcona, muzykalna, posia-
dająca posag 120 000 złotych go-
tówki i kompletną wyprawę.
Wyjdzie za przemysłowca
lub agronoma. Zgłoszenia
Młówa Pół, Ostrow (Wlkp.).
Kościuszki 2. Zdzp 85 525

Szatynka
lat 30, gospodarna córka gospo-
darska pragnie poznać pana na
stałej posadzie, wdowcy z dzie-
ciem niewykłuczeni. Cel matry-
monijalny Oferty Kurjer Poz-
nański Zdzp 85 482

Kawaler
lat 32, poszukuje panny celem
ożenku. Oferty Oredownik Wlkp.
Zdzp 85 086.

Biuro
„Rekord“ umiejętnie pośredni-
czy w sprawach matrymonijal-
nych. Skarbowa 15, telefon 40-18,
Zdzp 85 439

Kawaler
lat 27, dyplom akademicki, kie-
rownicze stanowisko w admini-
stracji państwowej, pracuje
przystem naukowcy, pragnie po-
znać panią do lat 27, przede-
wszystkiem kulturalną, zamoż-
ną, ewent. materialnie niezależ-
ną, najchętniej sportsmenke, na-
rzuć korespondencje. Cel matry-
monijalny. Szczegółowe oferty do
„Par“ Al. Marcinkowskiego 11
pod 56.149. Pw 3 767-50.149

Samotny
pan, lat 56, inteligentny, bez na-
łogów, dobrego charakteru, po-
szukuje panny, wdowy bezdziet-
nej, lat 30-50 w celu matrymo-
nijalnym, majątek dla wspóln-
ego dobra. Zgłoszenia Kurjer
Pozn. Zdzp 85 524

Milej
przystojnej żony do 35 poszukuje
starszy, uosunkowany pan.
Oferty z fotografią, zwrot honoro-
wo — Kurjer Pozn. Zdzp 85 624

Samotny
pan, średnim wieku, wyższem wy-
kształceniem handlowym poszu-
kuje towarzyszkę życia, intelligen-
tnej, postępowej niebieskiej, samo-
dzielnej. Panie wieku, również
Średnim, blondynki, średniej tuszy
i wzrostu raczą swe oferty (po-
średnictwo wykluczone) do Kurje-
ra Poznańskiego Zdzp 85 612

25
lat, inteligentna, dobrze wycho-
wana (bona) osobista wyprawa,
szuka znajomości pana, na sta-
nowisku lub podoficera. Cel ma-
trymonijalny. Zgłoszenia Kurjer
Pozn. rw 2515

Blondynka
lat 32, biedna, szuka znajomości
pana. Cel matrymonijalny. Oferty
Kurjer Pozn. rw 2514

Starsza
uolonna, gotówka 2 000-4 000 po-
słubi kawaler lat 27. Posrednicy
wykluczeni. Oferty Kurjer Po-
znański Zdzp 85 672

Mam
7 000, szukam odpowiedniej żony
(37 lat). Oferty Kurjer Poznań-
ski Zdzp 85 601

Lekarza
z praktyką mego kuzyna szukam
zaczna panię 19-26 roku z po-
sagiem. Cel matrymonijalny. Za-
ufane zgłoszenia. Kurjer Poznań-
ski Zdzp 85 638

Kawaler
fryzjer, lat 35, szatyn, przystojny,
posiada skład, mieszkanie, 1500
gotówki poszukuje znajomości, cel
matrymonijalny. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 85 698

Kawaler
lat 29, kupiec, dobrze sytuowany,
posiada realność wartości 18 000.
w celu matrymonijalnym pragnie
poznać pannę lub wdówkę z od-
powiednim wyposażeniem, dy-
skrecje zapewniam. Oferty do
Kurjera Poznańskiego Zdzp 85 533

Technik
lat 29, zwracając się z pania
inteligentną do lat 25, cel ma-
trymonijalny. Oferty Kurjer Po-
znański Zdzp 85 537

Panienska
lat 23, szatynka, inteligentna,
muzykalna, posiadająca elegan-
cki zakład fryzjerski Poznań, po-
zna panna przystojnego, intelli-
gentnego fryzjera damsko-męskie-
go, dzielnego fachowca (możliwie
cośkolwiek gotówka). Poważne
zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego Zdzp 84 496. Dyskrecja pod
słowem honoru. Cel matrymo-
nijalny.

Kawaler
lat 43, poszukuje starszej panny.
Cel matrymonijalny. Oferty Kur-
jer Pozn. Zdzp 85 519

24 NAUKA

Kursy kroju i szycia
dienne, wieczorne, ceny bardzo
niskie, dla grupowych zgłoszeń
z towarzystw specjalne ulgi. Du-
goletnia kierowniczka „Szkoły
Kroju i Szycia“ Sterczyńska,
Reja 5, Dom Amaratowy,
Zdzp 85 230/1

Od
1. 9. 1932 przejdzie na stancje
4 chłopców lub 4 panienki, naj-
chętniej uczniów niższych klas
gima, zapewniając najtroskliw-
szą opiekę pod względem zdro-
wia, nauki i wychowania. Halina
Szuman, długoletnia nauczyciel-
ka Poznań, ul. Mostowa 39,
m. 11. Zdzp 84 052

Kursy
stenografji, pisanja na masz-
nach rozpoczynam 8 sierpnia.
— Kantaka 1, 11. Zdzp 80 376

Lekcyj
8 klas udzieli ewentl. za pokój.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 84 967

Korepetycyj
udziela absolwent U. P., specjał-
ność matematyka fizyka, Oferty
Kurjer Poznański Zdzp 85 133

żeńskie
kursy techniczne (budowlane) Po-
znań, Kraszewskiego 17, m. 15.
Przygotowanie średnie (szkoła
klasowa). Lwów 75 proc.
klasowa. Pw 3 730-56.115

Matematyki
fizyki zakresu gimnazjum poszu-
kuje. Oferty Kurjer Poznański
Zdzp 85 256

Matematyki
udziela absolwent U. P.; zakres
gimnazj. Oferty Kurjer Pozn.
Zdzp 85 134.

Szkoła tańców
baletmistra Szczuka rozpoczela
lekcje. Dom Rzemieślniczy.
Zdzp 85 187

Przyjmę
dwie uczennice szkolne — utrzy-
manie fortepian. Oferty Kurjer
Pozn. Zdzp 85 184.

Stancja
tania dla młodzieży gimnazjalnej.
Mazurkiewiczowa, była nauczy-
cielka. Wielkie Garbary 5, 11.
Zdzp 85 340

Kursy
pisanja na maszynie. Załuska,
Piekary 6. Zdzp 85 333

Gimnazjastę
przyjmę, opiekę, pomoc nauce
bezpłatna. Preissowa, Mostowa
29, mieszkanie 3. Zdzp 85 440

Kursy handlowe
Tadeusza Preissa
Fr. Ratajczaka 29. Zdzp 85 543

Gimnazjastów
przyjmę na stancje. Troskliwa
opieka. Pomoc naukach. Jakub-
czak Niegolewskich 4. Zdzp 85 451

Freblanka
przyjmie dzieci do kompletu i po-
jednyczo, warunki przystępne. —
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 85 597

Przyjmę uczniów
szkół średnich. Zapewniona opie-
ka wychowawcza i naukowa.
Willi w ogrodzie blisko dwa gim-
nazja. Helena Weckowska, ulica
Grodziska nr. 13. Zdzp 85 632

Za lekcje
francuskiego, niemieckiego, pol-
skiego, skrzypiec, fortepianu,
ogólnej teorii muzyki poszukuje
pokoju z utrzymaniem b. profes-
sor szkół średnich i konserwato-
rium. Krynica-Zdrój skrzynka
pocztowa 16. Zdzp 85 734

25 MUZYKA

Trio
dobrze zarane potrzebne od 15
sierpnia. Zgłoszenia z podaniem
gazy Hotel pod Lwem. Inowro-
ław. nw 4 796

Pianista
z akordeonem na prowincje po-
trzebny od 15. 8. Oferty z po-
daniem warunków do Kurjera
Poznańskiego Zdzp 85 737.

Potrzebny
od 1 września kwintet nastrojo-
wy do kabaretu. Zgłoszenia z wa-
runkami do Kurjera Pozn.
Zdzp 85 645

26 ROZRYWKA

Dźwiękowe Kino „Muza“
Lazarz, Focha 28; Taniec wśród
serc. Zdzp 85 137

Kino Tęcza
Lokomotywa 2 329. Zdzp 85 561

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

Inwalida
wojenny 80% poszukuje mieszka-
nia 1 lub 2 pokojowego w środ-
miesiu i obowiązując się regular-
nie płacić mies. czynsz dzierżaw-
ny. Zgłosz uprasza Towarzystwo
Pomocy Inwalidom Wojennym.
Poznań ul. Fredry 7, pokój 47,
telefon 39-07. Zdzp 85 633/4

Książkowa-kasjerka
z długoletnią praktyką poszuku-
je posady, także na majątkach,
gdzie mogłaby pania zastąpić.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 84 098.

Leśnik
12 lat w ostatniej posadzie, do-
bry fachowiec leśny, strzelec b.
sierzant, z dobrymi poleceniami,
lat 30, żonaty z małą rodziną
szuka posady. Miejscowość obo-
jętna. Łaskawe zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego Zdzp 84 503

Absolwentka
Zeńskich Kursów Technicznych,
z bardzo dobrym świadectwem
ukończenia i 1/2 roczna praktyka
poszukuje posady w biurze in-
żynierskim. Oferty Kurjer Pozn.
Zdzp 84 422.

Podróżujący
miasto Poznań, składy kolonial-
ne, dobrze zaprowadzony, przy-
jmie posadę. Kurjer Poznański
Zdzp 84 700

Radjotechnik - kupiec
lat 30, z matura, 4 semestry poli-
techniki, oficer rezerwy pułku
radjotelegraficznego, szuka zaje-
cia w przedsiębiorstwie handlo-
wym lub przemysłowym. Włada
polskim, niemieckim francuskim.
Obejmuje stanowisko samodzielne.
Posiada kaucję. Kurjer Poznań-
ski Zdzp 80 024

Nauczycielka
szkół powszechnych Wielkopo-
lanka, poszukuje od nowego ro-
ku szkolnego prywatnej posady.
Miejscowość obojętna. Oferty
proszę do „Par“ pod 56.115.
Pw 3 730-56.115

Gospodyn
z dobrem gotowaniem, wypieka-
niem ciast, zaprawianiem, zna
się również na chowie drobiu z
długoletnimi, dobrymi świadec-
twami, poszukuje posady. Bar-
dziejna, Sobótka, poczta Sobót-
ka, sołtys Jarcin. Zdzp 1 255

Młynarz
23 lata praktyki żonaty, obez-
nny z motorami i maszynami mły-
narskimi, pracował samodziel-
nie szuka posady zaraz lub póź-
niej. Kaucja 500. Łaskawe ofer-
ty z podaniem warunków Ku-
rier Poznański Zdzp 84 862

Rolnik - ogrodnik - leśnik
w średnim wieku, nieskazitelny
pod każdym względem władają-
cy językiem polskim i niemiec-
kim w słowie i piśmie, biegły w
wszelkich zachodzących pracach
biurowych, posiadający dobre
świadectwa poszukuje stałego za-
jęcia. Oferty Kurjer Poznański
Zdzp 84 640

Panienska
poszukuje posady jako przycho-
dnia do dzieci po południu. Oferty
Kurjer Poznański Zdzp 85 048.

Służąca
poszukuje posady z długoletni-
mi świadectwami zaraz lub od
15. Oferty Kurjer Poznański
Zdzp 85 040

Kucharka
samodzielna szuka posady, naj-
chętniej w restauracji, ewentu-
alnie na wyjazd. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 85 039

Ekspedjentka
rzeźniczka poszukuje posady od 15.
Zgłosz. Kurjer Pozn. Zdzp 84 900.

Szukam
posady z gotowaniem. Oferty
Kurjer Poznański Zdzp 85 006

Służąca
młodsza z gotowaniem poszukuje
posady od 15. Oferty Kurjer Po-
znański Zdzp 84 902

Dziewczyna
uczciwa, dobrze gotująca, poszu-
kuje posady od 15. lub 1. Oferty
Kurjer Poznański Zdzp 84 993

Magister farmacji
(Wielkopolski) poszukuje posady
od 1. 10. Dobre referencje.
praca samodzielna, receptura, de-
fektura, analizy lekarskie. Ła-
skawe zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego Zdzp 84 945

Student prawa
poszukuje jakiegokolwiek posady,
wymagania skromne. Oferty Ku-
rier Pozn. Zdzp 84 399.

Maturzysta
poszukuje stałej pracy. Adres
wskaże Kurjer Pozn. Zdzp 84 464

Urzędnik
gospodarczy poszukuje posady od
dnia 1. 9. lub później. Posiadam
praktyki 6 lat w intensywnych
majątkach, ostatnio pracowałem
jako samodzielny. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański Zdzp 84 492

Biuralistka
z ukończoną szkołą handlową, lat
17, sierota, poszukuje jakiegokol-
wiek posady biurowej, byleby w
uczciwy sposób zarobić na życie.
Spieszne Oferty Kurjer Poznań-
ski Zdzp 82 673

Inteligentny
młodzieniec, Liceum Handlowe,
poszukuje posady biurowej. Oferty
Kurjer Poznański Zdzp 83 690

Książkowa
działa w księgowości, znająca
język niemiecki, szuka posady. —
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego Zdzp 84 943

Kasjerka
książkowa biegła sumienna, po-
szukuje posady zaraz, później.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 85 000

Młodsza nauczycielka
poszukuje posady w biurze, w
składzie lub tem podobnym. Oferty
Kurjer Pozn. Zdzp 84 961

Wstawię
kaucję za dobrą posadę woźne-
go, inkasenta, slusarza, portiera
lub stróżostwo. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 85 062

Rysownik
techniczny, z 2 1/2 letnią nauką
techniczną w wielkiej fabryce
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Pozn. Zdzp 84 896.

Zredukowany
urzędnik skarbowy poszukuje po-
sady za skromnym wynagrodze-
niem u notariusza lub adwokata.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 84 678.

Panna
szczęść gimn. szkoła handlowa
szuka posady kasjerki lub ksią-
żkowej w lepszym przedsiębior-
stwie jako początkująca. Oferty
Kurjer Pozn. Zdzp 84 677.

Buchalter
z kilkoletnią praktyką, przyjmie
dorywczo lub stale prowadzenie
ksiąg za małym wynagrodzeniem.
Sporządza orzeczenia do obrony
podatkowej itp. Łask. zgłoszenia
Kurjer Pozn. Zdzp 85 222.

Książkowa-
maszynistka poszukuje posady;
wynagrodzenie skromne. Oferty
Kurjer Pozn. Zdzp 85 211.

Panna lat 33
inteligentna, kochająca dzieci po-
szukuje posady do prowadzenia
domu u samotnego pana lub
wdowca z dziećmi. Łask. oferty
Kurjer Pozn. Zdzp 85 213.

Panienska
lat 22, z bardzo dobrej rodziny,
sierota, 6 kl. gimn., zna książko-
wość, haft, przyjmie jakiegokol-
wiek posadę lub ekspedjentki. skrom-
ne wymagania. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 85 272

Pielęgniarka
młoda, z bardzo dobrymi świa-
dectwami sierota, przyjmie po-
sadę w Poznaniu od 15 — 1 wrze-
śnia u chorej lub lekarza, skrom-
ne wymagania. Oferty Kurjer
Poznański Zdzp 85 274

Leśniczy
wykwalifikowany, z dobrymi świa-
dectwami, z 28-letnią praktyką, w
wieku 45 lat, onaty, władający
językiem polskim i niemieckim w
słowie i piśmie, z większych ma-
jątków dworskich na Śląsku pra-
gnie objąć posadę w Poznani-
skiem. Oferty należy składać pod
Zdzp 85 585 do Kurjera Pozn.

Inteligentna
panienka zdolna, poszukuje ja-
kiegokolwiek posady. Oferty Ku-
rier Pozn. Zdzp 85 536

Inteligentna
panna z dobrymi świadectwami,
kochająca dzieci, poszukuje po-
sady również zajmie się gospo-
darstwem domowym (przychod-
nia). Oferty Kurjer Pozn.
Zdzp 85 532

Krawcowa
z praktyką i dobrym krojem,
poszukuje posady do szycia poza
dom. Pocztowa 13 m. 13.
Zdzp 85 528

Posługi
i prania poszukuje. Oferty Ku-
rier Pozn. Zdzp 85 493

Bona
przychodnia z dobrymi świa-
dectwami, język polski i nie-
miecki, szycie, robotki również
do niemowląt, poszukuje posady.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 85 501

Dziewczyna
starsza, samodzielna, poszukuje
posady do prowadzenia gospo-
darstwa domowego, świadectwo
długoletnie, wymagania skromne.
Oferty Kurjer Pozn. Zdzp 85 510

Panienska
inteligentna, poszukuje jak

MEBLE

jednak

NAJKORZYSTNIEJ

w firmie

W. NOWAKOWSKI I SYNOWIE**GORNA WILDA 134**

nw 4823

Tel. 70-17

Tramwaj 4 i 8

Szofer

rolnik początkujący szuka posady prywatnej, umiejący pisać, najchętniej do dwóch starszych lub w lepszym domu. Bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 081

Ekspedjent-biuralista

lat 18, uczący, umiejący pisać, najchętniej do dwóch starszych lub w lepszym domu. Bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 904

Sierota

poszukuje posady do wszystkiego, najchętniej do dwóch starszych lub w lepszym domu. Bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 081

Panienska

do dzieci z szyciem, milująca i umiejąca się obchodzić z dziećmi, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 893

Zastępcę

adwokata przez sierpień, września, październik, albo obierając kanceliarz adwokacki. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 698

Inteligentna

panna, lat 32, zajmie się chętnie wszelką pracą domową, oprócz gotowania, na majątku probostwa lub w lepszym domu. Bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 937

Piekarz-cukiernik

działny fachowiec samodzielny poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 911

Szofer

woźnica i dobry ujeżdżacz koni poszukuje posady. Miejsce obojętne. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 910

Młynarz

obeznany z wszelkimi maszynami, poszukuje posady od 15. lub później. Kazimierz Nowak, Lubasz, pow. Czarnków. zdw 85 154

Panienska

pisząca na maszynie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 166

Kasjerka

wszelkie prace biurowe, książkowość, wypłaty w mieście, prowincji, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 001

TEATRY**Teatr Polski:** Dziś: „Genjusz i kucharka”.
Niedziela, 7. 8. — „Genjusz i kucharka”.
Poniedziałek, 8. 8.: Genjusz i kucharka.**Teatr Nowy:** Dziś — „Szczur hotelowy”.
Niedziela, 7. 8. — „Szczur hotelowy”.
Poniedziałek, 8. 8. — „Małżeński urlop”.**Teatr Nowy**
(Letnia scena w Sołaczu)
Sobota, 6. 8. — „Skalmierzanki”, komedjo-opera.
Niedziela, 7. 8. — „Skalmierzanki”, komedjo-opera.
Początek o godz. 8.30 wiecz.**DZISIAJ W KINIE****Aurora:** Harry Peel i Fred Thomson.
Apollo: „Odrodzenie”.
Colosseum: „Wicher” i „Niebieski Ptak”.
Corso: Wyspa Łez.
Metropolis: „Ta inna”.
Muza: „Taniec wśród sere”.
Odeon: „Szansonistki”.
Orzeł: Djabel Oceanów oraz Zdrój Zachodu.
Rox: „Na arabskim froncie”.
Sinks: „Gra w mężczyznę” oraz Murzyn, Mulat i S.ka.
Słońce: „Królowa Podziemi”.
Tęcza: „Lokomotywa 2329”.
Wilsona: „Pokusa” z Greta Garbo.**Wspólnika — czki**

do założenia sklepu spożywczego, potrzebne 1500. Mam towary etc. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 499

Pokojuwa

dobremi długoletnimi świadectwami, praniem, prasowaniem, cerowaniem, usługą, kochająca dzieci, potrzebna do majątku od 1 września. Zgłoszenia pisemne lub osobiste pomiędzy 2-6. Fenger, Poznań, Wyspiańskiego 15. Własna pościel pożądana. zdw 85 497

Stenotypistki

biegłej poszukuje na okres 4-tygodniowy. Zgłoszenia tylko sily pierwszorzędnej przyjmują. Kurjer Poznański zdw 85 361

Przyjmę

na stałą posadę pana lub panią z wyprawieniem 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 336

2

ludzi jako posłańców, kaucja 50 na mundur, rower. Ziemianin. Rzeczypospolitej 4. zdw 85 419

Młodsza

służąca potrzebna od zaraz. Ul. Słowackiego 23, m. 11. zdw 85 391

2 uczenie

z ukończoną szkołą handlową do sklepu bielizny poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem do Kurjera Poznańskiego rw 2 536

Z branży

skór młodszy pomocnik potrzebny od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem referencji Kurjer Pozn. zdw 85 468

Ekspedjentka

z branży. Stanisław Górski. Wroniecka 18. rw 2 520

Młodsza

dziewczyna do wszystkiego może się zgłosić. Św. Wojciech 7. Międzyz. nw 2 522

Spółnika (czkę)

500 zł poszukuje biura parcelacyjnego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 388

Gospodyni

dobrem gotowaniem, wypiekaniem ciast, zaprawianiem chowem, drobiu, prasowaniem sztywną bielizną, dobiegnięciem do majątku od 1 września. Zgłoszenia pisemne lub osobiste pomiędzy 2-6. Fenger, Poznań, Wyspiańskiego 15. Własna pościel pożądana. zdw 85 514

Wspólnika

do sklepu węgla i handlu warzywami; potrzebna 400 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 922

Dobra okazja.

Zarządca potrzebna do kuchni internatu dla młodzieży gimnazjalnej. Wymagania: szczegółowe referencje, takt i łagodność w obchodzie z młodzieżą, gospodarką domową (lecz nie konieczne), być zawodową gospodynią. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 713

Dziewczyna

za całe utrzymanie i spanie potrzebna do pracy domowej. Adres wskazać Kurjer Poznański zdw 85 319

Uczeń

elektromonter potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 529

Panienska

która chodziła do szkoły wydziałowej, umie cerować i była przy dzieciach, potrzebna do 2 dzieci. Zgłoszenia wraz z fotografią do Kurjera Pozn. zdw 85 191

Pracznka

akuratna potrzebna. Adres wskazać Kurjer Pozn. zdw 85 189

Gosposi

posadę na wsi za pożyczkę 500 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 376

Pończoszarka

od zaraz potrzebna — Długa 11. m. 4. zdw 85 374

Kucharka

samodzielną potrzebna zaraz. „Oaza”. Dąbrowskiego 53/55. jw 1 275

Dziewczę

do wszystkiego zaraz. Kraszewskiego 1. zdw 85 483

Kowal

na stałe za pożyczkę 1500 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 251

Woźnica

do sklepu piekarskiego potrzebny zaraz. Pierwszeństwo mają pracujący w tym zawodzie. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 270

Panna

do dzieci, inteligentna, czysta, znajomość języka niemieckiego potrzebna. Wrocławka 28/29. m. 11. zdw 85 238

Posługaczka

młoda, rzetelna, czysta zaraz. „Paletta”. Św. Marcina 57. zdw 85 226

Do

dzieci poszukuje inteligentniejszej pani, szyciem, gotowaniem, zaraz. Kościół. Osobiste zgłoszenia Poznań, Mostowa 5. Jaworowicz, poniedziałek, 12-14. zdw 85 303

Służąca

do wszelkiej pracy z gotowaniem zaraz potrzebna. Warunek długoletnie świadectwa. Chwilkowski Św. Marcina 40. zdw 85 574

Ucznia

krawieckiego, uczniowych, rodziców przyjmie. Szymański Św. Marcina 22. zdw 85 661

Marszantka

młodsza, wykwalifikowana, zdolna, potrzebna do solidnego magazynu. Poznań. Oferty odpisami świadectw Kurjer Poznański zdw 85 350

Książkowy

samodzielny z dłuższą praktyką potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 329

Apteka

poszukuje na zastępstwo zarządzającego z aprobatą zaraz lub później. Podanie warunków przy wzięciu utrzymania i mieszkaniu Kurjer Pozn. dw 799

Uczeń

do sklepu towarów kolonialnych, sprzętów domowych, towarów krótkich i białych, restauracji potrzebny. Odpisy świadectw i życiorys załączyć. Pan Przybylski powiat Mogiła, Orchowo. zdw 85 742

Asystent (ka)

z egzaminem wojewódzkim potrzebny zaraz na stałe lub zastępstwo. Wolski. Półwiejska zdw 83 699

Młynarz

młodszy potrzebny zaraz, zgłoszenia osobiste z poleceniami skierować do Br. Werbliński, Łęczyca, poczta Puszczykowo, powiat poznański. zdw 85 129

Znana

szkoła kroju i szycia A. Wiśniewskiej-Dobruckiej, Warszawa, Niecała 12 poszukuje agentek w każdej miejscowości Polski do rozpowszechnienia nowego opatentowanego wynalazku w dziedzinie krawiectwa damskiego. Zarobek bardzo dobry bez wkładu gotówki. Pw 3 638 62 386

Marszantka

samodzielną zaraz potrzebna. Kraszewskiego 1. zdw 85 236

Uczeń

fryzjerski potrzebny utrzymanie. Owczarska Górna Wilda 78. zdw 85 309

Zdolna pokojowa

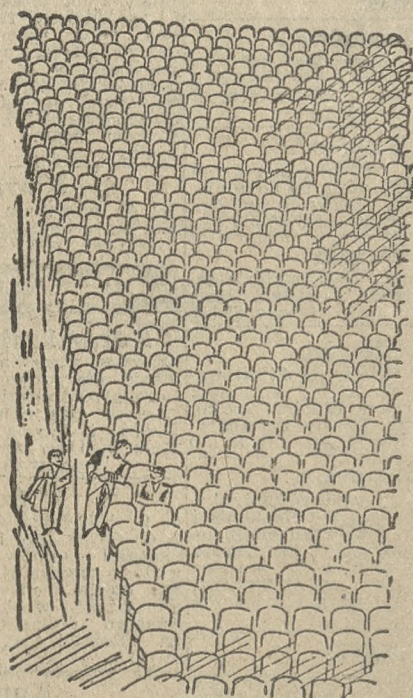
z prasowaniem i pielęgnowaniem bielizny potrzebna od 15 sierpnia. Uwzględnić się tylko dobie świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 660

Książkowa - biuralistka

pożyczka 500. zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 625

**„ŚNIEG TATRZAŃSKI”**
FALKIEWICZ - POZNAŃ

Pw 3 760-28.48

Humor zagraniczny

W dzisiejszym teatrze.

Bileter-służbista: Żałuję bardzo, że panu przeszkadzam, ale pan zajął miejsce tego pana.

(Life, N. York). S. F.

Przedpłata

na sierpień 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4.00, w agencjach w mieście z 4.50, z odnośnym kwartałem z 14.82 pod opaską miesięczną w Polsce z 9.00 w innych krajach z 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowej miłm. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża: do wydania wieczornego drobne do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. Filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.